

**PROTOKÓŁ NR X/15
Z OBRAD X SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI
ODBYTYCH W DNIU 25 SIERPNI 2015 R.**

X sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3 Maja 2 w godzinach 9⁰³–14⁴⁵.

Obradom przewodniczył Przewodniczący RM Igor Łukaszuk. W sesji uczestniczyło 21 radnych.

W obradach uczestniczyli również:

- Burmistrz Miasta Jarosław Borowski,
- Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska,
- Sekretarz Miasta Tamara Korycka,
- Skarbnik Miasta Anna Szkoda,
- Poseł na Sejm RP Robert Tyszkiewicz,
- Wiceprezes PK sp. z o.o. Daniel Trofimiuk,
- Główna Księgowa PK sp. z o.o. Tamara Szymkowicz,
- kierownicy Referatów i pracownicy Urzędu Miasta,
- przedstawiciele prasy i telewizji,
- mieszkańcy miasta oraz zaproszeni goście

(listy obecności stanowią załączniki nr 1A i 1B do protokołu).

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk powitał wszystkich obecnych radnych, Pana Burmistrza wraz z pracownikami, mieszkańców miasta oraz Pana Roberta Tyszkiewicza Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Poinformował, że Pan Poseł poprosił o zabranie głosu i w związku z tym przed otwarciem sesji, aby nie wprowadzać dodatkowego punktu udzieli głosu Panu Posłowi.

Posel na Sejm RP Robert Tyszkiewicz podziękował za możliwość zabrania głosu podczas posiedzenia Rady Miasta Bielska Podlaskiego w niesłuchanie ważnej dla wszystkich sprawie, w sprawie budowie drogi S 19, przez niektórych nazywaną drogą życia dla regionu podlaskiego, dla województwa. Poinformował, że zabiera głos, ponieważ we wrześniu Rząd będzie przyjmował nowy Program Budowy Dróg Krajowych. W związku z tym postanowił zainicjować społeczną akcję i zwrócił się do samorządowców, organizacji pozarządowych, organizacji przedsiębiorców, szerokiej opinii publicznej z apelem do Rządu o wprowadzenie drogi S 19 na listę priorytetowych zadań inwestycyjnych w dziedzinie budowy dróg krajowych. Jak wiadomo dziś ta droga znajduje się na liście rezerwowej z datą realizacji po roku 2032. Jest to termin abstrakcyjny. Zakończona została budowa autostrad w kraju i tak naprawdę już to się sfinalizowało. Dzisiaj pora na to, aby droga S 19 znalazła się wśród priorytetów państwowych w dziedzinie budowy dróg krajowych, wiedząc jak ważne dla Bielska Podlaskiego jest to, aby skomunikować to niesłuchanie intensywnie rozwijające się miasto, które staje się dzisiaj czwartym ośrodkiem subregionalnym w naszym województwie, po Białymstoku, Łomży, Suwałkach, w regionie południowym, na czym nam wszystkim zawsze bardzo zależało. To Bielsk Podlaski zaczyna odgrywać i de facto odgrywa już rolę stolicy subregionu i zatem musi być doskonale skomunikowany z resztą regionu oraz z sąsiedztwem innych województw, z sąsiedztwem międzynarodowym. Droga S 19 to nie jest droga tylko regionalna. Jest to droga, która spina Polskę wschodnią, ale także otwiera na sąsiedztwo zagraniczne, na północ, na wschód, bo wiedzie od Kuźnicy i na południe, aż do basenu Morza Śródziemnego. Jest to inwestycja o niesłuchanej wadze, to inwestycja, która nie tylko poprawi bezpieczeństwo, ale da poważny impuls rozwojowy dla Bielska Podlaskiego, dla całego regionu. Jest taka tradycja, że w sprawach regionalnych współpracuje się ponad wszelkimi podziałami i dlatego zwraca się do samorządowców, do radnych z prośbą o to, aby złożyć podpis pod tym apelem do Rządu i zebrać trochę podpisów wśród obywateli. Już te podpisy były zbierane

w niedzielę w Bielsku i bardzo wiele osób spośród mieszkańców złożyło podpis pod tą petycją. Można ją także w formie internetowej poprzeć. Jest to wszystko obecne na portalach internetowych, na jego stronie internetowej. Tę akcję traktuje jako potrzebę wykorzystania szansy i jeżeli jest realna szansa, aby droga S 19 już we wrześniu znalazła się na liście zadań inwestycyjnych w Programie Budowy Dróg Krajowych to trzeba zrobić wszystko, tak jak sąsiedzi z południa. Chce tu przypomnieć jak walczyła Lubelszczyzna, Podkarpacie i są tego efekty. Ten głos społeczny trzeba również uruchomić po to, aby pokazać jak ważna dla nas jest budowa drogi S 19. Serdecznie prosi o to, aby w ciągu dwóch tygodni zebrać pod tą petycją jak najwięcej podpisów i prosi radnych, aby pod tym podpisali się. Pan Burmistrz złożył już swój podpis. Wczoraj miał okazję prezentować tę petycję na spotkaniu Białostockiego Obszaru Metropolitalnego. Swoje podpisy złożyło kilkunastu samorządowców z Prezydentem Białegostoku, bo dla Białegostoku ta droga jest również niesłychanie istotna. Trzeba wykorzystać tę szansę. Droga S 19 ma szansę znaleźć się w Programie Dróg Krajowych, więc trzeba zrobić wszystko, aby tam się znalazła.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk podziękował Panu Posłowi za wypowiedź. Następnie oficjalnie otworzył obrady X sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski. Poinformował, że skład Rady Miasta wynosi 21 radnych i w chwili obecnej tylu radnych znajduje się na sali, wobec czego Rada Miasta może podejmować prawomocne decyzje.

Ad 2

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk przystąpił do ustalenia porządku obrad. Poinformował, że proponowany porządek obrad został dostarczony radnym wraz z materiałami na sesję i poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag lub wniosków. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie (***zawiadomienia o terminie X sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załączniki od nr 2A do nr 2D do protokołu***).

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie zaproponowany porządek obrad.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **przyjęła porządek obrad X sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski**.

Następnie **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** odczytał przyjęty porządek obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr IX/15 z obrad IX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 30 czerwca 2015 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r.
5. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2015-2024 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2015-2024.
6. Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu miasta na 2016 rok.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata w trybie bezprzetargowym.
8. Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia statusu pomnika przyrody.
9. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania.
10. Podjęcie uchwały w sprawie skargi na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski z powodu nieprzestrzegania postanowień art. 5 ust 2 ustawy o pracownikach samorządowych określającego jakie kryteria musi spełniać osoba zatrudniona na stanowisku sekretarza miasta.
11. Przyjęcie oświadczenia w sprawie upamiętnienia 100. rocznicy wielkiego exodusu mieszkańców Podlasia – „Bieżeństwa” 1915-1921.
12. Dyskusja nt. funkcjonowania komunikacji miejskiej w mieście Bielsk Podlaski.
13. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
14. Interpelacje i zapytania radnych.
15. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
16. Zamknięcie sesji.

Ad 3

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia Protokołu Nr IX/15 z obrad IX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 30 czerwca 2015 r. Poinformował, że projekt protokołu został radnym dostarczony drogą elektroniczną, a w wersji papierowej był dostępny w biurze obsługi Rady Miasta. Poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag bądź wniosków do treści protokołu. Otworzył dyskusję nad projektem protokołu.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-3, **przyjęła Protokół Nr IX/15 z obrad IX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 30 czerwca 2015 r.** nie wnosząc uwag.

Ad 4

Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 3A do nr 3J.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r. (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu***). Dodał, iż wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (***opinie Komisji stanowią załącznik nr 3A do protokołu***). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w zaproponowanym brzmieniu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr X/83/15
w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 5 do protokołu).

Ad 5

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2015-2024 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2015-2024 (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu***). Następnie poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (***opinie Komisji stanowią załącznik nr 3B do protokołu***). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w zaproponowanym brzmieniu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr X/84/15
zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia
Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2015-2024
wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2015-2024.
(uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu).

Ad 6

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu miasta na 2016 rok (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi***

załącznik nr 8 do protokołu). Następnie przedstawił opinie i wnioski z prac Komisji Rady Miasta, tj. Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta wnioskuję, aby w § 1 pkt 2 dotyczącym maksymalnej kwoty Budżetu Obywatelskiego kwotę 400 000 zł zastąpić kwotą 500 000 zł, natomiast w ppkt. a na projekty (zadania) o charakterze inwestycyjnym proponuje przeznaczyć kwotę 400 000 zł. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z przyjętym wnioskiem.

Stanowisko Burmistrza Miasta odnośnie zgłoszonego wniosku jest następujące: Burmistrz Miasta informuje, że nie podziela zdania Komisji i prezentuje ostrożnościowe podejście w sprawie budżetu miasta na 2016 r. głównie ze względu na:

- konieczność spłaty w 2016 r. kwoty kredytu zwiększonej o 700.000 zł, co stanowi wzrost wymaganych do zabezpieczenia środków o ponad 30%,
- w 2016 roku rozpocznie się realizacja projektów w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego, co będzie wymagało zabezpieczenia wkładu własnego w tych przedsięwzięciach.

Decyzja w przedmiotowej sprawie należy jednak do organu stanowiącego, tj. Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, także Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3C do protokołu*).

Dodał, że została zgłoszona autopoprawka Burmistrza Miasta. Pan Burmistrz pismem z dnia 21 sierpnia 2015 r. wniósł autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu miasta na 2016. Projekt uchwały wraz z autopoprawką został dostarczony wszystkim radnym w dniu 21 sierpnia 2015 r. (*autopoprawka Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 9 do protokołu*).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Witold Sysuła zwrócił uwagę, że tematem jest budżet obywatelski. Wszyscy są świadomi tego, że budżet obywatelski został wprowadzony w Polsce po raz pierwszy w Sopocie w 2011 roku. Wcześniej w Ameryce Południowej funkcjonował już wiele lat i raptem po 2011 roku nastąpiła taka obywatelska epidemia, te budżety zaczęły pojawiać się w różnych miastach w całym kraju, również w Bielsku Podlaskim. W Bielsku Podlaskim budżet obywatelski pojawił się w roku ubiegłym, w 2014, a teraz po raz drugi próbuje się to wprowadzić. Wydaje się, że powinni być dumni z tego powodu, iż jest to z nazwy obywatelskie, czyli potęguje się zasady demokracji, ludzie decydują o części budżetu, mają wpływ na to w jaki sposób będzie realizowana polityka budżetowa miasta. Wydaje się, że z tego powodu należałoby się cieszyć i to jest bardzo fajnie. Natomiast nie jest tak do końca i wszyscy są tego świadomi. Nie jest tak do końca, że to obywatele będą na 100% decydować o tym budżecie obywatelskim, bo polskie prawo, które funkcjonuje na dzień dzisiejszy nie przewiduje czegoś takiego, nie ma takiego terminu jak budżet obywatelski. W związku z tym miasto i wszystkie gminy, które decydują się na wprowadzenie takiego budżetu robią to w ramach konsultacji społecznych. Na konsultacje społeczne zezwala ustawa o samorządzie gminy w § 5a. Jednak doskonale wiadomo, że konsultacje społeczne jest to taka dżentelmeńska umowa, bo władze lokalne mówią – „tak, my będziemy respektowali ten wynik głosowania, wynik wyborów”, ale konsultacje nie zobowiązują władz do tego, żeby rzeczywiście tak zrobiły. Może nagle dramatycznie pogorszyć się sytuacja budżetu miasta, czy będą różne inne przyczyny i władze gminy, władze miasta powiedzą, że niestety są problemy finansowe i nie można respektować tych wyników wyborów. Jest to wszystko zgodnie z prawem obowiązującym na dzień dzisiejszy. Jest to tzw. dżentelmeńska umowa, którą w tej chwili zawiera się z władzami. Władze zobowiązują się, że będą respektowały wyniki wyborów, a pozostali wierzą, że tak rzeczywiście będzie. Jest jeszcze wiele innych minusów wprowadzenia budżetu obywatelskiego. Chodzi tu o sposób głosowania, otóż rozstrzygnięciem nadzorczym wojewody podlaskiego konsultacje społeczne polegają na tym, że udział w tych konsultacjach mogą brać wszyscy mieszkańcy. Niektóre gminy starały się wprowadzić pewne zasady chociażby decydując się na wiek 16-18 lat, czy osoby, które posiadają prawo wyborcze. Konsultacje społeczne obligują władze gminy do tego, żeby umożliwić branie udziału w głosowaniu wszystkim mieszkańcom gminy, którzy zamieszkują w gminie z zamiarem stałego pobytu. Tak to zostało zinterpretowane, czyli nawet osoba, która jest zameldowana zupełnie w innej gminie, a deklaruje, że zamierza mieszkać w naszym mieście też ma prawo brać udział w głosowaniu. Trochę zabawnie może zabrzmieć to, że nawet dzieci w wieku kilku lat deklarujące, że mieszkają w naszym mieście

też mają prawo prawdopodobnie brać udział w głosowaniu. Kolejny temat, o którym chciałby wspomnieć dotyczy Strategii. Jest Strategia Rozwoju Gminy, która funkcjonuje, obowiązuje na dzień dzisiejszy i raptem pojawia się projekt, który niekoniecznie ma wpisać się w tę Strategię. Projekt spełnia wszystkie warunki, Komisja to przyjmuje i to trzeba realizować. Jest to możliwość ominięcia tej Strategii, która nadaje pewien kierunek miastu, bo jeśli realizuje się inwestycje to wydaje się, że trzeba to robić w ramach przyjętej Strategii. Jeszcze chce wspomnieć o jednej rzeczy w ramach tego budżetu obywatelskiego, otóż są pewne niebezpieczeństwa, jeśli chodzi o finansowanie pewnych organizacji, chociażby organizacji pozarządowych. W jednym z miast zdarzyło się tak, że organizacja pozarządowa ubiegała się o dotacje z budżetu miasta i tych dotacji nie otrzymała. Być może nie spełniała pewnych warunków, ale złożyła projekt w ramach budżetu obywatelskiego i wtedy dostała tę dotację. Nie chce mówić, że było to w naszym mieście, ale ten budżet może prowadzić do pewnych patologii, chociażby ten przykład, o którym przed chwilą wspominał. Ponadto, jeśli chodzi o kolejny element budżetu obywatelskiego to w projekcie uchwały jest zapisane, że wpływające projekty będą weryfikowane przez grupę osób. Będzie weryfikacja, którą nazwałby tajną, pewna grupa osób będzie decydowała o tym, który projekt zostanie przyjęty, który odrzucony, nad którym będzie dyskusja, a nad którym nie będzie. W jego przekonaniu to również nie jest takie jasne, czytelne i oczywiste. Należałoby nad tym też się zastanowić. Ostatni element, nad którym chciałby, żeby się zastanowili i który nie da się wyeliminować. W projekcie uchwały założono, że przeznaczy się określoną kwotę na zadania inwestycyjne w ramach budżetu obywatelskiego, ale może dojść do sytuacji, że cała ta kwota zostanie przeznaczona na dokumentację pewnej inwestycji. Może dojść do tego, że ludzie zaczną głosować i ten pomysł zostanie przyjęty, a sama inwestycja będzie kosztowała miliony. Wobec tego, jak to ma się do Strategii, do możliwości finansowych budżetu miasta? Mówi o tym dlatego, że ma duże wątpliwości. Coraz więcej zaczął czytać na temat tego budżetu i te wątpliwości dotyczące budżetu potęgowały się. W związku z tym, aby uniknąć podejrzeń, domysłów, bo różnie bywa, to musi być wszystko ustanowione prawnie. Trzeba, żeby w polskim prawie pojawił się termin - budżet obywatelski, żeby pojawiła się stosowna ustawa i to wszystko, co w tej chwili jest robione zostało ubrane w ramy prawne. Wtedy rzeczywiście można byłoby zastanowić się, czy to co jest robione jest zgodne z prawem, czy nie do końca i staraliby się robić tak jak być powinno. W tej chwili jest pewien pęd, który pojawił się po roku 2011 w gminach w Polsce. Mówi o tym dlatego, żeby radni oprócz tych plusów, które niewątpliwie są i jest ich wiele, również pomyśleli o minusach tego budżetu obywatelskiego, że to nie jest tak do końca kolorowo i nie tak do końca ładnie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9²¹ z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Radny Wojciech Jaroszko na salę obrad powrócił o godzinie 9²⁶ i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że jego wypowiedź będzie korespondowała z wypowiedzią Pana Radnego Witolda Sysuły. Odnośnie organizacji pożytku publicznego nieraz mówił i to potwierdza, że spełniają one bardzo ważną rolę w działalności samorządowej. Te organizacje wypełniają część zadań, które realizuje samorząd. Prawdą jest to, że Rada Pożytku Publicznego jest zaniepokojona obniżeniem kwoty proponowanej do budżetu miasta na cele związane ze wspieraniem organizacji pożytku publicznego. Zadaje tu pytanie – a kto ten pułap ustalił? Jest to raptem pół miliona złotych dla budżetu partycypacyjnego. Rok 2014 rządził się innymi prawami, był to okres wyborczy. Nie będzie wymieniał tutaj naszych ugrupowań, które tak usilnie działały i chwala, że wygrały, że rządzą, że Burmistrz został wybrany, ale to było w okresie wyborczym i trzeba zejść na ziemię. Burmistrz Miasta zrobił słusznie, że nie podzielił wniosku Komisji Inwestycji. W tym wypadku podziela stanowisko Burmistrza, bo przecież to, co powiedział przed chwilą Pan Radny jest prawdą. Jest przyjęta przez Radę Miasta Strategia Rozwoju Miasta Bielsk Podlaskiego, są określone strategiczne cele. Osobiście jest za tym, żeby wspierać organizacje, ale przy dochodach budżetowych tego miasta nie powinno być to na takim poziomie. Przed przyjęciem uchwały budżetowej na rok 2015 wypowiadał się na jakim poziomie powinna być partycypacja na rzecz organizacji pożytku publicznego. Uważał, że w sytuacji naszego miasta powinna być to kwota rzędu maksymalnie 200-250 tys.zł. Wyszło tak, że w budżecie zaplanowano 500 tys.zł, ale do jednego boiska dokłada się 180 tys.zł, do drugiego 30 tys.zł. Zrozumiałe jest to, że te boiska należą się Szkole Podst. Nr 3, Zespołowi Szkół im. Adama Mickiewicza, Szkole Podst. Nr 2 i innym szkołom, ale jakie to będzie boisko przy Zespole Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego? Zamiast trzech torów na bieżni będą dwa w pobliżu ogrodzenia, brak miejsca na usytuowanie kolejnych urządzeń. Nie bez kozery zadał poprzednio pytanie w ramach interpelacji, co tam ma być. Występują problemy, nie będzie to spełnianie tych oczekiwań, a wyda się 680 tys.zł. Wracając do celów strategicznych, to Pana Poseł wyszedł z taką cenną inicjatywą odnośnie

obwodnicy S 19 dla miasta Bielska Podlaskiego. Nad tą obwodnicą dyskutuje się od wielu lat. Chce tutaj przypomnieć rok 2006, 2007, kiedy „Transprojekt” z Gdańska, który opracował koncepcję konsultował ją z mieszkańcami Bielska Podlaskiego. Były dwa warianty i mieszkańcy wybrali jeden z nich, który stanowi, że ta obwodnica nie będzie przechodziła przez tereny zurbanizowane, lecz bliżej wsi Augustowo. Cały czas mówi się o tej obwodnicy od węzła drogowego Kudrycze do Chlebczyna. Z całym szacunkiem dla Pana Posła chciałby powiedzieć, że tyle lat minęło, rządzi ta koalicja rządowa i tutaj nie obwinia Pana Posła tylko wszystkich posłów z poszczególnych opcji politycznych, że nie sfinalizowali tego. Teraz przed wyborami parlamentarnymi o tym się mówi. Osobiście też podpisze się, bo jest za tym i chyba nie będzie mieszkańca Bielsk Podlaskiego, który pod tym nie podpisałby się, ale dlaczego jest to tak późno? Niektórzy może nie dożyją tych czasów po roku 2032, żeby ta obwodnica Bielska zaistniała. Nie należy liczyć na to, że ona będzie. W naszym mieście trzeba poprawić infrastrukturę komunikacyjną, jeżeli zamierza się sprzedać uzbrojone tereny inwestycyjne na byłym POM-ie. To jest podstawowy cel strategiczny, żeby ta przedsiębiorczość, którą Bielsk stoi dalej się rozwijała. Kto kupi tereny inwestycyjne, jeśli na rondzie wszystko się korkuje? W naszym mieście, jeśli nie ma innych szans na przebicie się z obwodnicą Bielska to może trzeba doprowadzić do połączenia ul. Chmielnej z ul. Północną. Potrzebne będą na to pieniądze i jeśli uda się wyrwać te pieniądze w perspektywie finansowania unijnego, to będzie potrzebny też wkład własny. Natomiast przeznaczają się przykładowo na jakiś cel 1500 zł, na coś innego 2000 zł, 30 tys. zł, czy 100 tys. zł i w sumie zbiera się określona kwota. Ponadto ma pytanie - kiedy rozpocznie się pisanie projektów? Ma nadzieję, że w końcu to się ziści, bo Pan Burmistrz ma koncepcję nowego układu komunikacyjnego w mieście, monitoringu w mieście. Poza tym ludzie z ulicy Szarych Szeregów domagają się nawierzchni i słusznie, bo miasto od ponad 20 lat sprzedaje te działki i trzeba tę nawierzchnię zrobić. Zaraz tego będą domagać się mieszkańcy, którzy lokują swój kapitał w budownictwo mieszkaniowe w obrębie ul. Chmielnej i ul. Pogodnej, bo miasto sprzedaje tam działki, uchwałą przyjęło plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego i ci ludzie będą mieli rację. Dlatego też we wszystkim jest umiar. Na posiedzeniu Komisji Inwestycji wstrzymał się od głosu, bo chciał to jeszcze przeanalizować. Uważa, że stanowisko Burmistrza jest w tym przypadku słuszne.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że chce przypomnieć, iż obecnie jest realizowany punkt dotyczący podjęcia uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że została powołana Bielska Rada Pożytku Publicznego, natomiast czytając te materiały nie wie w jakim celu, ponieważ przedstawiciel tej Rady nie został ujęty w zespole opiniodawczym. To pierwsza rzecz, a druga rzecz, to Rada napracowała się naprawdę dużo i zaproponowała, aby w głosowaniu brała udział młodzież od 16 roku życia oraz osoby dorosłe, aby te osoby legitymowały się dokumentem tożsamości. Trzecia rzecz, to inwestycje, które powstaną w ramach budżetu obywatelskiego powinny być ogólnodostępne mieszkańcom. W tej uchwale nic z tych rzeczy nie zostało ujęte, więc pyta - dlaczego?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że z uwagą wysłuchał wypowiedzi radnych i pozwoli sobie na parę zdań komentarza, uwag i refleksji. To prawda, że budżet obywatelski, czy budżet partycypacyjny w prawie polskim nie ma swojej ustawy, nie ma aktów wykonawczych i wszyscy działają trochę po omacku. Jedynym sposobem jest zorganizowanie konsultacji społecznych. Miał okazję uczestniczyć w kilku spotkaniach dotyczących budżetów obywatelskich w innych miejscowościach. Na jedno spotkanie został zaproszony nawet jako ekspert, ponieważ w Bielsku już to było i chodziło o podzielenie się swoimi spostrzeżeniami. Wówczas też mówił, że podstawowym problemem przy budżetach obywatelskich jest to, że jest przy nich duża dowolność, nie ma jednego kierunku jak to należy zrobić. Na tych spotkaniach byli nie tylko samorządowcy, ale również przedstawiciele organizacji pozarządowych, przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, różne gremia. Słuchając wypowiedzi to każdy samorząd jest inny, nie da się napisać jednego aktu prawnego, który miałby zastosowanie do wszystkich. Na początku był wielkim zwolennikiem ubrania budżetu obywatelskiego w ścisłe ramy, natomiast dzisiaj wolałby jednak, aby była pozostawiona pewna dowolność, bo zupełnie inaczej będzie to na terenie gminy wiejskiej, inaczej w takim mieście jak Warszawa, a zupełnie inaczej będzie to wyglądało w Bielsku. Ktoś może powiedzieć, ale budżet obywatelski na wsi już jest, bo są fundusze sołeckie. Poniekąd ta osoba będzie miała rację, bo fundusz sołecki jest do dyspozycji mieszkańców i oni sami mogą te pieniądze rozdysponować, ale nie w każdej gminie jest ten fundusz. Gdyby kwestia była załatwiona przez parlament to

tutaj jednoznacznie byłoby pokazane, w którą stronę można pójść, co można zrobić, a czego nie. Pan Radny Sysuła i Pan Radny Gołębiowski mówili o Strategii. Rada poprzedniej kadencji w grudniu 2010 roku przyjęła Strategię Rozwoju Miasta Bielsk Podlaski do roku 2020. Jednak od tego czasu wiele się zmieniło, pojawiła się nowa perspektywa unijna 2014-2020, są zupełnie inne uwarunkowania prawne dotyczące wielu aspektów. Ta Strategia wymaga zaktualizowania i nad tym trzeba będzie się pochylić, bo to co było 5 lat temu, np. kiedy mówiono o gazyfikacji to nikt dokładnie nie wiedział jak to wygląda, a dzisiaj są pozwolenia na budowę dla firmy, która ma to robić. Można to już w zupełnie inny sposób zapisać do Strategii. Sprawa komunikacji w mieście też mogłaby znaleźć się w Strategii Rozwoju Miasta i oczywiście drogi, dojazd, transport, komunikacja. W roku 2010 będąc radnym też głosowałem za tą Strategią. Dzisiaj, gdy ją czyta to widzi, że w wielu miejscach zapisy są już nieadekwatne. W 2010 roku przez przejazd kolejowy na ulicy Wojska Polskiego przejeżdżało 15 tysięcy samochodów dziennie. Nikt nie wie ile samochodów przejeżdża dzisiaj. W tym roku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad robi badania. Są one także po to, aby być wiarygodnym przy dopominaniu się o drogę S 19. Powstała „IKEA” i wszyscy wiedzą, że przez Bielsk przejeżdża więcej TIR-ów, ale ile ich jest to mogą powiedzieć tylko mieszkańcy ulicy Kleszczelowskiej, bo oni to widzą. Oddziałuje to na całe miasto, nie tylko na mieszkańców ul. Kleszczelowskiej. Odnośnie zespołu konsultacyjnego chce powiedzieć Pani Radnej Karniewicz, że nikt nie został powołany, bo Burmistrz jeszcze tego zespołu nie powołał. Ten zespół zostanie powołany i nigdzie nie jest powiedziane, że Burmistrz powoła ten zespół tylko spośród osób, które pracują w Urzędzie, bo na pewno zaproszony zostanie członek Rady Działalności Pożytku Publicznego i również do Pana Radnego Sysuły takie zaproszenie zostanie wystosowane. Budżet obywatelski, budżet partycypacyjny ma być obywatelski na każdym etapie. To, jak w zeszłym roku robili było nauką, wielu rzeczy nie wiedzieli, a dziś już wiedzą. W zeszłym roku faktycznie w składzie zespołu opiniującego projekty byli tylko pracownicy Urzędu z uwagi na doświadczenie i wiedzę. W zeszłym roku nie było Rady Działalności Pożytku Publicznego, więc prosi nie bać się o to, że nie będzie przedstawicieli tej Rady w składzie zespołu opiniującego, bo znajdzie się jeden, czy dwóch. Każdy, kto będzie chciał, przyjdzie do Burmistrza i powie, że chciałby być w zespole, to na pewno zostanie to rozpatrzone. Za bardzo nie rozumie wypowiedzi Pana Radnego Gołębiowskiego, który budżet obywatelski jakby zawężył, że jest to tylko dla organizacji pozarządowych. To nieprawda, nie jest to dla organizacji pozarządowych. Grupa obywateli niezrzeszona też ma prawo zgłaszania wniosków, ma prawo namawiania innych mieszkańców do tego, żeby na ich wniosek głosować. W ubiegłym roku było kilka organizacji pozarządowych, które zgłosiły projekty, ale byli też mieszkańcy niezrzeszeni, więc tego nie zwężałby. Ponadto ma pewne sprostowanie, które nie dotyczy budżetu obywatelskiego, ale tego co powiedział Pan Radny Gołębiowski. Pan Radny mówił o obwodnicy S 19, a dzisiaj Pan Poseł mówił o całej S 19, a nie obwodnicy. Chce tu przypomnieć, że w 2011 roku były zbierane w Bielsku podpisy za obwodnicą S 19 i zebrano 1200 podpisów. Zostało to wysłane i niestety wpisane pod pozycją 934, że zostało to zgłoszone. Natomiast dzisiaj Pan Poseł, Burmistrz Bielska, Burmistrz Siemiatycz wychodzą inaczej, że to nie obwodnica jednej miejscowości, ale cała droga S 19, od Kuźnicy do Siemiatycz w naszej części województwa i jeśli wszystkie samorządy w to się włączą to będzie 1200 głosów z Bielska, 1000 z Siemiatycz, trochę głosów z Czarnej Białostockiej, z Kuźnicy i będzie zupełnie inny przekaz tej akcji. Ktoś może powiedzieć, że to kampania wyborcza. Być może tak, ale jeżeli Pan Poseł mówi, że Rząd we wrześniu będzie zajmował się tym tematem, a wybory są 25 października i wtedy już będzie wiadome, czy Rząd zajął się tym tematem i czy pozytywnie zaopiniował naszą petycję, czy negatywnie. Gdyby było tak, że dzisiaj zbiera się podpisy za S 19, a wybory są za tydzień to jest zupełnie inna sprawa i do tego nie włączyłby się. Natomiast, jeżeli tutaj jest odpowiednia perspektywa czasowa to trzeba dać sobie szansę, jeżeli Rząd spotyka się na posiedzeniu i w programie ma nowe priorytety to trzeba o to zawalczyć, a czy się uda, czy nie to już pytanie do Pani Premier, do właściwego Ministra. Odnośnie ulicy Północnej i ulicy Chmielnej to zgadza się, zresztą cały czas była przedstawiona lista priorytetowych zadań w mieście Bielsk Podlaski i jest tam budowa tego połączenia. Według szacunkowych wyliczeń koszt realizacji tego zadania wyniósłby nieco ponad 3,5 mln. zł bez dokumentacji, ale teraz powstaje pytanie skąd wziąć na to środki. W tym roku do programu tzw. schetynówek zostanie zgłoszona ulica Hołowieska. Ta ulica też od wielu lat wymaga remontu. Szacunkowy koszt tego zadania to 3.800 tys. zł i jeżeli uzyska się dofinansowanie to w wysokości 50%, czyli 1,9 mln. zł trzeba mieć własnych środków. To nie jest tak, że budżet obywatelski jest czymś oddzielnym, a resztą budżetu to niech Burmistrz z Panią Skarbnik i z pracownikami się martwi. Trzeba patrzeć na budżet miasta jako całość. Zaproponowane zostało o 100 tys. zł mniej i to nie jest taka fanaberia Burmistrza, lecz tylko już patrzy się na te inne inwestycje. Za chwilę radnym zostanie przedstawione jakie są plany, bo jest koncepcja na ład komunikacyjny, ale nie ma dokumentacji i następnym krokiem jest dokumentacja, jest dokumentacja monitoringu i trzeba zrobić ten monitoring. Robi się

dokumentację na przedszkole integracyjne, ma być 95% dofinansowania, więc te dofinansowanie trzeba wziąć. Pierwsze konkursy, w których miasto Bielsk Podlaski będzie brało udział są ogłaszane w miesiącach październik-listopad. Panu Radnemu z tego miejsca chce powiedzieć, że jako miasto złożą wnioski, aby ubiegać się o środki z danych programów. Odnośnie zespołu opiniodawczego odpowiedział już Pani Radnej Karniewicz, że jeszcze tego zespołu nie ma, więc prosi nie mówić, że nie posłuchano Rady. Natomiast nie wie, jak Pani Radna słuchała wcześniejsze wypowiedzi chociażby Pana Sysuły, że nie można wpisać, iż 16 lat jest granicą. Prawo tego zabrania. Rada Działalności Pożytku Publicznego na pewno napisała to w dobrej wierze, natomiast gdyby zostało to wpisane do regulaminu to wojewoda tę uchwałę uchyli, ponieważ nie wolno wpisać ograniczenia wiekowego przy konsultacjach społecznych. Odnośnie kwestii ogólnodostępności z uporem będzie powtarzał, że wszystkie inwestycje z budżetu obywatelskiego mają być ogólnodostępne. Będzie tak opracowany regulamin, żeby były one ogólnodostępne. Trzeba też zrozumieć jedną rzecz, że boisko jest przy szkole i są tam prowadzone zajęcia dydaktyczne, więc nie będzie takiej możliwości, aby od godziny 8.00 do 14.00 ktoś przyszedł na boisko i pograł w koszykówkę, pokopał piłkę, czy pobiegał po bieżni. Jednak już po godzinie 16.00, czy 17.00 będzie taka możliwość. Będzie napisany regulamin i jako Burmistrz będzie tego pilnował, żeby boisko nie było zamknięte o godzinie 16.00 na klucz i później będą przychodzić do Burmistrza radni z interpelacją, czy mieszkańcy, że nie mogli z tego skorzystać. Nie musi wysłuchiwać 50 razy tego samego, bo wystarczy, że wysłucha raz, drugi i trzeciego razu nie będzie, bo to robi się dla ludzi. Termin realizacji boiska przy Szkole Nr 3 jest na koniec listopada, a dzisiaj jest odbiór boiska przy Szkole Nr 4.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9⁴³ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Radny Piotr Wawulski na salę obrad powrócił o godzinie 9⁴⁶ i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radna Danuta Karniewicz zwracając się do Burmistrza Miasta stwierdziła, że nauczyło ją życie, a już trochę przeżyła, że jeśli nie jest coś zapisane to nie wierzy ludziom na słowo. Ponadto uważa, że będzie to niesprawiedliwe, jeżeli tatuś będzie głosował za dziecko. Może takie są wymogi odgórne, ale to niesprawiedliwe, jeśli ktoś przyjdzie i będzie głosował za dziecko dwuletnie, trzyletnie, czy pięcioletnie.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z prośbą o trzymanie się dyscypliny i przypomina, że obecnie jest realizowany punkt - budżet obywatelski, a ma wrażenie, że połowa dyskusji była na zupełnie inne tematy.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że jest to tylko względne stanowisko Pana Przewodniczącego odnośnie tego, czy ta dyskusja odbiega, czy nie odbiega od tematu. Osobiście uważa, że nie odbiega, natomiast w rozumowaniu Pan Przewodniczącego jest inaczej. W drodze polemiki z wypowiedzią Pana Burmistrza chce zauważyć, że jeżeli chodzi o budżet obywatelski i zgłaszanie do konkursu projektów to właściwie sprowadza się do organizacji, bo jaką szansę w przebicciu się w tym konkursie mają mieszkańcy ulicy Szarych Szeregów, albo ulicy Na Lubce, czy innej ulicy. Praktycznie nie mają oni żadnej szansy dlatego, że tych mieszkańców danej ulicy jest niewiele. Ma szansę tylko organizacja, instytucja typu szkoła, bądź inna organizacja pożytku publicznego. Głównie szansę ma szkoła, bo tam są rodzice i uczniowie. Też uważa za nieuczciwe to, że rodzice z trójką dzieci idą, głosują i jest 5 głosów, bo przecież rodzic będzie decydował za dziecko 9-letnie, czy czasami kilkunastoletnie. Uważa, że owszem trzeba to wspierać, ponieważ jest to cenna inicjatywa, jest to wyzwolenie inicjatywy społecznej mieszkańców i jest za tym, tylko wszystko z umiarem.

Radny Witold Sysuła zwrócił uwagę, że w swojej wcześniejszej wypowiedzi podzielił się swoimi wątpliwościami na temat budżetu obywatelskiego. Rzeczywiście oprócz pewnych plusów i niewątpliwych zalet jest sporo rzeczy, które zmuszają do zastanowienia się nad budżetem obywatelskim. W związku z tym sugerował na zakończenie swojej poprzedniej wypowiedzi, aby ubrać to w ramy prawne. Z tego, co wie to prawdopodobnie w najbliższym czasie tak się stanie. Pojawi się takie pojęcie jak budżet obywatelski w prawie polskim pomimo tego, że niektórzy uważają, iż to nie jest potrzebne, bo jakaś inwencja wewnętrzna zupełnie wystarczy. Chodzi o to, żeby uniknąć różnych dwuznaczności, bo takie się pojawiają, przy ogromnej woli, żeby wszystkie niedopowiedzenia wyeliminować. Ma wrażenie i wręcz jest przekonany, że taka wola jest po stronie Rady, po stronie Zarządu, ale nie da się tego uniknąć, że ktoś, komuś, coś, jakieś domysły, itd. W sytuacji, gdy zostanie to ubrane w ramy prawne to takich dwuznaczności nie będzie, albo

będzie o wiele mniej. Dlatego jest za tym i czeka na stosowną ustawę, która będzie to regulowała. Zdaje sobie sprawę, że jako radny działa w tym momencie przeciwko sobie, bo budżet obywatelski jest to element promocyjny dla radnego. Radny może zaangażować się, zebrać społeczność lokalną, jakiś projekt, pomysł i jest to doskonała promocja. Jest świadomy, że działa przeciwko sobie, ale jest przekonany, że działa w zgodzie, w interesie całej Rady, w interesie wszystkich tutaj zebranych i chciałby, żeby tak się stało.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że doszukiwanie się w budżecie obywatelskim, w tej inicjatywie mankamentów to jest taka sama sytuacja jak doszukiwanie się mankamentów w demokracji. Nie ma rozwiązań doskonałych i to chyba nawet dobrze, bo dzięki temu w jakiś sposób wszyscy się rozwijają. Argument, że radni, czy Burmistrz wie lepiej i ma monopol na najlepsze rozwiązania w mieście wydaje mu się, że jest nie do końca prawdziwy. Należy podzielić się tym wpływem, czy możliwością wpływu na kreowanie miasta z mieszkańcami, gdyż jest przekonany, że wszyscy tutaj razem wcale nie są mądrzejsi od mieszkańców miasta Bielsk Podlaski.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że to są konsultacje i to niczego nie przesądza. Wynik konsultacji można wziąć pod uwagę, bądź nie. Zespół opiniujący będzie miał naprawdę trudne zadanie, bo co zrobić z dokumentacją na coś, co będzie dużo kosztowało. Niegospodarnością będzie wydanie 300 tys. zł a później postawienie tego na 5 lat na półkę, ze względu na brak środków. To właśnie zespół opiniujący będzie musiał powiedzieć, że tego nie puszcza, bo nie ma szansy na zrealizowanie takiego przedsięwzięcia. Abstrahując, z całym szacunkiem dla wszystkich mieszkańców ulicy Na Lubce, czy Szarych Szeregów, które były tutaj wymienione to będą w Bielsku ludzie, którzy nigdy na te ulice nie przyjdą, nie przyjadą i oni powiedzą – „a jaki to ogólnodostępny projekt”. Naprawę ciężko jest znaleźć definicję projektu ogólnodostępnego. Ktoś może powiedzieć, że jest to siłownia, ale ktoś tam pójdzie, a inny nie i ta osoba powie, że nie jest to ogólnodostępne. Tak samo będzie z placem zabaw, gdzie pójść tam rodzice z dziećmi, ale niektóre osoby powiedzą, że to nie jest potrzebne i trzeba zrobić coś innego. Nie ma dobrej definicji projektu ogólnodostępnego, dlatego też nie wpisuje się tego, bo zawsze znajdzie się ktoś kto powie, że to nie jest ogólnodostępne.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że budżet obywatelski to piękne słowo, inicjatywa obywatelska, możliwość wypowiedzenia się i można powiedzieć, że jest to takie małe referendum lokalne. To pierwszy rok funkcjonowania budżetu obywatelskiego i uważa, że te projekty, które zostały przyjęte powinny być zrealizowane. Przez rok należy przypatrzeć się jak one będą funkcjonowały, czy faktycznie tak jak Pan Burmistrz deklaruje będą one ogólnodostępne. Można zawiesić tę działalność na przyszły rok, nie tworzyć tego budżetu obywatelskiego, natomiast w przyszłym roku, gdy już będą mieli doświadczenie jak to funkcjonuje podejmie się decyzję, czy dadzą możliwość wypowiedzenia się dla obywateli. Sądzi, że w ubiegłym roku mieszkańcy głosując na radnych dali prerogatywy do tego, aby radni w ich imieniu występowali odnośnie inwestycji. Mając doświadczenie życiowe uważa, że następny budżet obywatelski zostanie skonsumowany przez te same podmioty, które wygrały w ubiegłym roku. W związku z tym składa wniosek o odrzucenie w całości projektu budżetu obywatelskiego. Wycofuje jednak ten wniosek i proponuje *vacatio legis* roczne.

Radna Iwona Kołos nawiązując do wypowiedzi Pana Andrzeja Waszkiewicza stwierdziła, że w ten sposób może oszuka się tych, którzy przygotowują się do tego budżetu. Są grupy ludzi, które już myślą o budżecie i być może zastanawiają się nad podpisami. Wobec tego, co w tej chwili im się powie, czy powie się, że może wygrać ta sama grupa ludzi? Być może tak będzie, ale to też jest pomysł na to, aby zastanowić się nad tym. Chodzi o to, żeby nie było tak, iż w tym roku wygra ta sama grupa, bo to nie byłoby w porządku. Na pewno szkoła jest ogromną grupą rodziców, dzieci itd. i nie porówna się tego do jej małej ulicy, czy ulicy obok, czy do małej siłowni, którą chcieliby zrobić na jednym z osiedli. Można zrobić pewne obostrzenia, ale nie należy tego odrzucać.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, że zostaną poddane pod głosowanie po kolei zgłoszone wnioski. Poinformował, że najdalej idącym wnioskiem jest wniosek Pana Radnego Waszkiewicza. Zwrócił się z prośbą do Radnego Waszkiewicza o wypowiedź do mikrofonu, czy Pan Radny składał taki wniosek, czy nie, aby było to zaprotokółowane i żeby Pan Radny jasno, precyzyjnie wyraził się.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że najpierw zgłosił wniosek o odrzucenie projektu, ale później ten wniosek wycofał i składa wniosek o roczne vacatio legis dla tej uchwały.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poddał pod głosowanie wniosek Radnego Waszkiewicza.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem-2, przeciw-16, wstrzymujących się-3, **nie przyjęła wniosku** zgłoszonego przez Radnego Andrzeja Waszkiewicza.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że wniosek Radnego nie uzyskał wymaganej większości głosów. Poinformował, że kolejnym wnioskiem jest wniosek Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, która wnioskuję, aby w § 1 pkt 2 dotyczącym maksymalnej kwoty Budżetu Obywatelskiego kwotę 400 000 zł zastąpić kwotą 500 000 zł, natomiast w ppkt. a na projekty (zadania) o charakterze inwestycyjnym proponuje przeznaczyć kwotę 400 000 zł. Dodał, że Pan Burmistrz ustosunkował się do tego wniosku i złożył stosowne wyjaśnienia. Poddał pod głosowanie wniosek Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem-1, przeciw-15, wstrzymujących się-5, **nie przyjęła wniosku** Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że wniosek Komisji nie uzyskał wymaganej większości głosów. Poinformował, że teraz przystępują do głosowania nad projektem uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu miasta na 2016 rok wraz z autopoprawką złożoną przez Burmistrza Miasta. Poddał pod głosowanie projekt uchwały z autopoprawką w proponowanym brzmieniu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10¹² z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszek i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-1, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr X/85/15
w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski
konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego
jako części budżetu miasta na 2016 rok
(uchwała stanowi załącznik nr 10 do protokołu).

Ad 7

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata w trybie bezprzetargowym ***(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 11 do protokołu)***. Poinformował, że Pan Poseł poprosił o zabranie głosu.

Posel na Sejm RP Robert Tyszkiewicz podziękował serdecznie za wszystkie głosy dotyczące petycji do Rządu w sprawie budowy drogi S 19. Poinformował, że właśnie dlatego ją uruchamiają, że ta inwestycja jest bardzo spóźniona i chcą wykorzystać każdą możliwość, każdą szansę, a ta szansa otwiera się w związku z projektem przyjęcia przez Rząd nowego Programu Budowy Dróg Krajowych. Bardzo dziękuje radnym, Panu Burmistrzowi, Panu Przewodniczącemu za możliwość przysłuchania się bardzo interesującej debacie o budżecie obywatelskim. Dla niego, jako parlamentarzysty jest to wniosek, że należy w Komisji Samorządu Terytorialnego zastanowić się nad legislacją dotyczącą tego zagadnienia. Z całą pewnością przekaże to kolegom, przyjaciółom, którzy zajmują się stanowieniem prawa samorządowego. Jeszcze raz dziękuje i bardzo prosi, aby S 19 powiedzieć – tak. Wie, że wokół tras przebiegu, wokół różnych kwestii dotyczących tej drogi jeszcze będzie wiele dyskusji. Jak zebranym wiadomo, popracował nieco przy ściągnięciu tutaj inwestycji pod nazwą „IKEA” i dla niego jako parlamentarzysty to chyba największe osiągnięcie osobiste

w dziedzinie wspierania rozwoju regionu. Wsłuchując się w wypowiedzi to rzeczywiście dzisiaj są też nowe argumenty za budową drogi S 19. Rozwój gospodarczy Bielska, nowe inwestycje, wzrost wyraźny natężenia ruchu i tego wszystkiego zamierzają użyć jako argumentu na rzecz tego, aby także Rząd powiedział – tak drodze S 19.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10¹⁵ na salę obrad powrócił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że usłyszeli tutaj parę pięknych słów o trasie S 19. Pan Poseł jako baron Platformy Obywatelskiej na Podlasiu, szef przegranej kampanii Pana Prezydenta Bronisława Komorowskiego, bliski przyjaciel Pani Premier Ewy Kopacz, jedyny chyba przewodniczący Platformy Obywatelskiej w skali kraju, który znalazł się na listach wyborczych Platformy Obywatelskiej na pozycji nr 1, przychodzi tutaj z wnioskiem o podpisanie petycji do Rządu, który sprawował m.in. w jego imieniu, w imieniu Pana Posła przez 8 lat i bratnia partia Pana Posła nawet nie zająknęła się nad tym, aby cokolwiek zrobić. Ponadto Pan Poseł chyba dobrze pamięta jak w ubiegłym roku koledzy z Platformy Obywatelskiej, którzy są parlamentarzystami Unii Europejskiej zachowali się w sprawie budowy m.in. tego odcinka drogi, otóż powiedzieli oni - nie, bo nie potrzeba. Może to jest nieprawda, ale ich wypowiedzi są zamieszczone w internecie. Być może inaczej to zrozumiał, ale jeszcze raz chce powtórzyć, że Pan Poseł jako baron powinien naciskać Panią Ewę Kopacz, swoich kolegów z Rządu i z Parlamentu, aby przyjęto tę inwestycję priorytetową, a nie robić tego pod publiczność, że Pan się stara. Trzeba to robić w kuluarach naciskając na Panią Premier.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że rozumie, iż Pan Radny jest temu przeciw, ale oczywiście był to żart.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że był to żart bardzo marny. Jest za tym, ale dlaczego Pan Poseł przyjeżdża tutaj i robi propagandę. Jak można będąc przy władzy prosić o coś, przecież sam może zdecydować o tym, wystarczy drobny podpis Pani Premier i to jest, bo ich jest Rząd.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że Pan Poseł prosi o głos ad vocem. Dodał, że nie chciałby, aby te spotkanie przeistoczyło się w dyskusję z Panem Posłem i jeśli ktoś będzie chciał ustosunkować się do inicjatywy Pana Posła to prosi o zabranie głosu w punkcie „Sprawy różne”.

Poseł na Sejm RP Robert Tyszkiewicz stwierdził, że nie zawracałby tutaj zebranych głowy, gdyby nie było konkretnego powodu. Jak wiadomo, wśród dróg znajdujących się na liście rezerwowej jest ogromna konkurencja. To nie jest tak, że nie potrzeba społecznej mobilizacji, aby osiągnąć sukces. Zawsze jest ona potrzebna, także we własnym Rządzie, także wobec własnego Rządu. Jak zebranych wiadomo, dla Bielska Podlaskiego przeprowadził kilka inwestycji i wspierał samorządy różnych kadencji w rozwoju tego miasta, więc staje tutaj z podniesionym czołem i dlatego, żeby ta inwestycja mogła się zdarzyć. Uważa, że jest ona spóźniona. Zgadza się z Panem Radnym, że ten Rząd, poprzednie różne Rządy dawno już powinny tę inwestycję zrobić. Dziś mają konkretną szansę i sprawdzenie tego będzie przed wyborami, nie po wyborach. Też nie stawałby tutaj, gdyby miało to zapaść po wyborach. To będzie przed wyborami. W związku z tym wspólnie tutaj podejmuje ryzyko tej akcji walcząc o tę inwestycję. Nawet, jeśli dzięki kampanii wyborczej uda się tę inwestycję wprowadzić to można powiedzieć, że to też dobrze. W ostatecznym rozrachunku liczy się efekt, czy dla mieszkańców tego regionu ta niesłychanie ważna inwestycja powstanie, czy zostanie ujęta na liście priorytetów. Przyjmując także słowa krytyki, z wypowiedzi Pana Radnego zapamięta ostatnie zdanie, że Pan Radny jest za tym i niezmiennie cieszy się z tego.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10¹⁹ z sali obrad wyszedł radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że obecnie jest rozpatrywany punkt - podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata w trybie bezprzetargowym. Dodał, że jeżeli będą głosy w sprawie inicjatywy, z którą przyjechał Pan Poseł to prosi o te głosy w punkcie „Sprawy różne” tym bardziej, że Pan Poseł opuścił salę obrad. Otworzył dyskusję dotyczącą pkt. 7 porządku obrad.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę na to, czy Pan Przewodniczący nie widzi, czy udaje, że nie widzi, bo zanim na sali był Pan Poseł to chciał jeszcze zabrać głos i podziękować Panu Posłowi za zajęcie się tym tematem. Jednak Pan Przewodniczący nie widział jak cały czas podnosił rękę.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że można teraz podziękować.

O godzinie 10²² na salę obrad powrócił radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że dobrze, iż Pan Poseł podjął ten temat, lepiej późno niż wcale i chciałby za to podziękować.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że w takim razie może Panu Radnemu obiecać, że wyśle takie podziękowania Panu Posłowi. Zwrócił uwagę, że obecnie jest realizowany pkt 7 i zanim przejdą do dyskusji to chce poinformować radnych, iż wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3D do protokołu*).

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w zaproponowanym brzmieniu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych,
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-2, **podjęła**
Uchwałę Nr X/86/15
w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości
na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata w trybie bezprzetargowym
(uchwała stanowi załącznik nr 12 do protokołu).

Radny Aleksander Bożko (*wypowiedź poza mikrofonem*) zgłosił wniosek o przerwę w obradach.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że jest wniosek o ogłoszenie przerwy i w związku z tym ogłosił 10-minutową przerwę w obradach.

Przerwa w obradach sesji trwała od godziny 10²⁵ do godziny 10⁴⁹. Po przerwie w sesji uczestniczyło 20 radnych. Od przerwy na sesji nieobecny był radny Kazimierz H. Leszczyński.

Po przerwie w obradach **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w chwili obecnej na sali znajduje się 20 radnych i przystępują do realizacji pkt. 8 porządku obrad.

Ad 8

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie pozbawienia statusu pomnika przyrody (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 13 do protokołu*). Następnie przedstawił opinie i wnioski Komisji Rady Miasta, tj. Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta zwróciła się z prośbą o przedłożenie dokumentacji dotyczącej ww. projektu uchwały; Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Burmistrz Miasta odnośnie zgłoszonej przez Komisję prośby poinformował, że postępowanie w sprawie przedmiotowego pomnika przyrody zostało wszczęte na wniosek właściciela posesji w sąsiedztwie, której rośnie jedna z pomnikowych lip. Przeprowadzono oględziny pomnika przyrody i sporządzono protokół oględzin. Po rozpoczęciu okresu wegetacyjnego zlecono specjalście wydanie opinii o stanie zdrowotnym pomnikowych drzew. Następnie w oparciu o wydaną opinię, zgodnie z art. 44 ust. 3a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2013 r. poz.627 z późn. zm.), przesłano celem uzgodnienia do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku projekt uchwały Rady Miasta Bielsk Podlaski w sprawie zniesienia pomnika przyrody. Projekt uchwały dotyczył zniesienia pomnika przyrody nr 619 - grupy 3 lip drobnolistnych ze względu na utratę wartości przyrodniczych oraz w celu zapewnienia

bezpieczeństwa powszechnego. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Białymstoku odmówił uzgodnienia ww. projektu uchwały, zalecając rozważenie możliwości zachowania pomnika przyrody rosnącego przy posesji nr 22. Po przeanalizowaniu stanu faktycznego i sporządzeniu dodatkowej dokumentacji ponownie zwrócono się do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku o uzgodnienie projektu uchwały w sprawie pozbawienia stanu pomnika przyrody 3 ww. lip, otrzymując ponownie odpowiedź odmowną. W związku z powyższym po wnikliwym rozpatrzeniu sprawy, mając na względzie zapewnienie bezpieczeństwa, postanowiono przedłożyć do uzgodnienia projekt uchwały w sprawie pozbawienia statusu pomnika przyrody dwóch drzew gatunku lipa. Przedmiotowy projekt uchwały został uzgodniony pozytywnie.

W załączeniu przedłożono kopie następujących materiałów:

1/ kserokopia pisma z dnia 2015.07.16 do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska

2/ kserokopia opinii specjalisty o stanie obiektu

3/ kserokopia pisma uzgadniającego projekt uchwały, które stanowią załączniki do niniejszego zestawienia.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, również Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3E do protokołu*).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radna Iwona Bielecka-Włodzimierow poinformowała, że dla niej każde drzewo jest cenne w tym mieście. Architektura krajobrazu jest niezwykle ważnym elementem tego miasta, dlatego wnikliwie podeszła do tego tematu i poprosiła Urząd o pełną dokumentację dotyczącą wydania opinii odnośnie tych pomników przyrody. Konsultowała to z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Białymstoku, jak również rozmawiała z mieszkańcami, którzy mieszkają w sąsiedztwie tych lip przy ul. Kazanowskiego. Gdyby ten zaułek ul. Kazanowskiego miałby zostać przekształcony w drogę, która połączy cały odcinek dla ruchu kołowego, dla ruchu samochodów to myśli, że wycięcie tych 2 drzew miałoby sens. Tutaj Pan Kierownik podpowiada, że te drzewa stanowią zagrożenie. Rzeczywiście jest tam dużo suchych gałęzi i odnosząc się do tego w rozmowie z Panią z RDOŚ była sugestia tej Pani, że wcześniej w latach 80-tych, do lat 90-tych, kiedy to drzewo dostało już status pomnika przyrody była taka ingerencja w tę koronę, że teraz drzewo po 20, czy 30 latach jest bardzo zniszczone. Są tam liczne suche gałęzie, pień jest zmurzały, prawdopodobnie drzewo zaatakowały bakterie. Jest to wynikiem nieodpowiedniej poprzednio pielęgnacji, więc ma to pewien efekt długofalowy. W rozmowie z mieszkańcami wynikała taka potrzeba utworzenia tam drogi, ponieważ w tym zaułku często zbierają się osoby, które piją alkohol, zostawiają szkło. Jest to ulica nieprzejezdna, trudno przejść tam po zmroku i utworzenie drogi będzie dobrym rozwiązaniem. Trzecia lipa, którą RDOŚ odrzucił ze względu na zachowanie walorów przyrodniczych nie jest aż tak spróchniała, nie jest zmurzała i ma piękną koronę. Jest tam trochę suchych gałęzi, a jeśli byłaby wymagana pielęgnacja to wnioskowałaby o przeprowadzenie tego przez specjalistyczną ekipę, która usunie tylko suche gałęzie, o ile można w ogóle ingerować w pomnik przyrody. Jednak jest to już pytanie do RDOŚ-u.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr X/87/15

w sprawie pozbawienia statusu pomnika przyrody
(*uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu*).

Ad 9

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu*). Następnie przedstawił opinie Komisji Rady Miasta informując, iż wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3F do protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w zaproponowanym brzmieniu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych,
stosunkiem głosów: za-20, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr X/88/15

w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania

(uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu).

Ad 10

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie skargi na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski z powodu nieprzestrzegania postanowień art. 5 ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych określającego, jakie kryteria musi spełniać osoba zatrudniona na stanowisku sekretarza miasta (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 17 do protokołu*). Następnie przedstawił materiały z prac Komisji, tj. na posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu Miasta głosowanie nad projektem uchwały nie przyniosło rozstrzygnięcia (za projektem-0, przeciw-0, wstrzym.-4). Na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poprosił o wyjaśnienie następujących kwestii:

- Ile było postępowań konkursowych w VI kadencji Rady Miasta w sprawie naboru na stanowisko Sekretarza Miasta?
- Jakie zostały ustalone warunki (kryteria) naboru w poszczególnych postępowaniach?
- Ilu kandydatów zgłosiło się w poszczególnych postępowaniach?
- Jakie były wydawane opinie prawne w poszczególnych postępowaniach przez obsługę prawną? (chodzi o treść).

Głosowanie w przedmiotowej sprawie nie przyniosło rozstrzygnięcia, ponieważ za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały głosowała 1 osoba, przeciw 1 osoba, a 5 osób wstrzymało się od głosu.

Burmistrz Miasta odnosząc się do zapytań Radnego Mirosława Gołębiowskiego wyjaśnił, co następuje:

1. Ile było postępowań konkursowych w VI kadencji Rady Miasta w sprawie naboru na stanowisko Sekretarza Miasta?

W VI kadencji Rady Miasta miały miejsce cztery postępowania konkursowe w sprawie naboru na stanowisko Sekretarza Miasta.

2. Jakie zostały ustalone warunki (kryteria) naboru w poszczególnych postępowaniach?

Ustalone warunki (kryteria) naboru w poszczególnych postępowaniach zostały przedstawione w załączonych ogłoszeniach o naborze na stanowisko Sekretarza Miasta Bielsk Podlaski z dnia:

- 06.04.2011 r.;
- 28.04.2011 r.;
- 01.06.2011 r.;
- 06.07.2011 r.

3. Ilu kandydatów zgłosiło się w poszczególnych postępowaniach?

W odpowiedzi na ogłoszenie o naborze na stanowisko Sekretarza Miasta Bielsk Podlaski z dnia 6 kwietnia 2011 r. nie wpłynęła żadna oferta. W odpowiedzi na ogłoszenie o naborze na stanowisko Sekretarza Miasta Bielsk Podlaski z dnia 28 kwietnia 2011 r. wpłynęły 4 oferty, z których żadna nie spełniła wszystkich wymogów określonych w ogłoszeniu, jako niezbędnych. W odpowiedzi na ogłoszenie o naborze na stanowisko Sekretarza Miasta Bielsk Podlaski z dnia 1 czerwca 2011 r. wpłynęły 3 oferty, z których tylko jedna spełniła wszystkie wymogi określone w ogłoszeniu, jako niezbędne. W wyniku przeprowadzonego naboru - rozmowy kwalifikacyjnej, komisja uznała, że kandydatka nie spełnia w wystarczającym stopniu wymagań i oczekiwań przewidzianych dla tego stanowiska. W odpowiedzi na ogłoszenie o naborze na stanowisko Sekretarza Miasta Bielsk Podlaski z dnia 6 lipca 2011 r. wpłynęły 2 oferty, z których tylko jedna spełniła wszystkie wymogi określone w ogłoszeniu, jako niezbędne. W wyniku przeprowadzonego naboru - rozmowy kwalifikacyjnej propozycję zatrudnienia otrzymała Pani Tamara Korycka.

4. Jakie były wydawane opinie prawne w poszczególnych postępowaniach przez obsługę prawną? (chodzi o treść)

W załączeniu przedłożono kopie następujących materiałów:

- wniosek o opinię prawną nr Or.2001.9.2011 z dnia 16.05.2011 r.
- opinię prawną z dnia 25 maja 2011 r.

- opinię prawną z dnia 20 lipca 2011 r., które stanowią załączniki do zestawienia.

Na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi głosowanie nad projektem uchwały nie przyniosło rozstrzygnięcia (za projektem-1, przeciw-1, wstrzym.-7).

Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi negatywnie zaopiniowała projekt uchwały (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3G do protokołu*).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁰⁰ z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Radny Witold Sysuła na salę obrad powrócił o godzinie 11⁰² i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że w Chińskiej Republice Ludowej wielką popularnością cieszyły się wyjątki z dzieł przewodniczącego Mao. Na lokalnym gruncie można poszczycić się złotymi myślami Burmistrza Miasta i tutaj chciałby je zacytować – „Komisja Rewizyjna rozpatruje skargę na działanie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w związku z tym najbardziej zainteresowaną osobą powinien być Burmistrz, aby ta sprawa została rozstrzygnięta jednoznacznie, żeby nie było żadnych niedomówień, żeby nikt nie mówił, że są jakieś naciski ze strony Burmistrza, aby uznać skargę za niezasadną, czy w ogóle nie zajmować się. Komisja Rewizyjna ma w swoim składzie 6 członków, z których żaden nie jest radcą prawnym. Osobiście pracując przez 4 lata w Komisji Rewizyjnej wiedział, że nie jest łatwe podejmowanie decyzji w oparciu o niepełne dokumenty. Komisja Rewizyjna im więcej zgromadzi tych dokumentów, przeanalizuje, przedyskutuje tym większe jest prawdopodobieństwo, że wyda właściwą decyzję. Mówi się tutaj, że są dwie opinie sprzeczne, jedna Urzędu Miasta i tę opinie zna, a druga Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji i ta opinia jest również do jego wiadomości. W związku z tym pozwoli sobie zacytować dwie linijki z tego dokumentu, bo to nawet nie jest nazwane opinią - Departament Administracji Publicznej Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji poniżej uprzejmie przedstawia opinię w przedmiotowej sprawie zastrzegając jednocześnie, że nie posiada ona charakteru wiążącego stanowiąc jedynie jedną z dopuszczalnych wykładni obowiązujących przepisów prawa. Gdyby był w Komisji Rewizyjnej i dostał taki dokument to nigdy na podstawie tego nie podjąłby ostatecznej decyzji. Woli wydać parę złotych więcej, żeby mieć stuprocentową pewność, że werdykt jaki wyda Komisja Rewizyjna będzie werdyktem właściwym, ale to radni zadecydują, bo Komisja Rewizyjna podejmuje decyzję, a później radni tę decyzję zaakceptują bądź nie zaakceptują. W związku z tym, iż jest to skarga na działanie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski to jemu jako Burmistrzowi Miasta zależy na tym, żeby tę sprawę jednoznacznie rozwiązać, aby nie było żadnych niedomówień”. Komisja Rewizyjna realizując polecenia Pana Burmistrza zasięgnęła opinii kancelarii prawnej. Kancelaria Prawna spoza województwa podlaskiego, mieszcząca się w Olsztynie wydała stosowną opinię. Z opinii prawnej z dnia 28 lipca 2015 r. przedłożonej przez Kancelarię Radców Prawnych Spółka Partnerska Sikorski, Zięty, Mikulska, itd. z Olsztyna wynika, że „stanowisko zastępcy dyrektora szkoły, zespołu szkół jest innym stanowiskiem kierowniczym w rozumieniu Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 października 2009 roku w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w poszczególnych typach publicznych szkół i rodzajach publicznych placówek”. Została tu podana podstawa prawna i dalej następująca treść – „Stanowisko zastępcy dyrektora szkoły jest stanowiskiem kierowniczym, natomiast nie jest stanowiskiem urzędniczym. Ustawa o pracownikach samorządowych w art. 5 ust. 1 stanowi wymóg przy zatrudnianiu sekretarzy w jednostkach samorządu terytorialnego wszystkich szczebli stawia jednolite wymagania kwalifikacyjne wobec osób aplikujących na przedmiotowe stanowisko, mianowicie zgodnie z normą art. 5 ust. 2 ustawy na stanowisko sekretarza może być zatrudniona osoba posiadająca, co najmniej 4 letni staż pracy na stanowisku urzędniczym w jednostkach, o których mowa w art. 2, w tym co najmniej dwuletni staż pracy na stanowisku kierowniczym w innych jednostkach sektora finansów publicznych”. Mając powyższe na uwadze stwierdzono, że „staż pracy na stanowisku zastępcy dyrektora zespołu szkół nie może zostać uwzględniony przy ustalaniu spełniania przez kandydata wymagań określonych w art. 5 ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych”. Może też radnym odczytać z ustawy o pracownikach samorządowych jakie stanowiska są zaliczane do tych właśnie pracowników samorządowych. Ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych, art. 2 stanowi, że przepis ustawy stosuje się do pracowników samorządowych zatrudnionych i jest tu enumeratywnie wymienione, jakie to są stanowiska. W tych stanowiskach wymienionych w ustawie nie ma stanowiska dyrektora, zastępcy dyrektora szkoły lub

zespołu szkół. Mając na względzie dobro sprawy, tak jak to Pan Burmistrz zaznaczył, posiłkował się prawomocnym wyrokiem sądu, który został wydany w Polsce w 2013 roku, sygn. akt VII PA 80/13. W tym wyroku w uzasadnieniu, które jest bardzo ważną sprawą, ponieważ wyrok to jest parę linijek, a uzasadnienie zawiera podstawę prawną, stanowisko sądu, na jakim oparł ten wyrok i jest tam zapis – „Biorąc pod uwagę charakter stosunku prawnego dyrektora szkoły nie można podzielić poglądu, że dyrektor szkoły jest pracownikiem samorządowym. Zgodnie z art. 39 ust. 3 ustawy dyrektor jest kierownikiem zakładu pracy dla zatrudnionych w szkole lub placówce nauczycieli i pracowników niebędących nauczycielami. Dyrektor m.in. decyduje o zatrudnieniu i zwalnianiu nauczycieli oraz innych pracowników szkoły lub placówki. Ustawa o pracownikach samorządowych ma zastosowanie do osób wymienionych w art. 2 tej ustawy, wśród których nie są wymienieni nauczyciele. Prowadzi to do wniosku, że dyrektor szkoły nie jest gminnym pracownikiem samorządowym, tym samym nie można mówić w przypadku dyrektora szkoły o bezpośredniej podległości służbowej o jakiej mowa w art. 6 ustawy o pracownikach samorządowych”. Wyrok ten podtrzymał Sąd Okręgowy i wskazał, że dyrektor szkoły nie jest pracownikiem samorządowym. Chce zauważyć, że obywatel Bielska Podlaskiego Pan M. w swojej skardze na działanie Burmistrza przedłożonej Radzie Miasta napisał – „W dniu 23 lutego 2015 r. poinformowałem pisemnie Pana Burmistrza Jarosława Borowskiego, że Pani Tamara Korycka zajmująca obecnie stanowisko Sekretarza Miasta Bielsk Podlaski nie spełniała ustawowych kryteriów, aby być zatrudnioną na tym stanowisku w chwili wyznaczenia, jak i obecnie. Wobec takiego stanu rzeczy domagałem się od Pana Burmistrza Jarosława Borowskiego usunięcia niezgodności stanu faktycznego z obowiązującym prawem poprzez naprawienie błędu popełnionego w chwili zatrudnienia Pani Tamary Koryckiej, tj. w 2011 roku. Pan Burmistrz w odpowiedzi przytaczając wadliwe uzasadnienie, potwierdził, że osoba zatrudniona na stanowisku Sekretarza Miasta spełnia wszystkie wymogi ustawowe”. Czytając uzasadnienie Komisji Rewizyjnej, które zostało przyjęte przez wszystkich członków Komisji Rewizyjnej musi stwierdzić, że Pan Przewodniczący osiągnął poziom Wisły w dniu dzisiejszym. Jak rozumieć zapis – „częściowo zasadne”? Zrozumiał to dopiero po posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku, gdzie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej wyartykułował, że na niego jako Przewodniczącego Komisji były wywierane naciski, jak i na pozostałych członków Komisji Rewizyjnej. W związku z tym oczekuje, żeby Pan Przewodniczący Komisji poinformował wszystkich radnych i mieszkańców Bielska Podlaskiego – kto, w jaki sposób i w jakim kierunku na Pana naciskał. Na posiedzeniu Komisji złożył informację do Pana Przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa, że jest to naruszenie przepisów karnych i Przewodniczący Komisji po powzięciu informacji o popełnieniu przestępstwa, tj. naciski na Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej oraz na pozostałych członków Komisji Rewizyjnej, powinien złożyć zawiadomienie do Prokuratora Rejonowego w Bielsku Podlaskim w celu przeprowadzenia dochodzenia, w celu ustalenia osób, okoliczności i dlaczego były te naciski. Ma nadzieję, że być może w tej chwili słucha tego Pan Prokurator Rejonowy. Wobec powyższego, jeśli na członków Komisji Rewizyjnej były naciski, to podejmowanie decyzji przez członków Komisji Rewizyjnej nie miało charakteru swobodnej wypowiedzi, swobodnego podejmowania decyzji, a więc jest to przestępstwo. Ta uchwała, jeśli została podjęta w sposób przestępny, więc jako radni nie mogą nad nią dyskutować. Chciałby też uzyskać informację, na czym polega ta częściowość, bo Pan Burmistrz może zasięgać opinii radców prawnych, doradców politycznych, duchowych, wszystkich, ale jego działanie musi być skupione na podstawie prawa i jego decyzje muszą być wydawane na podstawie prawa oraz w granicach prawa. Nie może traktować prawa wybiórczo i woluntarystycznie, bo tak mu się podoba, a więc robi. Radca prawny doradza mu tylko, lecz on musi podejmować decyzje samoistnie i on podpisuje się pod tymi decyzjami. Nie będą pytać radców prawnych, dlaczego wydali taką decyzję, bo radca prawny może się mylić. W tym wypadku są 3 opinie. Pan Burmistrz mówił, że jedna to nie była opinia. Jest jeszcze dodatkowa opinia wojewody podlaskiego, który też stwierdza, że to nie jest stanowisko urzędnicze w rozumieniu ustawy o pracownikach samorządowych, a więc skarga Pana M. na Pana Burmistrza dotyczy tylko i wyłącznie nie tego, czy Pani Sekretarz spełnia warunki, czy nie, lecz skarga dotyczy tego, że Pan Burmistrz dał błędną odpowiedź mieszkańcowi Bielska Podlaskiego. Przyjęcie takiej uchwały, którą zaproponowała Komisja Rewizyjna jest to danie sygnału dla mieszkańców, którzy chcieliby napisać informację do Pana Burmistrza o nieprawidłowościach w Bielsku Podlaskim, ale Pan Burmistrz może podejmować decyzje dowolnie, nie na podstawie przepisów prawa. Później, skarżąc działanie Pana Burmistrza do Rady Miasta dochodzi się do wniosku, że Rada Miasta mając większość zawsze przegłosuje, że będzie częściowo niewinny, niewinny. Należy działać w zgodzie z prawem, nie naruszając dobrych zasad. Każdy człowiek ma prawo do pomylenia się. Trzeba jednak robić tak, aby każdy obywatel, który stwierdzi, że zostało naruszone prawo i poinformuje odpowiednie organy, to ten organ podejmuje decyzję adekwatną do przepisów prawnych. Pan Burmistrz deklarował na ostatniej sesji, że nie będzie wywierał żadnych nacisków. W związku z tym oczekuje, że tak było i ma nadzieję, że tak

jest, bo nie ma żadnych ku temu przesłanek, aby było inaczej. Pan Przewodniczący Rady Miasta ma wgląd do protokołów, może też uczestniczyć, jak każdy obywatel w posiedzeniach Komisji Rady Miasta, może też zajrzeć do stenogramu z Komisji. Dodał, że dobrze słyszał oraz rozumiał o tych naciskach. Jest zniesmaczony tym, że będzie musiał zajmować stanowisko, gdzie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej i Komisja Rewizyjna przedstawia Radzie swoje stanowisko pod wpływem nacisków.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, w jakim celu Pan Radny przed chwilą zwrócił się do niego przypominając, że jako Przewodniczący ma prawo jak każdy inny radny wglądu do stenogramów?

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że Pan Przewodniczący Rady Miasta, funkcjonariusz publiczny po powzięciu informacji o możliwości popełnienia przestępstwa powinien złożyć zawiadomienie do Prokuratury, aby Prokuratura zbadała tę sprawę, czy doszło do próby nacisków, czy były takie naciski, bo Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa wprost powiedział – „były na mnie i na pozostałych członków Komisji Rewizyjnej naciski”.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że nie powziął takiej informacji i rozumie, że Pan Radny taką informację powziął i pewnie będzie podejmował stosowne działania.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że Pan Radny Waszkiewicz cytuje jego wypowiedzi i porównuje do Mao, więc jeśli Pan Radny będzie wydawał książkę z tymi cytatami to prosi zgłosić się po autograf. Pan Radny Waszkiewicz powiedział, że Burmistrz może podejmować dowolne decyzje. Jeszcze raz chce powiedzieć, że w roku ubiegłym pełnił funkcję Burmistrza Miasta, teraz jest Burmistrzem Miasta i przez ten rok i 8 miesięcy wydano setki decyzji. Nigdy nie wydał, nie podpisał decyzji, która byłaby w niezgodzie z prawem. Natomiast, jeśli Pan Radny mówi, że Burmistrz może wydawać decyzje niezgodne z prawem, to niech Pan Radny mu udowodni, że cokolwiek takiego zrobił, bo Pan zaatakował go tutaj personalnie. Każda decyzja wydawana przez Urząd Miasta, podpisywana przez niego, czy przez osoby upoważnione przez niego do podpisania, jest wydawana w zgodzie z prawem. Nie wie jak było wcześniej, natomiast zawsze można odwołać się od takiej decyzji. Można też zobaczyć ile osób się odwołuje i jaka jest skuteczność odwołania. Najczęściej jest tak, że ludzie odwołują się, bo mają inne spojrzenie na pewne sprawy. Mają oni do tego prawo i po to jest Kolegium Odwoławcze oraz inne instancje, żeby kontrolować. Pan Radny ma rację, że wszyscy są tylko ludźmi, mają prawo do pomyłki i po to są instancje wyżej, żeby tę ewentualną pomyłkę wyłapać. Jeszcze raz chce powiedzieć, że świadomie nigdy nie było tak, żeby było złamanie prawa, czy to przy przyznawaniu decyzji o zasiłku energetycznym, czy wydawaniu decyzji o warunkach zabudowy, czy wydaniu koncesji na sprzedaż alkoholu. Jako Urząd Miasta działają w granicach prawa. Słuchając wypowiedzi Pana Radnego wywnioskował jedno, że to Burmistrz wywierał naciski na Komisję Rewizyjną. Z tego miejsca chce zadać pytanie członkom Komisji Rewizyjnej i prosi, aby każdy odpowiedział, czy Burmistrz Jarosław Borowski wywierał na nich jakiegokolwiek naciski, jeśli chodzi o sprawę rozstrzygnięcia skargi na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski? Prosi odpowiedzieć uczciwie do mikrofonu, żeby mieszkańcy to usłyszeli. Osobiście nie ma nic do ukrycia i zaprasza do odpowiedzi.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy Pani mecenas, która wcześniej prosiła o głos chce wypowiedzieć się?

Radny Andrzej Waszkiewicz (*wypowiedź poza mikrofonem*) zwrócił uwagę, że chce zabrać głos ad vocem.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że Pani mecenas była pierwsza, więc jej udziela głosu.

Radny Andrzej Waszkiewicz (*wypowiedź poza mikrofonem*) zwrócił uwagę, że ad vocem jest w pierwszej kolejności.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że udzielił już głosu Pani radczyni i należy umożliwić jej wypowiedzenie się.

Radca prawny Joanna Kamieńska poinformowała, że na początku taka kwestia wypadkowa w nawiązaniu do wypowiedzi Pana Radnego Waszkiewicza dotycząca funkcjonariuszy publicznych, otóż zarówno Pan

Przewodniczący, jak i każdy radny jest funkcjonariuszem publicznym, więc nic nie stoi na przeszkodzie, aby Pan Radny, jeśli posiada taką wiedzę składał odpowiednie zawiadomienia do organów. Natomiast chciałaby odnieść się w całości do problemu dotyczącego merytorycznej części skargi i z całą stanowczością chce powiedzieć, że Burmistrz nie naruszył prawa, ani Burmistrz obecny, ani też Burmistrz, za którego kadencji był przeprowadzony konkurs na nabór sekretarza w 2011 roku. W całości podtrzymuje opinie, które zostały wydane w tej sprawie. Pan Radny cytował stanowisko Ministerstwa, cytował też wyrok sądu, na którym Ministerstwo oparło swoje twierdzenie. Jak wiadomo w tej sprawie jest opinia zewnętrznej kancelarii w Olsztynie i gdyby Pan Radny wczytał się dokładnie w te opinie, w stanowisko Ministerstwa i w opinię, która jest wyrażona przez Kancelarię olsztyńską, to te opinie różnią się. Opinia, która została wydana, jako ostatnia zdecydowanie przeczy tezie zawartej w wyroku, który Pan Radny cytował, jak również w stanowisku Ministerstwa, a potem w stanowisku wojewody. Tamte stanowiska organów administracji, stanowisko wyrażone przez sąd opiera się na twierdzeniu, że dyrektor szkoły, zastępca dyrektora szkoły nie jest pracownikiem samorządowym, natomiast z opinii na str. 2 wynika wprost inna teza – „Zespół Szkół założony i prowadzony przez miasto jest zgodnie z normą art. 79 ust. 1 ustawy o systemie oświaty, gminną jednostką budżetową, zatem niewątpliwie pracownicy tegoż zespołu szkół posiadają status pracowników samorządowych”. Zupełnie inny jest tok rozumowania. Natomiast faktycznie konkluzja i z tym nie będzie dyskutować, zawiera stwierdzenie - mimo, iż jest pracownikiem samorządowym to nie jest urzędnikiem. Chce też powiedzieć, że Kancelaria zasięgnęła kolejnej opinii, ponieważ nie mogą pozwolić sobie na to, żeby dobre imię, powaga, status Kancelarii doznało uszczerbku. W związku z tym opinię prawną w tym temacie napisała autorka komentarza do ustawy o pracownikach samorządowych. Przyniosła tutaj komentarz do ustawy wydany przez LexisNexis, żeby pokazać, iż jest on autorstwa Pani Agnieszki Rzeteckiej-Gil. Ma opinię prawną Pani Agnieszki Rzeteckiej-Gil i nie będzie tutaj przedstawiać całych wywodów, a tylko przytoczy fragment, który przeczy stanowiskom dotychczasowym i przedstawionej tezie przez Pana Radnego Waszkiewicza. Autorka napisała, że warto zwrócić uwagę, iż w piśmiennictwie na tle rozwiązań przyjętych w rozporządzeniu płacowym, a na te rozporządzenie płacowe zwraca uwagę poprzednia opinia, gdzie stanowisko skarbnika, zastępcy wójta oraz wójta nie zostało w ogóle zakwalifikowane do grupy stanowisk urzędniczych, nie oznacza to, by te osoby pozbawiono statusu urzędniczego. Wskazano, że tezy o kierowniczym charakterze tych stanowisk można oprzeć na wnioskowaniu skoro, bowiem kierowniczym stanowiskiem urzędniczym jest na przykład stanowisko zastępcy skarbnika gminy, to tym bardziej powinno nim być stanowisko skarbnika gminy. Pogląd ten odzwierciedla odejście od formalnej definicji stanowiska urzędniczego, albowiem pomimo nie ujęcia pewnej grupy stanowisk w rozporządzeniu płacowym, jako kierownicze urzędnicze i tak przyjmuje się, że mają one taki charakter. Jednocześnie jest doskonałym przykładem na to jak niewystarczające może być niekiedy poszukiwanie odpowiedzi na pytania o charakter stanowiska wyłącznie w oparciu o zapisy nie ustawy, rozporządzenia płacowego. W piśmiennictwie prawniczym słusznie zauważa się, że stanowiska urzędnicze to stanowiska pracy, na których pracownicy zajmują się realizacją zadań urzędu lub jednostki organizacyjnej wykonując prace o charakterze merytorycznym, z kolei kierownicze urzędnicze stanowiska to takie stanowiska urzędnicze, na których praca związana jest z kierowaniem zespołem. Jest też tutaj indeks, który wymienia szereg pozycji piśmiennictwa, gdzie autorzy przyjmują tak samo. Konkluzja w tej opinii jest następująca – „Co do swojej istoty, więc stanowisko zastępcy dyrektora zespołu szkół odpowiada istocie kierowniczego stanowiska urzędniczego”. Podsumowanie opinii zawiera następującą treść – „Z przeprowadzonych wywodów wynika więc, że nauczyciel zatrudniony, co najmniej 4 lata na stanowisku zastępcy dyrektora zespołu szkół będącego gminną jednostką budżetową jest pracownikiem samorządowym, zatrudnionym w jednostce, o której mowa w art. 5 ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych. Zajmowane przez niego stanowisko odpowiada, co do swojej istoty kierowniczemu stanowisku urzędniczemu, co pozwala na takie jego kwalifikowanie w rozumieniu przepisu art. 5 ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych. W konsekwencji zastępca dyrektora zespołu szkół będącego gminną jednostką budżetową spełnia wszystkie wymogi określone w art. 5 ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych uprawniające go do zatrudnienia na stanowisku sekretarza miasta”. Jeszcze raz chce podkreślić, że jest to pogląd autorytetu w dziedzinie prawa, autorytetu zajmującego się problematyką samorządową, problematyką pracowników samorządowych i szczególnie w zakresie wykładni, interpretacji ustawy o pracownikach samorządowych, a na bazie takiej powzięte były wątpliwości, co do oceny prawnej, czy merytorycznej danej sytuacji. Osobiście tej wątpliwości nie miała od początku, nie mniej jednak jej autorytet jest za słaby, aby przekonać radnych, wobec tego sięgnęli po największy uznany autorytet w tej dziedzinie, autorkę komentarza. Ta opinia jest w biurze obsługi prawnej do wglądu, a jeżeli radni mają życzenie to każdemu może być przekazany egzemplarz.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził zwracając się do Burmistrza Miasta, że oczywiście każdy słyszy to co jest w stanie zrozumieć. Nie powiedział ani słowem, że Pan Burmistrz podejmował decyzje niezgodne z prawem, natomiast mówił o tym, że Pan Burmistrz powinien podejmować decyzje zgodnie z prawem i w granicach prawa. Z wywodu Pani mecenas może powiedzieć, że wyrok, który cytował, który zatwierdził również Sąd Okręgowy jest bezprawny, więc niech Pani mecenas zwróci się do organów władnych do wniesienia kasacji tego wyroku i rewizji nadzwyczajnej, żeby ten wyrok został zmieniony, bo ustawa jednoznacznie w art. 2 wymienia stanowiska, które są stanowiskami samorządowymi, nie urzędniczymi. Prosi, aby Pani mecenas nie myliła pojęć, bo prawo i obowiązki zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej mogą być tylko określone w ustawach, a nie w rozporządzeniach. Pani mecenas posiłkuje się tu rozporządzeniem, gdzie jest mowa o stanowisku urzędniczym, a tutaj chodzi o stanowisko samorządowe. Pani mecenas powołuje się na autorytet w kwintesencji tylko i wyłącznie pomocniczej - uważa, a nie jest. Druga sprawa, to tutaj nie wymieniał Pana Burmistrza z imienia i nazwiska, że Pan Burmistrz naciskał, bo Pan Przewodniczący powiedział ogólnie – „były na niego, jak i na pozostałych członków Komisji Rewizyjnej naciski”. W związku z tym chce dowiedzieć się, kto te naciski wywierał, natomiast Pan Burmistrz przyjął to osobiście. Jest takie ładne polskie przysłowie – „Uderz w stół, a nożyce się odezwą”.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że jest członkiem Komisji Rewizyjnej i czuje się bardzo źle, ponieważ nie czuje kompetencji w podejmowaniu takiej decyzji. Jej pierwsze zdanie odnośnie tej skargi było takie, że ta skarga nie jest do Komisji Rewizyjnej. Nie jest prawnikiem, jest emocjonalnym człowiekiem, wszystko bardzo przeżywa i dla niej takie rozstrzygnięcie sprawy dotyczącej obecnego Burmistrza było nie na miejscu. Niemniej jednak przez 5 miesięcy w tym uczestniczyła, ale chce oświadczyć, że na nią nie wywierał nacisku Pan Burmistrz Jarosław Borowski. Jej decyzja była niestety – za, w części zasadna. Nie wszyscy byli za tym, ponieważ 5 osób było „za”, a Wojtek był niezgodny z pozostałymi, natomiast tutaj Pan Andrzej powiedział, że wszyscy byli za tym. Podpisała się pod tą propozycją i jeśli chodzi o ten art. 5 ust. 2 w jej odczuciu, na podstawie posiadanych opinii jednak zagłosowała „za”, ale wahała się w wielu momentach. Czuje się z tym bardzo źle i na posiedzeniu Komisji Oświaty w obecności Pana M. powiedziała, że nie będzie rozjemcą w sprawach osobistych zatargów, bo tak to odebrała.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że skargę uznaje się za częściowo zasadną. Wobec tego ma pytanie, w jakiej części ta skarga Pana [REDAKOWANE] jest zasadna, a w jakiej niezasadna, ponieważ w tej chwili nie rozumie za czym ma głosować. Ponadto wykonanie uchwały powierzy się Panu Przewodniczącemu, więc jak Pan Przewodniczący zamierza wykonać postanowienie tej uchwały?

O godzinie 11³⁷ z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że jeden z członków Komisji Rewizyjnej udzielił odpowiedzi na pytanie Pana Burmistrza, które było zawężające. Pytanie, które osobiście zadał było szerokie. Już ustalono, że na Panią Radną Eugenię Kruk nie wywierał nacisku Pan Burmistrz Jarosław Borowski, wobec tego jeszcze chce zapytać - a kto inny naciskał?

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że nie jest to Komisja śledcza, więc nie powinno być tego typu dialogów.

Radny Tomasz Hryniewicki poinformował, że jako członek Komisji Rewizyjnej chce oświadczyć, że nikt na jego osobę nie wywierał nacisków, wręcz odwrotnie, przez dłuższy moment czuł chęć dogłębnej analizy sprawy nawet przez to, że Pan Przewodniczący zgodził się przeznaczyć środki na niezależną opinię. Praca w tej Komisji naprawdę nie jest łatwa, wszyscy starają się głosować, podejmować decyzje względem swego sumienia słuszne. Prosi nie brać tego za złe, że na przykład te opinie mogą komuś podobać się, lub nie, albo później są przeznaczane do dalszej dyskusji, czy zasadne, czy niezasadne. Jego zdaniem uzasadnienie wypracowane przez Komisję jest dobrym uzasadnieniem i w obecnej sytuacji głosował „za” i dalej będzie za tym głosował.

Radny Wojciech Jaroszko poinformował, że podobnie jak Pani Eugenia Kruk i Pan Tomasz Hryniewicki stwierdza, że nie były wywierane na niego żadne naciski. Jako jedyny był przeciwny projektowi tej uchwały z uwagi na prosty fakt, otóż nie miał moralnego uzasadnienia podważyć opinie wydane przez kancelarię prawną w roku 2011.

O godzinie 11⁴⁰ na salę obrad powrócił radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radca prawny Joanna Kamieńska poinformowała, że chce odnieść się do wypowiedzi Pana Radnego Waszkiewicza, otóż art. 2 ustawy o pracownikach samorządowych wcale nie zawiera stanowisk i nie posiłkowała się wykazem zawartym w rozporządzeniu, ani opinia, którą przedstawiła, wręcz właśnie odwrotnie. Pan Radny argumentuje argumentami zgodnymi z jej twierdzeniem. Natomiast, jeśli chodzi o art. 2 ustawy o pracownikach samorządowych, to ten artykuł mówi wyraźnie – przepisy ustawy stosuje się do pracowników samorządowych zatrudnionych w urzędach marszałkowskich, starostwach powiatowych, urzędach gmin, biurach związków jednostek i biurach jednostek administracyjnych. Są tam wymienione instytucje, a nigdzie nie są wymienione stanowiska. To jedna rzecz, a druga rzecz dotyczy wyroku. Wyrok ten powiedziałaby, że trąca trochę myszką. Jest to wyrok z 2007 roku i dokonując opinii prawnej w roku 2011 wszyscy mieli wiedzę o tym, że taki wyrok istnieje, tylko od razu do tego wyroku została napisana glosa krytyczna, która była i jest dalej bardziej przekonująca. Zresztą jest to zgodne z tokiem rozumowania nawet autora opinii olsztyńskiej, że niestety tutaj sąd uzasadnił tak, że nie zasługuje to na aprobatę środowiska prawniczego, szczególnie w piśmiennictwach. Natomiast, jeśli chodzi o skarżenie tego wyroku w toku instancji to strona nie skorzystała z tego, a tylko strony wyroku mogły ten wyrok zaskarżyć w 2007 roku. Jedyną rzecz, jaką mogło zrobić środowisko prawnicze to właśnie głosowanie tego wyroku i niepodzielanie tego argumentu. Zarówno wyrok, jak i glosy krytyczne do tego wyroku były przedmiotem badania i na podstawie tejże glosy została wydana opinia w roku 2011. Opinia ta została podtrzymana w 2015 r.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że funkcjonuje w tym samorządzie ponad 20 lat i pracując w tym zawodzie, o którym jest mowa, czy to jest stanowisko urzędnicze, w tym dyrektor, zastępca dyrektora, kierowniczym stanowiskiem urzędniczym, to nigdy nie słyszał, że jest to urzędnicze. Szkoła, jako placówka oświatowa jest gminną jednostką budżetową. To wynika z ustawy o pracownikach samorządowych, ale to nie znaczy, że wszyscy pracownicy w tejże jednostce są pracownikami samorządowymi, czy też urzędniczymi, bo w stosunku do pracowników pedagogicznych obowiązuje inna pragmatyka, jaką jest Karta Nauczyciela z 1982 r. wielokrotnie zmieniana, a wcześniej była Karta praw i obowiązków nauczyciela. Tyle lat funkcjonował w tym zawodzie i ostatnio „odkrył Amerykę”, że był urzędnikiem pracując w szkole. Nigdy na ilu był szkoleniach, kursach, studiach podyplomowych w zakresie organizacji i zarządzania oświatą, nie było takiej interpretacji. Owszem sekretarz szkoły, główny księgowy, kierownik administracyjno-gospodarczy i inni pracownicy są to stanowiska urzędnicze samorządowe. Przyglądając się tej sprawie to stało się tak, iż powstał pewien miks prawny. Zna Panią mecenas od wielu lat i Kancelarię Pana Bogdana Niewińskiego. Nie bez kozery poprosił o materiały dotyczące ogłoszonych konkursów, bo w VI kadencji był już na emeryturze i tego nie śledził. W sytuacji, gdy przystąpiono do konkursów to ze strony Urzędu było źle zadane pierwsze pytanie. Nie będzie wymieniał imiennie pracownika w tym wypadku samorządowego, który ma stanowisko kierownicze. Pytanie było zadane w następujący sposób – czy pracownicy szkoły, itd. i innych tych jednostek są pracownikami samorządowymi? Trzeba było zadać konkretne pytanie też w odniesieniu do nauczycieli. Opinia Pana mecenas Bogdana Niewińskiego była, że tak. Nie wie, czy to było na użytek tej konkretnej sprawy, czy w ogóle. Nie wie, dlaczego tak się stało. Później te losy tak się potoczyły i takie były te wszystkie opinie. Nie dziwi się Pani mecenas, że broni swojego stanowiska, ale trzeba przyznać się też do błędu. Radcowie też popełniają błędy. Jego zdaniem nie był to błąd w tych interpretacjach prawnych. W ogóle to nie wie jak ma zachować się w tej sprawie, bo dla niego to wszystko jest to „kogel mogel”. Oficjalnie chce powiedzieć, że nie weźmie udziału w głosowaniu, bo jest to totalny bałagan. Kancelaria prawna, która obsługuje samorząd jest kancelarią prawną dla całego samorządu, dla wszystkich mieszkańców, bo podatnicy za to płacą. To nic, że jest postępowanie zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych i Kancelaria zawiera umowę z Burmistrzem. Mając pewne doświadczenie i wycucie już widzi, że w tej kadencji te opinie są na pewien użytek. Jest to dziwna sytuacja, bo są oskarżenia w stosunku do Piotra Wawulskiego, ale co ten młody człowiek może zrobić, jeśli jest on drugą kadencją, nie ma doświadczenia i przygotowania prawniczego. Nie można obciążać Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej tym wszystkim, ponieważ funkcjonował on tak, jak były możliwości oraz opinie prawne i na tym się opierał. Czytając protokoły z Komisji Rewizyjnej dziwi się troszeczkę temu, że na Komisji Rewizyjnej Pani Sekretarz przedstawiała swoje wywody, a jest ona jakąś stroną postępowania. Tak było na pozostałych Komisjach. Osobiście z tego wyłączyłby się. Oczywiście stroną tutaj jest Burmistrz, bo skarga wpłynęła na Pana Burmistrza. Jeszcze chce zwrócić uwagę na to, jacy są konsekwentni, otóż było

postanowione, że zasięgnie się opinii prawnej i jest ta niezależna opinia prawna z Olsztyna, a z dzisiejszej debaty widać, że też ją kwestionuje się. Kwestionuje to też Pani mecenas i interpretuje na swój sposób. Osobiście nie dziwi się temu, bo Kancelaria musi prezentować swoją linię postępowania, ale decyzje w tej sprawie podejmują radni.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że Pani mecenas dokonała kolejnej manipulacji, ponieważ tutaj podawał inny wyrok, był to wyrok z 2013 roku, a więc to świeżutki wyrok. Wobec tego prosi, aby Pani mecenas wsłuchiwała się w to co mówi i dokładnie odnotowywała, a nie później wprowadzała w błąd radnych, że to było z 2007, czy 2009 roku. Pan Burmistrz powiedział o wydawanych decyzjach, więc chciałby tu przedstawić jak wygląda sytuacja, gdy obywatel odwołuje się do drugiej instancji, bo poprzednio zwracał się z zapytaniem w tej sprawie. W jednym z referatów przy 16 odwołaniach wniesionych do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, 9 rozstrzygnięto na korzyść obywatela, w kolejnym referacie na dwie sprawy, jedna znalazła rację w sądzie powszechnym. Jest jeden referat, który bardzo dobrze pracuje, gdzie na 15 spraw były 2, w kolejnym referacie na 24 spraw wniesionych do SKO, 19 było na korzyść obywatela. Wobec tego opinie prawne, które były wydawane do tych decyzji nie znalazły potwierdzenia w SKO. Ponadto na dzisiejszą sesję radni otrzymali materiały z RIO, gdzie RIO nie zostawiło dobrej opinii odnośnie uchwały nowej Pani Skarbnik nowelizującej budżet i trzeba było to poprawiać. Z tymi opiniami prawnymi bywa tak, że nasi prawnicy nie stoją na wysokości zadania, gdzie są wyraźne błędy. Na poprzedniej sesji Pani mecenas wyartkułowała do niego, że poprawki do uchwał należy zgłaszać w formie pisemnej. Poprosił wówczas Panią mecenas o przedstawienie odpowiedniego przepisu prawnego. Pani mecenas później to wszystko odwołała, że nie ma takiego przepisu prawnego. Tak, więc powinni być troszkę wstrzemięźliwi, powinni zastanowić się i podjąć tę decyzję. Tutaj nie rozpatruje się sprawy, czy Pan Burmistrz miał jakieś możliwości, czy nie miał. Może powiedzieć, że miał, ponieważ była podobna sytuacja w Urzędzie Miasta. Nie będzie tu wymieniał nazwiska, dotyczyło to osoby X, która nie spełniała warunków. Mieszkaniec Bielska Podlaskiego zasygnalizował, że ta osoba nie spełnia warunków przewidzianych w ustawie i Pan Burmistrz tę osobę odwołał ze stanowiska kierowniczego. W rozpatrywanej sprawie jest bardzo duża gama opinii. Przedmówca już to powiedział, że oczywiście radca prawny będzie ciągle wydawał tę opinię, którą wydawał. W sytuacji, gdy obywatel nie zgadza się z rozstrzygnięciem sądu to sprawa jest kierowana do organu wyższego szczebla, a jeśli sąd okręgowy uzna, że jest to zasadne ze strony obywatela i kieruje sprawę do ponownego rozpatrzenia, to niestety skład sędziowski rozpatrując tę sprawę po raz wtóry nie zbiera się w tym samym składzie, który wydał wyrok, a tylko zbiera się w ogóle innym składzie. Tutaj Pani mecenas będzie stała murem za swoją opinią i swoich przyjaciół, kolegów z Kancelarii, którzy są zatrudnieni w Urzędzie Miasta, bo wiadomo, dlaczego tak będzie się działo. Są tutaj 4 opinie. Pani mecenas jeszcze posiłkuje się periodykiem, książką, ale Pan Burmistrz powiedział, że nie żałuje parę złotych, żeby otrzymać opinię niezależnej kancelarii prawnej z innego województwa. Jest ta opinia, jest tam wyraźnie powiedziane i niech ktoś mu wskaże, że Sekretarz spełniała warunki. Analizując przepisy prawne na podstawie, których zatrudniona została osoba jest tam mały kazus i nie wie, czy ktoś zwrócił na to uwagę. W celu stwierdzenia, czy Pani była zatrudniona na podstawie ustawy o pracownikach samorządowych to można wziąć umowę o pracę na stanowisku zastępcy dyrektora i podstawę prawną zatrudnienia, czy to była ustawa o oświacie, czy Karta Nauczyciela, czy inny przepis, czy było to powołanie się na przepisy ustawy o pracownikach samorządowych i od razu będzie odpowiedź. Gdy podstawą prawną zatrudnienia była ustawa o pracownikach samorządowych, jest to jednoznaczne i będzie głosować za tym, że skarga Pana M. była bezzasadna. Natomiast, jeżeli była inna podstawa prawna zatrudnienia, to Pani nie spełniała warunków, a więc mieszkaniec Bielska Podlaskiego w słusznym interesie społecznym wystąpił do Pana Burmistrza. Na Komisji Bezpieczeństwa Pani Burmistrz mówiła, że źródłem prawa są wyroki sądu i wówczas powiedział Pani Burmistrz, że źródłem prawa w Polsce jest Konstytucja, ratyfikowane ustawy międzynarodowe i ustawy. To są źródła prawa, które mogą regulować prawa i obowiązki obywatela. Rozporządzenia są wydawane na podstawie ustaw i one nie mogą regulować praw oraz obowiązków obywatela, i chyba Pani mecenas z tym się zgodzi.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁵¹ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski oraz radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 11⁵² na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Natomiast o godzinie 11²³ na salę obrad powrócił radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że chciałby uniknąć sytuacji, żeby to była dyskusja pomiędzy Panią mecenas i radnymi, bo nie rozmawiają teraz o konkretnych kancelariach, a tylko o projekcie uchwały.

Radca prawny Joanna Kamieńska poinformowała, że w nawiązaniu do wypowiedzi powie jedno uniwersalne zdanie, już nie będzie rozmawiać na temat merytorycznych wartości opinii, bo nie godzi się i też nie uzurpuje sobie prawa do tego, żeby oceniać opinie innych. Natomiast chce stanowczo zaakcentować sprzeciw odnośnie używaniu takich argumentów jakoby jakakolwiek opinia sporządzona przez Kancelarię, którą reprezentuje, w trakcie 10-letniej obsługi tegoż Urzędu była sporządzona na zamówienie, bądź na zapotrzebowanie polityczne. Absolutnie taka rzecz nie zdarzyła się. Wszelkie opinie są sporządzane zgodnie z najlepszą wiedzą jaką mają, zgodnie z długoletnim doświadczeniem i zgodnie z zasadami Kodeksu etyki radcy prawnego, który ich obowiązuje. Powołując się na ten Kodeks nie będzie już zabierać głosu dlatego, że nie wypada i niegodnym jest, aby odpierała tego rodzaju zarzuty. Chce tylko powiedzieć, że są one absolutnie nieprawdziwe. Zwraca się tutaj do Radnych Pana Waszkiewicza i Pana Gołębiowskiego, aby interpretację prawa zostawić prawnikom.

Radna Iwona Kolos poinformowała, że jako członek Komisji Rewizyjnej podjęła samodzielną decyzję, nie mówiąc o tym, że nie była w to wszystko zaangażowana emocjonalnie, ale każdy miał do tego prawo. Uważa, że Przewodniczący Komisji Rewizyjnej mógł wysunąć takie wnioski widząc zaangażowanie emocjonalne członków Komisji. Była za częściowo zasadną skargą, niezasadną w kwestii skargi na Pana Jarosława Borowskiego, bo jak jej wyjaśniono Burmistrz nie miał żadnego obowiązku prawnego weryfikować kwalifikacji swoich pracowników. Pytała o to, czy jest taki obowiązek, że musi sprawdzić na początku swojej pracy wszystkie kwalifikacje. Pan Burmistrz nie miał takiego obowiązku, w dobrej wierze uznał to i tak odpowiedział na skargę. Skoro była za takim stanowiskiem, to podjęła własną decyzję, że skarga zasadna w części drugiej, w części tych opinii, na które wydano pieniądze. To była jej własna decyzja i nie mówi, że nie było to przeżyte w sposób emocjonalny. Nie są prawnikami i nie zawsze czują się kompetentni, aby wyrażać opinie w takiej sprawie. W dalszej kwestii również chciałaby wstrzymać się od głosu, bo przeżywa to i tak jak koleżanka z Komisji Rewizyjnej ma do tego prawo, więc prosi o uszanowanie tej decyzji.

Radny Piotr Wawulski poinformował, że miał nie wypowiadać się w ogóle w tej kwestii, bo wszystko zostało ujęte w uzasadnieniu, ale skoro został wywołany, więc się wypowie. Na zapytanie Pana Burmistrza chce poinformować, że współpracują dość blisko, często spotykają się i nigdy Pan Burmistrz nie wspomniał na jakikolwiek temat żadnej ze skarg, która była na niego składana. Wcześniej koleżanki wspomniały, że jest to sprawa ciężka i od razu na początku powiedział, że Komisja Rewizyjna nie jest organem do rozstrzygania tej sprawy. Było to na pierwszym posiedzeniu i Pani mecenas chyba pamięta, że nawet zapytał, czy jako organ Komisja Rewizyjna powinni zajmować się taką sprawą, gdzie wchodzi kwestie kadrowe. Odpowiedź była, że tak, że są organem, bo skarga jest na Burmistrza Miasta i muszą pochylić się nad tą skargą. Jako Komisja pochylił się jak najlepiej i uważa, że zrobili wszystko w tym kierunku, aby tę sprawę jak najlepiej rozpatrzyć. Chce też odpowiedzieć Pani Danucie Karniewicz odnośnie zapisu - częściowo zasadna. Pozwolił sobie rozdzielić to na dwie części, być może jest to błąd. Rozdzielił to na dwa etapy z tego względu, że obecny Burmistrz w tamtym okresie, w 2011 roku był Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej i nie uczestniczył w rekrutacji Pani Sekretarz. Podejrzewa, że przy żadnej z tych czterech rekrutacji nie brał udziału. Tutaj wina Burmistrz wydaje się bezzasadna. Pan Burmistrz odpowiadał na wszystkie pisma Pana M. z zachowaniem wszystkich terminów i tutaj Pan Burmistrz nie złamał żadnych przepisów prawa. Natomiast, jeżeli chodzi o opinie to tak jak tutaj wcześniej zauważył Pan Radny Gołębiowski, któremu dziękuje za obronę, że jako Komisja opiniowali, stawiali taką opinię na podstawie tylko i wyłącznie opinii, które otrzymali. Członkowie Komisji nie są prawnikami. Zobaczyli, przeczytali, a wszyscy potrafią czytać ze zrozumieniem i wystawili takie uzasadnienie. Dzisiaj radni w głosowaniu dadzą temu wiarę, albo niewiarę i zdaje sobie sprawę, że dla radnych też jest to ciężka decyzja.

Radny Mirosław Gołębiowski zwracając się do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej stwierdził, że zaistniał w tej kadencji, w niespełna roku funkcjonowania tejże Rady taki był opiniowany przez radców prawnych i chyba akceptowany, bo było to poprzednio i teraz, że skarga częściowo zasadna. Takie określenie nie jest precyzyjne. Skarga jest zasadna, albo niezasadna. W pierwszej, drugiej, trzeciej, czy szóstej kadencji Rady Miasta nigdy takiego stwierdzenia nie było w rekapitulacji po rozpatrzeniu skarg. Też

zadaje pytanie, jak Przewodniczący Rady Miasta wykona tę uchwałę, jeżeli ta uchwała dzisiaj zostanie przyjęta? Jest to adresowane do Przewodniczącego i wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady. Zadaje też pytanie, jak do tego ustosunkuje się Burmistrz Miasta, bo jest tutaj strona? Niepokoń go ten fakt i to już ktoś tutaj powiedział, że wydano pieniądze, zasięgnięto opinii prawnej w Olsztynie, która miała być pomocną dla Komisji Rewizyjnej, a dzisiaj tę opinię prawną interpretuje się znowu na swój sposób. Dzieje się to za przyzwoleniem Pani mecenas, a gdyby Pani Sekretarz zabrała głos to też pewnie to podważałaby.

Radca prawny Joanna Kamieńska zwróciła uwagę, że żadnej opinii nie oceniała, a na pewno też opinii nie interpretowała. Odnosnie uchwały to myśli, że wszyscy otrzymali takie same materiały sesyjne, druk nr VII-2. Chce powiedzieć, że w Urzędzie jest ten luksus, że są dwa rodzaje radców, jeden radca prawny jest związany umową o pracę i jest to Pani Jolanta Niewińska oraz cały zespół radców prawnych związanych umową zlecenia. Tak się składa i może to dobrze, że wniosek o opiniowanie tejże uchwały wpłynął do Pani Jolanty Niewińskiej. Na dole projektu uchwały jest zapis – „zamiast parafy w załączeniu opinia przygotowana na posiedzenie Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bielsk Podlaski, 12.08.2015 r.” oraz podpis. Prosi nie obciążać obsługi prawnej pewnymi złymi ocenami. Radni mają prawo do ocen i pomijając tu, czy one są sprawiedliwe i czy są zasadne to już jest inna kwestia, ale prosi nie krytykować oceny radcy prawnego w sytuacji, kiedy nie ma takiej oceny. Pani mecenas Niewińska napisała wyraźnie, nie zaaprobowała pod względem formalnym i redakcyjnym tejże uchwały. Natomiast, jeśli chodzi o wykonanie uchwały to nie ma żadnego problemu. W przypadku skargi wykonanie uchwały przez osobę wskazaną do wykonania polega tylko na tym, że zawiadamia skarżącego o treści uchwały podjętej w trakcie obrad sesji oraz przesyła treść tej uchwały wraz z uzasadnieniem. To są wszystkie czynności, które zmierzają do wykonania uchwały, gdy dotyczy ona rozpoznania skargi.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że w kwestii formalnej o głos prosi Przewodniczący Andrzeja Roszczenko.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę, że tyle już powiedziano na temat tej skargi, tyle jest opinii, tyle już ludzi zostało dzisiaj obrażonych, że chyba trzeba powiedzieć - wystarczy. To jest jego odczucie i ma do tego prawo. W związku z tym, że jest projekt uchwały i mają przystąpić do głosowania, to składa wniosek o zakończenie dyskusji i głosowanie.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że jest postawiony wniosek formalny. Wie, że są jeszcze chętni do zabrania głosu, jednak ten wniosek formalny podda pod głosowanie.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że z uwagi na to, iż ta sprawa dotyczy Pani Sekretarz Tamary Koryckiej, a Pani Tamara prosi o głos to wycofuje swój wniosek, ale tylko po to, aby mogła ona zabrać głos, bo od samego początku do tego momentu ta sprawa dotyczy jej personalnie.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że w związku z tym oddaje głos Pani Sekretarz, ponieważ faktycznie cała sprawa jej dotyczy.

Radny Andrzej Waszkiewicz (*wypowiedź poza mikrofonem*) poinformował, że ma wniosek formalny.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że już udzielił głosu Pani Tamarze Koryckiej, a później wysłuchają wniosku Pana Radnego.

Radny Andrzej Waszkiewicz (*wypowiedź poza mikrofonem*) zwrócił uwagę, że jest to wniosek formalny i jest to zgodnie ze Statutem. Dodał, że zgłaszał się do wypowiedzi razem z Radnym Panem Gołębiowskim.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że został już udzielony głos i w trakcie wypowiedzi kogoś innego nie przeszkadza się, natomiast Pana Radnego potem dopuści do głosu.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka poinformowała, że na początku chce odnieść się do wypowiedzi Pana Radnego Mirosława Gołębiowskiego, który powiedział, że będąc na Komisji Rewizyjnej złożyła wyjaśnienia, otóż nie była na Komisji, nie udzielono jej głosu i nie wyjaśniała. Była na Komisjach Rady

Miasta i składała swoje wyjaśnienia, ale nie na Komisji Rewizyjnej, chociaż akurat ta sprawa jej dotyczy. Jest to skarga na Pana Burmistrza, ale to Sekretarz jest przedmiotem tej skargi. Osobiście jest przekonana, że spełniała wymogi określone w ustawie o pracownikach do tego, by przystąpić do konkursu na stanowisko Sekretarza. Chce jeszcze raz podkreślić, że dyrektor szkoły zatrudniony na podstawie ustawy Karta Nauczyciela wykonuje nie tylko czynności z zakresu nadzoru pedagogicznego, ale również czynności typowo administracyjne, wykonuje m.in. czynności z zakresu prawa pracy, wydaje rozstrzygnięcia w formie zarządzeń, w formie decyzji administracyjnych.

Sekretarz zaznaczyła, że pracując na stanowisku wicedyrektora przez 10 lat oraz mając możliwość przez blisko 4 lata poznać typową pracę urzędniczą w Urzędzie Miasta śmie twierdzić, że są to takie same czynności tylko, że czynności dyrektora dotyczą innego obszaru, obszaru edukacji, oświaty, wychowania. Tak więc twierdzi, że skarga na Burmistrza jest bezzasadna.

Sekretarz, widząc wychodzących z sali obrad kilku radnych stwierdziła, że szkoda, iż niektórzy radni opuszczają salę, ponieważ chciała tu przedstawić pewną sprawę, bo nie tylko w jej opinii, ale i szerszemu gronu jest wiadome, że skarżący w swoich działaniach nie kieruje się dobrem publicznym, jak to określa, ale osobistym interesem. Od niektórych radnych były wysyłane do niej takie sygnały, aby dowiedzieć się, co jest powodem takiego postępowania skarżącego. Nie może powiedzieć o wszystkim ze względu na obowiązek tajemnicy służbowej, ale chce powiedzieć, że wszystko zmieniło się o 180 stopni, gdy pełnienie obowiązków kierownika przejęła inna osoba. Ponieważ Sekretarz tę osobę chwali, docenia, co z pewnością dociera też do skarżącego i dlatego to go jeszcze bardziej denerwuje. Działanie i sposób postępowania skarżącego jest pewnie inaczej postrzegane ze strony radnych, a zupełnie inaczej jest w rzeczywistości. Chce tu przedstawić jak wygląda ze strony Urzędu sposób działania tego Pana z perspektywy od kilku lat.

Oficjalnie od grudnia 2012 roku wpłynęły do Urzędu Miasta dziesiątki pism od skarżącego. Podkreśliła tu „oficjalnie”, ponieważ przed grudniem tegoż roku wpłynęły dwa pisma w wersji elektronicznej podpisane jako – „obywatel małej ojczyzny”, a drugie jako – „mieszkaniec Bielska Podlaskiego” z dopiskiem, że pozostanie anonimowy tak jak w poprzednim piśmie, ale system komputerowy, z którego zostały wysłane te pisma ujawnił jego nazwisko i go zdradził. Przypuszcza się, że spod ręki skarżącego wypływały też inne tego typu pisma elektroniczne, ponieważ sposobem pisania, formą jak również treściowo były bardzo zbliżone do tych, jakie pisał skarżący zwłaszcza, że jedna osoba ukrywająca się pod dziwnym pseudonimem wiedziała co pisze druga, która występowała pod zupełnie innym pseudonimem. Pisma, które wpływały do Urzędu to wszelkiego rodzaju pisma - pouczenia, wnioski, komentarze, skargi, wnioski o udostępnienie informacji publicznej. Swoje zarzuty skarżący kierował pod adresem Burmistrza, pod jej adresem, pracowników niejednego referatu Urzędu, a także Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącą Rady Miasta. Skarżący nie omieszczał także skorygować nadzór, jakim jest wojewoda.

Sekretarz powiedziała, że chciałaby tu również zwrócić uwagę na to, z jaką częstotliwością wpływały pisma od skarżącego do Urzędu. W grudniu 2012 roku wpłynęły trzy pisma, w styczniu 2013 r. pisma wpływały następująco – 2 stycznia, 10 stycznia, 11 stycznia, 16 stycznia, 18 stycznia, 29 stycznia i 31 stycznia. W sumie było 7 pism. W lutym wpłynęło 9 różnego rodzaju pism. W kolejny miesiącu było podobnie, itd. Oczywiście nikt nie zabrania obywatelowi pisania pism do Urzędu, jednak to daje pewien obraz. Na wszystkie pisma skarżący otrzymywał odpowiedzi. Często wymagały one od pracowników dużego zaangażowania, analizy i czasu na ich sporządzenie, który mógłby być poświęcony na inne ważne zadania.

W wielu pismach, skargach od samego początku, od kiedy zaczęły się one pojawiać były szykany w stosunku do osoby Sekretarz. Osobiście odbierała to jako właśnie szykanowanie osoby. Takie odczucia były również i innych. Nawet, gdy była skarga, czy zarzut na innych, to i tak bardzo często pojawiała się jej nazwisko, a jeśli nie, to w podtekście było to skierowane do niej, że jest temu winna Sekretarz. Skarżący próbował wielokrotnie kwestionować jej kwalifikacje i doświadczenie. W obecnej skardze też dopatruje się braku kwalifikacji w ilości złożonych do Urzędu skarg związanych z organizacją pracy w Urzędzie. Chciałaby tu zauważyć, że na 10 skarg, które wpłynęły do Urzędu od września 2011 roku do chwili obecnej dotyczących organizacji pracy Urzędu wszystkie skargi złożył Pan skarżący. Z tych skarg tylko dwie zostały uznane za zasadne. Powody do skargi były bardzo podobne, w jednej z nich była błędna informacja o godzinie rozpoczęcia posiedzenia jednej z Komisji w terminarzu posiedzeń zamieszczonym w Biuletynie Informacji Publicznej. Był to czynnik ludzki, po prostu przy wprowadzaniu do Biuletynu Informacji Publicznej pracownik pomylił się. Nie było to jednak naruszenie praworządności, czy rażące zaniedbanie, czy zaniechanie obowiązków pracowniczych. Na tablicy ogłoszeń w papierowej wersji tej informacji wszystko było w porządku.

Skarżący złożył też dziesiątki wniosków o udostępnienie informacji publicznej dotyczących spraw prowadzonych przez wiele referatów Urzędu. Wnioski o udostępnienie informacji publicznej często sprowadzały się do tego, aby również ją upokorzyć, przedstawić w niepozytywnym świetle opinii publicznej. Skarżący dopuścił się też prowokacji. Podczas składania jednego z pism do Urzędu i otrzymaniu potwierdzenia złożenia pisma zaproponował pracownicy przyjęcie prezentu w ozdobnej torebce mówiąc, że to za miłą współpracę. Pracownica oczywiście zareagowała i kategorycznie odmówiła przyjęcia. Została sporządzona notatka służbowa z tego zajścia, która znajduje się w dokumentacji Urzędu.

Przy ostatniej skardze skarżący starał się wprowadzić w błąd radnych, żeby tylko Komisja Rewizyjna rozpatrzyła skargę tak, aby tę skargę uznać za zasadną. Skarżący pomimo, że złożył skargę na Burmistrza Jarosława Borowskiego to na Komisjach twierdził, że to jest na stanowisko, że pisał do Urzędu, że wstawił nazwisko, bo ta osoba o tym nazwisku piastuje ten urząd i powtarzał to wielokrotnie. Skarżący przyjął na siebie rolę tzw. nadzoru obywatelskiego nad działalnością samorządu, ale jego cel ma tu podtekst prywatny. Ponadto skarżący znanymi sobie sposobami wywiera nacisk na niektóre osoby, które przekonał do swoich poglądów, także niektórych radnych. Z obserwacji wynika, że niektóre osoby doskonale wpisały się w zaplanowany przez skarżącego scenariusz i go wspólnie realizują. Bardzo upokarzające dla niej było porównanie dokonane przez Radnego Andrzeja Waszkiewicza ważności zawartej umowy o pracę na stanowisku Sekretarza pomiędzy Burmistrzem a nią, do złodzieja poprzez pytanie – czy jeśli ten, kto ukradnie samochód lub rower to stanie się jego właścicielem?

Sekretarz zaznaczyła, że wie, iż jest osobą publiczną i może być poddana krytyce, ale są pewne granice dopuszczalności, a jeśli ktoś ma coś do niej to niech powie to wprost. Osobiście odczuwa to jako publiczny sąd nad jej osobą, który trwa już prawie pół roku. Chce tu powiedzieć, że jeśli ten Pan nie przestanie na rozpoczętych działaniach, a jak sygnalizował na Komisji to raczej nie poprzestanie, jeśli ten Pan nie zaniecha swojej działalności w ramach w jego pojęciu nie zawsze prawidłowo rozumianego tzw. prawa dla społeczeństwa obywatelskiego, to w takiej sytuacji publicznego znieważania może skorzystać z art. 212 Kodeksu karnego, który stanowi – „Kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu, lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku”.

Na początku powyższej wypowiedzi o godzinie 12¹¹ z sali obrad wyszli następujący radni: Mirosław Majstrowicz, Witold Sysuła, Piotr Wawulski, Piotr Ostaszewski, Wojciech Jaroszko, Tomasz Sulima, Romuald Piotrowski, Danuta Karniewicz, Andrzej Waszkiewicz i Mirosław Gołębiowski, następnie na salę obrad powrócił radny Wojciech Jaroszko, a salę obrad opuściła radna Iwona Bielecka-Włodzimierz. W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12¹³ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicki natomiast na salę obrad powrócił radny Tomasz Sulima, radny Piotr Wawulski i radny Piotr Ostaszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 12 radnych. O godzinie 12¹⁹ na salę obrad powróciła radna Iwona Bielecka-Włodzimierz i od tej pory w sesji uczestniczyło 13 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko poinformował, że ponawia swój wniosek i zgłasza wniosek o zakończenie dyskusji oraz przystąpienie do głosowania.

O godzinie 12²² na salę obrad powrócił radny Andrzej Waszkiewicz, radny Romuald Piotrowski, radny Tomasz Hryniewicki, radny Mirosław Majstrowicz, radna Danuta Karniewicz, radny Witold Sysuła oraz radny Mirosław Gołębiowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że został zgłoszony wniosek formalny przez Pana Przewodniczącego Andrzeja Roszczenko. Podał pod głosowanie wniosek o zakończenie dyskusji.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za wnioskiem-13, przeciw-3, wstrzymujących się-2, *dwóch radnych nie wzięło udziału w głosowaniu, przyjęła wniosek* o zakończenie dyskusji.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że wniosek uzyskał wymaganą większość głosów i w związku z tym zamknął dyskusję. Podał pod głosowanie projekt uchwały w zaproponowanym brzmieniu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za projektem uchwały-3, przeciw-11, wstrzymujących się-3, *trzech radnych nie wzięło udziału w głosowaniu*, **nie podjęła uchwały** w sprawie skargi na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski z powodu nieprzestrzegania postanowień art. 5 ust 2 ustawy o pracownikach samorządowych określającego jakie kryteria musi spełniać osoba zatrudniona na stanowisku sekretarza miasta.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że uchwała w sprawie skargi na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski z powodu nieprzestrzegania postanowień art. 5 ust 2 ustawy o pracownikach samorządowych określającego jakie kryteria musi spełniać osoba zatrudniona na stanowisku sekretarza miasta, nie została podjęta. Stwierdził, że w ten sposób został wyczerpany pkt 10 porządku obrad i teraz przystępują do realizacji kolejnego punktu, tj. Przyjęcie oświadczenia w sprawie upamiętnienia 100. Rocznicy wielkiego exodusu mieszkańców Podlasia – „Bieżeństwa” 1915-1921. Poinformował, że w związku z tym, aby od razu nie przechodzić do oświadczenia, które za chwilę będzie przyjmowane, przez szacunek do wydarzeń oraz ludzi, którzy brali udział w tych wydarzeniach, ogłasza krótką przerwę, żeby z nowymi emocjami wejść w dalsze obrady.

Przerwa trwała od godziny 12²⁵ do godziny 12³⁹. Po przerwie w sesji uczestniczyło 19 radnych. Od przerwy w obradach sesji nie uczestniczył Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk wznowił obrady i poinformował, że w chwili obecnej jest 19 radnych, co stanowi wymagane quorum do podejmowania decyzji.

Ad 11

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia oświadczenia w sprawie upamiętnienia 100. rocznicy wielkiego exodusu mieszkańców Podlasia – „Bieżeństwa” 1915-1921 (***wniosek wraz z projektem oświadczenia stanowi załącznik nr 18 do protokołu***). Następnie przedstawił opinie i wnioski Komisji Rady Miasta, tj. Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt oświadczenia; Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta wnioskuję, aby w ww. projekcie oświadczenia, w akapicie 3, zdaniu: „W sierpniu pod wpływem agitacji rosyjskiej prawosławna ludność Białostoczczyzny rzuciła się do ucieczki na wschód” nadać brzmienie: „W sierpniu pod wpływem agitacji rosyjskiej ludność Białostoczczyzny, w większości wyznania prawosławnego, rzuciła się do ucieczki na wschód.”

Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z przyjętym wnioskiem. Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt oświadczenia. Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt oświadczenia.

Stanowisko Przewodniczącego Rady Miasta jest następujące - Przewodniczący RM uwzględnił wniosek Komisji ds. Inwestycji i zgłosił autopoprawkę polegającą na:

- w akapicie 3 oświadczenia w zdaniu: „W sierpniu pod wpływem agitacji rosyjskiej prawosławna ludność Białostoczczyzny rzuciła się do ucieczki na wschód”, nadać brzmienie: „W sierpniu pod wpływem agitacji rosyjskiej ludność Białostoczczyzny, w większości wyznania prawosławnego, rzuciła się do ucieczki na wschód”.

*(opinie i wnioski Komisji oraz autopoprawka Przewodniczącego RM stanowią **załącznik nr 3H do protokołu**).*

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt oświadczenia w zaproponowanym brzmieniu.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **przyjęła**

Oświadczenie Nr 3/15

**w sprawie upamiętnienia 100. rocznicy wielkiego exodusu
mieszkańców Podlasia – „Bieżeństwa” 1915-1921**

(oświadczenie stanowi załącznik nr 19 do protokołu).

Następnie wszyscy zebrani powstałi i **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** odczytał Oświadczenie Nr 3/15 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 25 sierpnia 2015 roku w sprawie upamiętnienia 100. rocznicy wielkiego exodusu mieszkańców Podlasia – „Bieżeństwa” 1915-1921 o następującej treści:

„Na podstawie § 47 ust. 4 pkt 3 Statutu Miasta Bielsk Podlaski uchwalonego Uchwałą Nr XLVI/303/14 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 24 czerwca 2014 r. w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski (Dz. Urz. Woj. Podl. z dnia 2 lipca 2014 r. poz. 2457), Rada Miasta Bielsk Podlaski przyjmuje niniejsze oświadczenie:

Celem upamiętnienia 100. rocznicy wielkiego exodusu mieszkańców Podlasia – „Bieżeństwa” 1915-1921, Rada Miasta Bielsk Podlaski wyraża hołd ludności zmuszonej do ucieczki w głąb Rosji przed armią niemiecką.

Latem 1915 roku pod naporem wojsk niemieckich armia rosyjska była zmuszona opuścić Królestwo Polskie. Przegrywając wojnę, rosyjskie władze wojskowe zaczęły stosować taktykę spalanej ziemi, zabierając ze sobą ludność i niszcząc jej mienie. W sierpniu pod wpływem agitacji rosyjskiej ludność Białostocczyzny, w większości wyznania prawosławnego, rzuciła się do ucieczki na wschód. Kozacy na odchodnym podpalali porzucone wsie i miasteczka.

Bielsk Podlaski opuściła ponad połowa mieszkańców, okoliczne miejscowości - zdecydowana większość. Pierwszym celem uchodźców, zwanych z rosyjska „bieżeńcami”, były stacje kolejowe – Baranowicze, Mińsk, Bobrujsk, Orsza. Przestrzeń 300-400 kilometrów zmuszeni byli pokonać wozami lub pieszo. Drogi, którymi przemieszczali się „bieżeńcy” znaczyły krzyże na grobach zmarłych, najczęściej w wyniku chorób zakaźnych.

Po dotarciu do stacji kolejowych na pociągi, którymi mieli jechać w głąb Rosji, musieli czekać tygodniami. W wyniku głodu, chłodu i chorób tereny wokół stacji kolejowych stały się cmentarzyskami bezimiennych uchodźców.

Z guberni grodzieńskiej uciekło blisko 900 tysięcy osób. Ci, którzy znaleźli się w Rosji zostali otoczeni opieką różnych komitetów zajmujących się pomocą ofiarom wojny oraz spotkali się z ogromną życzliwością ze strony zwykłych Rosjan. Zapewniono im dach nad głową i środki do życia.

Wszystko zmieniło się po przewrocie bolszewickim w 1917 r. „Bieżeńcy” znaleźli się w państwie ogarniętym okrutną wojną domową, gdzie królowała przemoc, szerzył się głód i epidemie. Po rewolucji zmieniły się też nastroje miejscowej ludności wobec uchodźców. Teraz byli postrzegani jako obcy konkurenci w walce o chleb.

Ogromna większość uchodźców zdecydowała się na powrót na swoje ojczyste ziemie. Powroty trwały miesiącami, a nawet latami. Droga, tym razem na zachód, ponownie znaczona była dziesiątkami tysięcy bezimiennych mogił. Z tułaczki nie wrócił co trzeci uchodźca.

W swoich rodzinnych miejscowościach uchodźcy zastali spalane lub rozgrabione domy i leżącą kilka lat odłogiem ziemię. Mieli jedynie ręce do pracy i wolę przetrwania. Przetrwali.

Rada Miasta Bielsk Podlaski mając na uwadze zachowanie pamięci i przypomnienie dramatycznych wydarzeń z okresu naszej historii, z zadumą pochyla się nad losem uchodźców oddając im cześć i hołd”.

Ad 12

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że pkt 12 porządku obrad jest to dyskusja na temat funkcjonowania komunikacji miejskiej w mieście Bielsk Podlaski (*pismo Burmistrza Miasta wraz z pismem Przedsiębiorstwa Komunalnego dot. funkcjonowania komunikacji miejskiej w Bielsku Podlaskim stanowi załącznik nr 20 do protokołu*). Następnie odczytał wnioski i opinie z prac Komisji Rady Miasta, tj. Komisja Finansów i Budżetu Miasta wnioskuje o stworzenie nowego, sprawnego modelu komunikacji miejskiej, zorientowanego na mieszkańców i skoordynowanego pomiędzy zakładami pracy, szkołami, centrami handlowymi, dużymi osiedlami mieszkaniowymi oraz skomunikowanie pobliskich miejscowości. Komisja Finansów i Budżetu Miasta zapoznała się z przedłożonymi pismami.

Odnosnie wniosku zgłoszonego przez Komisję Finansów i Budżetu Miasta, Burmistrz Miasta poinformował, że większość tych założeń obecnie funkcjonująca komunikacja miejska spełnia. Potrzeby komunikacyjne

mieszkańców miasta w zakresie dojazdu do szkół, szpitala, przychodni oraz zakładów pracy są zapewnione w stopniu zadowalającym. Komunikacja miejska nie zapewnia jedynie dojazdu do pracy na III zmianę i powrotu z II zmiany. Taki stan rzeczy bezpośrednio wynika z małego zainteresowania komunikacją miejską przez tę grupę społeczną. Samochód osobowy jest uważany za znacznie bardziej mobilny środek transportowy, zwłaszcza gdy zakład pracy zapewnia dogodne miejsca parkingowe (np. Suempol). W celu odwrócenia istniejącego trendu są planowane spotkania z pracodawcami oraz pracownikami mające na celu popularyzację i rozwój transportu publicznego mimo ograniczenia, jakim jest obecna infrastruktura drogowa miasta Bielsk Podlaski. Poza tym poinformowano, że Urząd Miasta jest otwarty na propozycję zmian w kursowaniu komunikacji miejskiej czego przykładem są wprowadzane zmiany w zależności od obiektywnych potrzeb mieszkańców np.: zwiększenie połączeń na linii nr 1 w dniu 20 sierpnia, czy przesunięcie kursu do cmentarza przy ul. Mickiewicza w dniu 23 sierpnia. W kwestii skomunikowania pobliskich miejscowości wyjaśniono, że w przeszłości były podejmowane takie próby, lecz ze względów technicznych oraz finansowych Gmina Wiejska Bielsk Podlaski zrezygnowała z realizacji przedmiotowego tematu.

Na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Członek Komisji Krzysztof Grodzki zasugerował, aby w dniu meczu „Tura” komunikacja miejska dla mieszkańców była bezpłatna; chodzi mu o jeden kurs przed meczem bądź po meczu.

Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją oraz przyjęła ją do wiadomości.

Odnosnie sugestii zgłoszonej na posiedzeniu Komisji, Burmistrz Miasta poinformował, że koszty wprowadzenia takiej zmiany znacznie przewyższają osiągnięte korzyści. Dojazd komunikacją miejską na mecz nie jest odczuwalnym kosztem dla kibica, gdyż cena biletu jednorazowego normalnego wynosi 1,70 zł, a ulgowego 0,85 zł, pomijając fakt, że część kibiców posiada bilety miesięczne. Ponadto funkcjonowanie komunikacji miejskiej umożliwia dojazd w okolice stadionu (przystanki autobusowe są zlokalizowane na ul. Słowackiego) pod warunkiem, że mecz jest organizowany w godzinach kursowania autobusów.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi wnioskuje, aby rozważyć możliwość wprowadzenia na okres próbny, bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską w Bielsku Podlaskim.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi zapoznała się z przedłożonymi pismami.

Odnosnie wniosku Komisji, Burmistrz Miasta poinformował, że temat ten będzie przedmiotem dyskusji podczas konstrukcji budżetu na rok 2016.

Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi zapoznała się z przedłożoną informacją oraz przyjęła ją do wiadomości (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3I do protokołu*).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że słuchając tutaj słusznych wniosków chce zwrócić się do Pana Burmistrza, aby rozważył możliwość i w trybie może takim alarmowym wprowadził zasadę, że z komunikacji miejskiej bezpłatnie korzystają pracownicy Urzędu Miasta, Urzędu Gminy i Starostwa. Taka sytuacja bardzo pozytywnie wpłynie na odczucia mieszkańców, którzy przyjeżdżają załatwiać sprawy urzędowe. Mieszkańcy będą mieli wówczas wolne stanowiska przed Urzędem Miasta i będą mogli blisko zaparkować samochód. Ponadto zwrócił uwagę, że radni otrzymali zaproszenie na czytanie książek i zgłosił wniosek, aby mieszkaniowiec Bielska Podlaskiego, który będzie czytał książkę wypożyczoną w Bibliotece Publicznej w Bielsku Podlaskim mógł jeździć bezpłatnie autobusem.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem, czy ma to traktować, jako wnioski Pana Radnego, czy taki apel. Poprosił o uściślenie, jak to ma być procedowane.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że Pan Przewodniczący potraktuje to tak jak chce, dowolnie interpretuje Statut.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że prosi o jasne sprecyzowanie, jaki to ma mieć charakter.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że są to wnioski do Pana Burmistrza.

Radny Witold Sysuła poinformował, że na wstępie chce gorąco podziękować Panu Przewodniczącemu, że ten punkt znalazł się w porządku obrad dzisiejszej sesji. Kilka miesięcy temu na sesji poruszył temat funkcjonowania komunikacji miejskiej w Bielsku Podlaskim. Wydawało mu się, że funkcjonowanie tej komunikacji można udoskonalić. Nie miał na myśli takich doraźnych rozwiązań, które pojawiają się we wnioskach różnych Komisji, czy radnych, aby zapewnić dojazd kibicom piłkarskim, lub innym osobom. Chodziło mu o rozwiązanie bardziej globalne. Odpowiedź Pana Burmistrza na wniosek Komisji, której jest członkiem, aby ewentualnie zastanowić się nad tego rodzaju rozwiązaniami, daje takie wrażenie przynajmniej w jego odczuciu zupełnie subiektywnym, że jeśli chodzi o funkcjonowanie komunikacji to wszystko jest bardzo dobrze. Nie wie, czy jest odoosobniony w tym co głosił wcześniej i zamierza głosić dzisiaj, ale wydaje mu się, że z tym funkcjonowaniem komunikacji może nie jest aż tak bardzo dobrze, ani nie na tyle dobrze, żeby nie mogło być lepiej. W tej chwili do każdego przejechanego kilometra miasto dopłaca netto około 5 zł, oprócz tego bilet kosztuje 1,70 zł czy 0,85, czyli pasażerowie też mają pewien wkład, a część osób jeździ za darmo. Najbardziej istotne jest to, że miasto dopłaca około 5 zł, a w tym roku nawet ponad 5 zł netto. Należałoby rozważyć, czy to jest dużo, czy mało. Na podstawie cen kilometrów w innych miastach jest to dość dużo. Trzeba mieć jeszcze świadomość, że dopłaty do wozokilometra, czyli dopłaty z budżetu miasta stanowią ok. 85%. Jest to też dużo i wydaje mu się, że jako radni, jako mieszkańcy miasta powinni zastanowić się, czy taki sposób funkcjonowania komunikacji jest satysfakcjonujący, czy godzić się na dopłaty z budżetu coraz większe w każdym roku, czy może trzeba zastanowić się nad zmianą w ogóle linii, zmianą funkcjonowania tej komunikacji. Poprzednio mówił o ilości przystanków i jego zdaniem jest to podstawowa rzecz. Ta ilość przystanków powinna być znacznie wyższa. W kuluarach ktoś powiedział, że może trzeba zresetować stan, który jest w tej chwili i rozdać to wszystko na nowo, zobaczyć ile to będzie kosztowało, czy jest możliwe poprawienie funkcjonowania. Jego zdaniem ten wniosek, który został przyjęty przez Komisję Finansów był to wniosek intencyjny, żeby tematu nie zamykać, nie odkładać, bo wszystko jest dobrze tak jak jest obecnie i na wszystkie oczekiwania reaguje się na bieżąco. Chodzi o to, żeby tego tak nie zostawiać, a spróbować zastanowić się, czy nie można tej sytuacji zmienić i poprawić. W związku z tym chciałby, aby radni zastanowili się na tym, czy rzeczywiście warto i czy trzeba. W swoim zupełnie subiektywnym odczuciu uważa, że tę komunikację należałoby trochę udoskonalić. Uważa, że osób podobnie myślących jest w mieście więcej. Ponadto, czy warto dopłacać około 1 mln. zł w ciągu roku budżetowego do tego, żeby ta komunikacja funkcjonowała tak jak w tej chwili, czy być może warto dopłacić trochę więcej i poprawić tę sytuację, żeby można było dojechać do każdego zakładu pracy, do każdego centrum handlowego, do szkoły, do wszystkich punktów i wrócić. Dzisiaj nie będzie powtarzał tego, co mówił na jednej z sesji, gdy ten temat był poruszany. Chodziło mu o to, aby poprawić funkcjonowanie i dzięki temu ludzie korzystaliby z tej komunikacji, natomiast samochody zostawiali w domu. Podpisuje się pod tym wnioskiem Komisji oraz zachęca radnych, żeby również zechcieli przyjąć ten wniosek.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12⁵⁴ z sali obrad wyszedł radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 12⁵⁷ z sali obrad wyszedł radny Andrzej Waszkiewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. Radny Mirosław Majstrowicz oraz radny Andrzej Waszkiewicz na salę obrad powrócili o godzinie 12⁵⁹ i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że w imieniu mieszkańców chce podziękować za piękne zielone ławeczki, które pojawiły się na przystankach. Starsze panie są za to bardzo wdzięczne. Jednak to nie koniec prośby w imieniu starszych mieszkańców, ponieważ cmentarz przy ul. Mickiewicza rozrasta się i bardzo dużo osób tam dojeżdża, czeka na autobus, czy na rodzinę. Ma prośbę w imieniu mieszkańców miasta, aby przy tym cmentarzu wykonać zadaszanie, czy wiatę.

Radny Krzysztof Grodzki poinformował, że osoby, które otrzymały ławeczkę przy ul. Północnej też bardzo dziękują za to i powiedziały, że to mała rzecz, a cieszy. Chce jeszcze odnieść się do swojej sugestii dotyczącej kibiców, którzy jeżdżą na mecze. Poniekąd zgadza się z odpowiedzią Pana Burmistrza, jednak wydaje mu się, że niekoniecznie muszą to być wyjazdy na mecze TUR-a, lecz na różne inne imprezy i korzyścią takich akcji jest to, że można pokazać mieszkańcom i kurs tym autobusem jednorazowy bezpłatny może zachęci ich do częstszego korzystania z komunikacji miejskiej w innych terminach, w innych kursach już odpłatnie. Można spróbować to w jakiś sposób rozpropagować. Sam ostatnio skorzystał z dobrodziejstw spacerowania się z domu do pracy i pół godziny na świeżym powietrzu

zargumentowało do tego, że jednak warto robić to częściej. W tym przypadku może te osoby, które najpierw przejadą się komunikacją miejską również stwierdzać, że komunikacja jest fajna i lepiej przejechać się autobusem niż jechać samochodem i przestawiać go co 15 metrów na parkingu. Może należałoby pójść tą drogą, aby to rozpromować, można zachęcić fajnym hasłem promocyjnym, że komunikacja miejska jest dla ludzi i warto z niej korzystać. Było też mówione, że powietrze w Bielsku nie jest najlepsze, więc byłoby kilka samochodów mniej, a kilka osób więcej w komunikacji. Kropla draży skalę i może warto małymi krokami to robić. Tak samo było z ławeczkami na przystankach. Są one małe, ale mieszkańcy dostrzegli to bardzo pozytywnie i były głosy, że jednak miasto dba o jednostki, a nie tylko większe grupy. Natomiast, jeżeli miasta nie stać na wprowadzenie tego pilotażowo, to postara się w najbliższych tygodniach, do kolejnej sesji przeanalizować jak jeżdżą kibice i ich zachęcić. Postara się jeździć z nimi, a jeśli będzie potrzeba to sfinansuje dla nich kilka biletów. Trzeba coś próbować, bo jak było powiedziane komunikacja miejska jest, powinna być i zapewne długo będzie. Jest tylko kwestia, żeby było jak najwięcej dochodów z tej komunikacji i też jak najwięcej mieszkańców zadowolonych z korzystania z tej komunikacji.

Radny Aleksander Bożko poinformował, że chce odnieść się do wniosku Komisji Finansów, który na posiedzeniu zgłosił Pan Witold Sysuła. Był to wniosek intencyjny, przyszłościowy, jednak trzeba myśleć, aby tę sprawę rozwiązywać. Na temat komunikacji miejskiej od początku, od kiedy ona powstała zawsze była dyskusja i zawsze były problemy, bo wiadomo, że miasto dopłaca dużą sumę. Natomiast w jaki sposób to zrobić, to są radni, jest też Przedsiębiorstwo Komunalne, Pan Burmistrz i ten wniosek pomału będzie realizowany nawet wtedy, jeżeli Gospodarka Komunalna pozyska nowe, mniejsze środki transportu. Jest to ważne, ponieważ wiadomo, że są duże autobusy, szczególnie jeden jest przestarzały, chociaż jak słyszał to w kosztach nie jest tak dużo. Na posiedzeniu Komisji rozmawiali o kosztach, ale mówili też, że bardzo ważną sprawą jest zanieczyszczenie środowiska przez samochody poruszające się szczególnie w środku miasta. Padały propozycje, także z jego strony, aby przeanalizować i może za pewien czas podjąć decyzję, żeby zrobić deptak na newralgicznym odcinku ul. Mickiewicza. Jest to bardzo ważne, bo samochody poruszają się przez centrum miasta, ale jeżeli zrobi się ten deptak to wtedy trzeba bardziej rozwinąć komunikację, żeby umożliwić mieszkańcom poruszanie się, żeby były częstsze godziny kursowania autobusów. Na pewno to nas czeka, bo jak widać w środku miasta jest sporo parkingów, ale mimo wszystko jest ich za mało. Chce jeszcze wrócić do historii, bo ta sprawa też była poruszana na sesjach Rady Miejskiej, gdy był budowany „Wodnik”. Była wówczas dyskusja nad tym, czy na działkach miejskich znajdujących się w obrębie „Wodnika” zrobić parkingi, czy te działki sprzedać. Oczywiście, część członków Rady była za, inni przeciw, jednak większość była za podjęciem decyzji, że mają być parkingi. Jest to oczywiste, ponieważ do tego obiektu zwłaszcza w okresie jesieni, zimy dużo osób przyjeżdża samochodami. Mimo wszystko tych parkingów jest za mało. Na pewno w centrum miasta, przy ul. Mickiewicza nie ma już takich terenów, żeby powiększyć te parkingi i jest to problem. Trzeba też mieć na uwadze sprawę zanieczyszczenia powietrza, ponieważ słyszał, iż w tamtym roku komisja sprawdzała w Polsce m.in. stan zanieczyszczenia w miastach. Okazało się, że jeśli chodzi o gruby pył to największe zanieczyszczenie jest w mieście Zakopane i Bielsk Podlaski. Takie stwierdzenia były podawane w mediach. Najważniejszym czynnikiem było spalanie przez osoby fizyczne węgla szczególnie o słabszej kaloryczności, a poza tym zanieczyszczenie powietrza przez samochody. Jednak jedną z najważniejszych spraw to była tzw. niecka, w której jest usytuowany Bielsk. Jadąc ze strony Hajnówki to prawie Bielska nie widać, wszystko jest w dole. Jest to normalna sprawa, bo kiedyś na tych terenach były bagna, Łysa Górką była otoczona wodą, a w miejscu, gdzie obecnie jest muszla nie można było przejść i były tam drewniane kładki, które pozwalały mieszkańcom na przemieszczanie się. Chciałby dodać, że wniosek Komisji na pewno jest do przemyślenia, na przyszłość i na pewno ten temat powinni podjąć, aby polepszyć komunikację, ale też z uwagi na zanieczyszczenia, które są w naszym mieście.

Radna Iwona Kołos zwróciła uwagę, że parking wokół Domu Kultury jest zastawiony samochodami i jest ciekawa kto dzisiaj kupił bilet i przyjechał MPK, skoro tak walczy się o komunikację miejską. Często widzi kolegów, którzy idą, ale przeważnie jadą samochodami i sama też dzisiaj przyjechała samochodem, więc proponuje, aby na przyszłą sesję przyjść pieszo tak jak robi Krzysio, albo kupić bilet i przyjechać MPK. Wtedy będą mogli dyskutować o tym, jak pomóc komunikacji miejskiej. Można pojechać MPK do sklepu „LIDL” na zakupy, przydałby się przystanek przy „Kauflandzie” i o to prosili na Komisji, bo „Kaufland” jest najczęściej odwiedzanym sklepem. Natomiast, jeśli chodzi o urzędników Urzędu Miasta to może być na przykład drobna pochwała dla tych, którzy zrezygnują z samochodów. W Grecji płaci się nawet za mycie rąk, a z tego co wie to w naszym państwie zużywa się najmniej mydła w Europie. Przydałaby się jakaś

drobna pochwała, ale nie od razu bilety bezpłatne. Nie należy z tym przesadzać. Mieszkańcy nie będą też z kartami z Biblioteki Miejskiej jeździć autobusami. Przy istniejących długach nie powinno się wszystkich dofinansowywać. Też może pójść i wypożyczyć książkę, nawet dwie, bo bardzo lubi czytać. Trzeba tu trochę rozsądku. Domyśla się, że w przyszłym miesiącu na parkingu przed Domem Kultury nie będzie samochodów. Osobiście przyjdzie wcześniej i to sprawdzi. Dzisiaj przyjechała samochodem i też przyczyniła się do tego, że jest trochę tego zanieczyszczonego powietrza.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że nie bardzo zrozumiał wypowiedź Pani Radnej. Ta wypowiedź nie wpisywała się w to, o czym mówił, albo zupełnie przez Panią Radną nie został zrozumiany. Nie mówił o darmowych biletach, nie mówił o tym, że w obecnej sytuacji mają jeździć autobusami. Nie wie skąd Pani Radna wyciągnęła takie wnioski. Natomiast mówił o jednym, aby doprowadzić do takiej sytuacji, o której mówiła Pani Radna, że jako radni będą wsiadali w autobusy komunikacji miejskiej, przyjeżdżali tutaj i po zakończeniu sesji wsiadali do autobusów komunikacji miejskiej i wracali do domu. O tym jest mowa, bo w tej chwili niestety bardzo trudno przyjechać na sesję korzystając z komunikacji miejskiej. Mówi o tym, żeby zmienić komunikację w tym zakresie, żeby jako radni i inni, którzy jeżdżą do kościołów, do sklepów, do szkół mieli tę możliwość. Tutaj jest zupełne niezrozumienie. Nie mówił o tym, żeby wprowadzić bezpłatną komunikację miejską, lecz mówił o bezpłatnej komunikacji miejskiej w pewnym kontekście. Nie rozumie tej sytuacji i albo są to złe intencje, albo zła interpretacja, albo radni nie do końca słuchają o czym mówi. Wobec tego powtórzy jeszcze raz, bo jeżeli usprawni się sieć komunikacyjną, zwiększy się częstotliwość przejazdu, zwiększy się ilość przystanków, jeżeli uda się zakupić autobusy tańsze, mniejsze i mimo wszystko w dalszym ciągu w tych autobusach nie będzie tylu pasażerów ilu powinno być, to należy stosować zachęty. Gdy tych pasażerów nie będzie aż tak dużo to trzeba zastanowić się nad tym, czy nie należałoby wprowadzić darmowych przejazdów. To miałyby spowodować, żeby obłożenie tych autobusów było pełne. To jest kolejny etap. Nie jest to samo w sobie rozwiązanie, aby wprowadzić darmowe bilety. W konsekwencji ma to doprowadzić do tego, o czym mówił. Ponadto jest ten problem zanieczyszczenia, o którym mówił Pan Radny Bożko. Może to zaszczyt, że nasze miasto jest porównywane z Zakopanem, miastem znanym w Polsce i nie tylko, ale jest to porównywanie w tym złym kontekście. Też o tym poprzednio mówił i nie chciał teraz tego powtarzać, bo uważał, że już wszyscy to rozumieją i właściwie zostały odebrane jego intencje z poprzedniej sesji. W tym wszystkim chodzi o to, aby zmniejszyło się zanieczyszczenie w mieście, żeby nie trzeba było inwestować w miejsca parkingowe, bo ludzie zostawiają samochody i wsiadają do autobusów. Obecnie tych miejsc parkingowych brakuje, a ich budowa też kosztuje. Może warto zainwestować w komunikację miejską, aby zaoszczędzić na innych wydatkach. Takie były jego intencje, natomiast miał wrażenie, że jest zupełne niezrozumienie tego, o czym mówi. Chodziło o to, aby poprawić komunikację, doprowadzić do tego, że będzie sprawna komunikacja i wtedy ludzie zostawiają samochody, a z tego płyną korzyści, o których tutaj była mowa.

Radny Romuald Piotrowski stwierdził, że nie zgodzi się do końca z tym, iż to wszystko poprawi i ludzie przesiadą się do autobusów. Uważa, że te osoby, które jeżdżą to dalej będą jeździć. Żadna mama, która wiezie dziecko do przedszkola nie przesiądzie się na MPK. Jedyna rzecz to można poprawić tę komunikację, ale na takiej zasadzie, żeby wpłynąć, zmienić, zrobić jakąś ulicę, zrobić połączenie np. ul. Kleeberga z ul. Brańską, aby ktoś nie musiał jechać ulicą Mickiewicza. Ul. Mickiewicza i ul. Wojska Polskiego, te gardło będzie dopóki nie wymyśli się odnośnie drugiego przejazdu z zatoru na drugą stronę miasta. Uważa, że nikt z tych osób, które jeżdżą np. do niektórych zakładów, czy w inne strony, nie będzie zmieniał tego przyzwyczajenia. Można różnie motywować, można wprowadzić przejazdy za darmo, można nawet dopłacać, ale niektórzy i tak nie przesiadą się do autobusów komunikacji miejskiej, bo mają np. po drodze wiele spraw do załatwienia. Poza tym, jeśli autobus będzie jechał ul. Mickiewicza i później stał w korku to nie wie, czy każdy będzie chciał stać i czekać. Nie ma takiej alternatywy, aby ten autobus szybciej przejechał, bo tak samo będzie stał w tym korku. Jego zdaniem trzeba tylko wymyślić jak najszybciej połączenia, czy to obwodnicy południowej, czy północnej, trzeba coś zrobić z infrastrukturą dróg, aby można było inaczej jechać, żeby wszyscy nie musieli jechać przez centrum.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że ta wypowiedź nie będzie bezpośrednio związana z komunikacją, ale w związku z wykonywaniem przez Panią Radną Kołos zacnego zawodu chce Pani Radnej przytoczyć statystyki, które są zatrważające. Średnie czytelnictwo w Polsce to jest jedna książka na osobę, nawet mniej niż jedna książka. W tej statystyce jest brane, że książka telefoniczna, czy książka kucharska to też jest książka przeczytana. Wobec tego jest ta propozycja, aby zwiększyć czytelnictwo

poprzez m.in. czytanie w autobusie w tych słynnych korkach, o których wspomniał kolega Radny. Może to w jakiś sposób wpłynie na zwiększenie ilości przeczytanych książek przez mieszkańców Bielska Podlaskiego, a to tylko będzie na plus przyszłym dorosłym mieszkańcom miasta. Druga sprawa, to chce zauważyć, że jest wolny rynek, Unia Europejska, ale w naszym mieście są tak prężni przedsiębiorcy, którzy mają również sklepy, natomiast Pani Radna reklamuje „LIDL”, „Kaufland”. W naszym mieście jest przecież „Arhelan”, PSS i ich powinno się wspierać.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że absolutnie nie chciała reklamować „Kauflandu”. Była to tylko sugestia i nie tylko jej, ponieważ były rozmowy o zmianie ruchu komunikacji miejskiej. Ponadto absolutnie nie chciała odnieść się negatywnie do wypowiedzi Pana Radnego Witolda. Sugerowała tylko, że gdyby radni przez miesiąc jeździli komunikacją miejską to wtedy zobaczą więcej tych problemów. Nie tylko ona nie jeździ autobusami MPK, nie idzie na przystanek i nie sprawdza o której godzinie ma połączenie, lecz wsiada wygodnie w samochód jak większość i tutaj przyjeżdża. W związku z tym nie zna tego problemu. Natomiast odnośnie czytania książek to ma nadzieję, że spotkają się na Narodowym Czytaniu, a Pan Andrzej przyniesie książkę Bolesława Prusa i będzie czytał. Też będzie aktywna w tym czytaniu i mogą nawet poczytać w MPK, a Panu Radnemu kupi bilet.

Radny Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że w wypowiedzi Pani Radnej Kołos wkraść się chochlik, bo potocznie nazwany Krzysio przyjechał samochodem. Ponadto Pan Radny Krzysztof Grodzki zasugerował, aby w dniu meczu komunikacja dla kibiców była bezpłatna. Jest to znaczny cel, ale osobiście proponuje zachęcić kibiców do oddania honorowo krwi i wtedy komunikacja jest bezpłatna.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że każdy chciałby, aby komunikacja miejska funkcjonowała jak najlepiej i czy to będzie Burmistrz, czy radni, czy zarząd Przedsiębiorstwa Komunalnego, czy mieszkańcy miasta to chcą, aby komunikacja miejska była dla mieszkańców wygodnym narzędziem. Oczywiście nie da się znaleźć takiego rozwiązania, które zadowoli wszystkich, bo jest to niemożliwe z różnych przyczyn. Gdyby radni chcieli przyjechać autobusem komunikacji miejskiej na sesję to, czy pod dom każdego z nich ma podjechać autobus, aby nie musieli iść na przystanek? Jest to awykonalne, ale to nie jest temat na żarty, a tylko temat naprawdę bardzo poważny. Faktem jest, że tabor w Bielsku jest przestarzały. Nawet stowarzyszeń zabytków samochodowych zwróciło się, aby jeden z autobusów, który jest jeszcze na stanie w Przedsiębiorstwie Komunalnym przekazać do tego stowarzyszenia jako zabytek. To też świadczy o tym jak wygląda skala problemu, są autobusy z 1981 roku. Na poprzedniej sesji w miesiącu czerwcu radni przyjęli Program Gospodarki Niskoemisyjnej w mieście Bielsk Podlaski i jednym z punktów tego Programu jest obniżenie emisji CO₂, a jednym z narzędzi do tego obniżenia jest wymiana taboru komunikacji miejskiej. Przedsiębiorstwo Komunalne w swoich planach rozwojowych mówi o 3-4 nowych autobusach, które mogą być sfinansowane ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego i o to będzie można zawalczyć. Gdy będą już te nowoczesne, mniej spalające autobusy to nie po to, aby kierowca przejechał się po Bielsku, a tylko po to, żeby wozić ludzi. W tym celu wymienia się ten tabor na lepszy, nie tylko po to, aby zatrudnienie miało 5 osób, które dzisiaj jeżdżą starym autobusem i będą jeździli bardziej komfortowym. W jego odpowiedzi, czy w odpowiedzi Przedsiębiorstwa, którą otrzymali radni jest powiedziane, że będą rozmawiali z przedsiębiorcami, z pracownikami, z mieszkańcami, zostanie zrobiona sonda internetowa na stronie Urzędu Miasta i zadane pytanie – „czy jak będzie darmowa komunikacja to przesiądziesz się na MPK, czy nie?”. Wierzy w to, że każdy ma dobre intencje, ale każdy patrzy ze swego punktu widzenia, ze swego doświadczenia. Tutaj większość patrzy na to jako osoby niekorzystające z komunikacji miejskiej. Być może, gdy będzie darmowy autobus to z centrum miasta zniknie część samochodów. Być może tak będzie, ale ludzkie przyzwyczajenia są takie, że fajnie jest, gdy podjedzie się pod same drzwi. Ta osoba nie będzie wysiadała na przystanku i nie będzie iść 200 metrów, bo akurat może padać deszcz, czy chodnik nie będzie odśnieżony, lecz tylko podjedzie samochodem tam gdzie chce. Na pewno nad tematem będą pracowali. W odpowiedzi zostało też podane, że Burmistrz będzie rozważał darmowe bilety podczas konstrukcji budżetu roku 2016, bo czy dzisiaj dopłaca się 900 tys.zł, czy będzie dopłacało się 1050 tys.zł, to w skali budżetu nie jest to problem. Jednak trzeba pamiętać o jednym, że jeśli coś jest za darmo to nie zawsze to się szanuje. Nie chciałby takiej sytuacji, że będą w naszym mieście nowe autobusy, a ktoś do tego autobusu wsiądzie, poniszczy siedzenia, zaśmieci autobus i później ktoś musi to posprzątać. Komunikacja miejska w Bielsku będzie, natomiast ma być taka, żeby służyła mieszkańcom. Dzisiaj stoją na takim stanowisku, że na podstawie wiedzy, którą posiadają w Urzędzie Miasta, czy Przedsiębiorstwo Komunalne wykonujące tę usługę uważają, że sieć połączeń jest optymalna. Nie znaczy to,

że czegoś nie można zrobić, bo miasto zmienia się, miasto się rozwija, powstają nowe osiedla, rozbudowują się nowe zakłady i być może będą potrzebowali komunikacji miejskiej. Wcześniej była rozmowa z „Suempolem” na temat wożenia pracowników, a teraz większość przyjeżdża swoimi samochodami i nawet nie chcą słyszeć, żeby jechali MPK. Natomiast, jeśli chodzi o centra handlowe to też mieszkańcy wypowiedzą się, bo jeżeli ktoś jedzie do takiego centrum to najczęściej nie kupuje chleba i bułeczek, lecz kupuje cały wielki koszyk i czy później ta osoba z kilkoma torbami będzie szła na przystanek, aby wsiąść do tego autobusu. Autobusy przecież nie będą podjeżdżać pod same drzwi, bo tak nie można. Na pewno warto rozmawiać i bardzo dobrze, że rozmawiają. Zanotował uwagi zgłaszane przez radnych i myśli, że Pan Prezes również to zrobił. Nad każdym punktem będą myśleli i postarają się zrobić tak, żeby ludzie faktycznie więcej korzystali z komunikacji miejskiej. Nie wie, czy darmowy bilet będzie taką zachętą, dlatego zapytają się o to mieszkańców i być może coś takiego zostanie zrealizowane. Natomiast byłby chyba jednym z ostatnich, który przychyliłby się do pomysłów Pana Radnego Andrzeja Waszkiewicza o wyróżnianiu pewnych grup, bo czym różni się użytkownik Biblioteki od użytkownika Pływalni, dlaczego ktoś kto idzie poczytać książkę miałby jeździć za darmo, a ktoś kto przyjeżdża na Pływalnię musiałby płacić za bilet. Dlaczego pracownik Urzędu Miast, Urzędu Gminy i Starostwa tak jak Pan Radny powiedział miałby być lepszy od nauczyciela pracującego w Szkole Nr 5, która jest tuż obok i ten nauczyciel też zajmuje miejsca parkingowe. Za chwilę okaże się, że zostanie stworzony katalog osób uprzywilejowanych, a przecież trzeba to robić sprawiedliwie. Szanuje emerytów i rencistów, którzy zasłużyli na to, aby bezpłatnie jeździć komunikacją i na pewno nikt im tego nie cofnie, natomiast do wszystkiego trzeba podchodzić rozsądnie. Fajnie powiedzieć, że w Bielsku będzie to za darmo, ale ktoś musi za to zapłacić. Tak naprawdę to wszyscy zapłacą dla Przedsiębiorstwa Komunalnego. Przykładowo niektórym mieszkańcom nie robi się chodnika, bo te pieniądze zamiast na chodnik pójdą na pokrycie kosztów komunikacji dla Przedsiębiorstwa. Na pewno ten temat jest ważny jak wiele innych tematów w mieście i myśli, że na następnych sesjach być może ktoś z radnych będzie miał jeszcze ciekawe pomysły. Do tego tematu na pewno będą wracać, bo warto pomyśleć, co zrobić, aby mieszkańcom usprawnić życie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13²⁴ z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Radny Wojciech Jaroszko na salę obrad powrócił o godzinie 13³¹ i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Witold Sysuła zwrócił uwagę, że wypowiedź Pana Burmistrza była wpisana w tę wypowiedź, która pojawiała się na tej sali wcześniej. Nie wie skąd ta dominująca informacja na dzisiejszej sesji o darmowych biletach. Demontował przecież, przynajmniej starał się wyprostować te nieścisłości, które pojawiały się wcześniej. Nigdy nie mówił, żeby bilety były darmowe, lecz mówił o tym w pewnym kontekście. Nie chciałby powtarzać się po raz kolejny, bo myśli, że wszyscy to zrozumieli i ma nadzieję, że zrozumiał to Pan Burmistrz. Nie wie skąd ta wypowiedź, w której przynajmniej miał takie wrażenie, że dominowały właśnie oskarżenia o populizm, itd. Z odpowiedzi Pana Burmistrza podobał mu się jeden zapis – „W celu odwrócenia istniejącego trendu są planowane spotkania z pracodawcami, z pracownikami mające na celu popularyzację i rozwój transportu publicznego”. Rzeczywiście jest to dobry kierunek. Może należy spotykać się z pracodawcami, którzy zatrudniają dużo pracowników i być może byliby skłonni partycypować w kosztach przejazdu swoich pracowników. Jest to dobry temat i rzeczywiście wart tego, żeby nad nim pochylić się i dyskutować. Pan Burmistrz w swojej wypowiedzi o ankietach powiedział o pytaniu – „czy jak będzie darmowa komunikacja to przesiądziesz się do autobusu”? Gdyby ktoś zapytał go w ten sposób w dzisiejszej sytuacji to powiedziałby, że zdecydowanie nie. Nie przesiądzie się do tego autobusu choćby mu dopłacali, bo dla niego zupełnie nie po drodze są przystanki i ta częstotliwość przejazdu. Odpowiedź będzie jednoznaczna i z tej ankiety wszyscy dowiedzą się, że ludzie pomimo darmowych biletów nie będą korzystali z komunikacji. To jest dla niego oczywiste i zrozumiałe, że nie będą z tego korzystali. Trzeba poprawić komunikację, jest to podstawy warunek i o tym mówi. Wydawało mu się, że jest rozumiany przez wszystkich, że trzeba komunikację poprawić, poprawić ilość przystanków, sieć komunikacyjną. O darmowych biletach być może będą rozmawiali później, jeżeli poprawi się tę komunikację. Jego zdaniem, a ma nadzieję, że nie jest odosobniony w tym o czym mówi, to nie jest najlepiej z tą komunikacją. Są połączenia, które jednym pasują, a innym nie. Ludziom starszym, którzy mają bardzo dużo czasu łatwiej jest poczekać, usiąść na ławce, porozmawiać z kimś, zaczekać kiedy ten autobus będzie wracał i sobie pojechać. Natomiast mówi o tych pozostałych, którzy pracują i tego czasu mają mniej i jeżeli chcieliby jechać autobusem to nie mają czasu, żeby czekać na przystanku, więc w takiej sytuacji biorą samochód i jadą.

Radny Tomasz Sulima poinformował, że chce powiedzieć Panu Radnemu Witoldowi Sysule, aby nie traktował tej dyskusji jako swojego dziecka, bo Pan Radny zaproponował temat i teraz jest to dyskutowane. Trzy Komisje zawnioskowały pewne kwestie, Komisja Oświaty zawnioskowała o możliwości wprowadzenia bezpłatnej komunikacji, więc należy to rozważyć. Przy okazji ma wrażenie, że ta dyskusja idzie w oderwaniu całkowicie od Przedsiębiorstwa Komunalnego. Powstaje takie wrażenie, że właściwie nikt tym nie zajmuje się, a tylko radni troszczą się o tę komunikację. Z tego co wie co roku jest opracowywana strategia i są pewne pomysły w Przedsiębiorstwie na usprawnienie ładu komunikacyjnego oraz kwestii komunikacji. Uważa, że tutaj przed kamerami nie dojdzie się do żadnych konkretnych wniosków. Potrzebna jest grupa robocza, być może składająca się też z radnych, która popracuje nad tym, ale nie tutaj, bo to wymaga rzeczywiście przemyślenia.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że idąc za myślą Pana Burmistrza, aby żadnej grupy społecznej oraz zawodowej nie wywyższać i wszystkich traktować równo, biorąc pod uwagę słowa Pana Radnego Sysuły, żeby nie było bezpłatnej komunikacji, to być może teraz strzeli piłkę do własnej bramki mówiąc, że można na terenie miasta wydzielić miejsca, gdzie zostanie wprowadzona płatna strefa np. przy Urzędzie Miast, przy Urzędzie Gminy oraz w każdy ostatni wtorek przed Bielskim Domu Kultury. Uważa, że ta sprawa, iż sami opodatkują się we wtorek będzie bardzo ładnie przyjęta przez mieszkańców.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, że dwie Komisje sformułowały wnioski, które za chwilę zostaną poddane pod głosowanie. Poinformował, że Komisja Finansów i Budżetu Miasta wnioskuję o stworzenie nowego, sprawnego modelu komunikacji miejskiej, zorientowanego na mieszkańców i skoordynowanego pomiędzy zakładami pracy, szkołami, centrami handlowymi, dużymi osiedłami mieszkaniowymi oraz skomunikowanie pobliskich miejscowości. Podał pod głosowanie wniosek Komisji Finansów i Budżetu Miasta.

Rada Miasta Bielsk Podlaski w głosowaniu jawnym w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-7, przeciw-0, wstrzymujących się-11, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu*, **przyjęła wniosek** o stworzenie nowego, sprawnego modelu komunikacji miejskiej, zorientowanego na mieszkańców i skoordynowanego pomiędzy zakładami pracy, szkołami, centrami handlowymi, dużymi osiedłami mieszkaniowymi oraz skomunikowanie pobliskich miejscowości.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że wniosek uzyskał wymaganą większość i poinformował, że teraz przystępują do głosowania nad wnioskiem Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, która wnioskuję, aby rozważyć możliwość wprowadzenia na okres próbny, bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską w Bielsku Podlaskim. Podał wniosek Komisji pod głosowanie.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym w obecności 19 radnych, w stosunkiem głosów: za wnioskiem-6, przeciw-7, wstrzymujących się-6, **nie przyjęła wniosku** Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że wniosek nie został przyjęty i w ten sposób został wyczerpany punkt 12 porządku obrad.

Ad 13

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym, tj. od 23 czerwca do 17 sierpnia 2015 r. (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 21 do protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że zbliża się do końca X sesja, było już 9 sesji roboczych i bardzo wnikliwie czyta sprawozdania z działalności Pana Burmistrza, ale jak do tej pory nie przeczytał ani jednego zdania na temat działań Pana Burmistrza związanych z Podstrefą Suwalskiej Strefy Ekonomicznej. Już Pan Poseł powiedział, a w czasie przerwy wieniówki w pięknym parku zameldowały, że będzie ta droga S 19 w planach rządowych. Natomiast Pan Burmistrz może podzieli się tym, czy są prowadzone zakulisowe

rozmowy, czy ich nie ma, bo w sprawozdaniu nie ma nic na ten temat. Nowa Pani Skarbnik jest już prawie 3 miesiące, już prawie 100 dni urzęduje i może jest jakiś dynamizm, ma pozyskane nowe środki finansowe. Słyszał o skromnych środkach 125, czy 150 tys. zł pozyskanych na boisko do Szkoły z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego, ale chodzi o większe pieniądze, większe inwestycje, większe możliwości i lepsze spojrzenie na Bielsk Podlaski.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że sprawozdanie Burmistrza zawiera informacje, które pokazują co się zdarzyło. Natomiast, jeżeli od 1 grudnia, gdy Pan Waszkiewicz jest radnym do 20 sierpnia nic nie jest napisane odnośnie Suwalskiej Strefy Ekonomicznej to znaczy, że Burmistrz nie ma takich informacji, którymi mógłby podzielić się z mieszkańcami oraz z radnymi. Sprawa wygląda w ten sposób, że w zeszłym roku zostały złożone dokumenty do Ministerstwa przez Zarząd Strefy Suwalskiej do Ministerstwa. Te dokumenty podlegają weryfikacji przez urzędników i prawdą jest, że w ostatnim miesiącu Urząd został poproszony o dostanie dwóch oświadczeń o tym, że te tereny strefy nie leżą w obszarze „Natura 2000” i drugiego oświadczenia, że Urząd Miasta potwierdza, iż te tereny są wyłączone z działalności rolniczej. Gdy będzie sygnał z Ministerstwa to radni, jako jedni z pierwszych dowiedzą się, że Minister Piechociński podpisał rozszerzenie Specjalnej Suwalskiej Strefy Ekonomicznej. Dokumenty złożone przez Strefę dotyczą kilkunastu lokalizacji. To nie jest tak, że chodzi tu tylko o tereny z Bielska, ale też o kilkanaście różnych lokalizacji na terenie całego województwa. Zostało to potraktowane jako jeden wniosek i jeżeli brakuje chociaż jednego dokumentu z Gołdapi, czy z Białegostoku to nie można procedować sprawy Bielska. Dopiero jak będzie wszystko zamknięte wtedy Ministerstwo będzie mogło zezwolić na rozszerzenie tej Strefy. Z Panem Prezesem Żylińskim rozmawiają przynajmniej raz w miesiącu. W Białymstoku odbywały się Targi Business to Business, na których były pokazywane obszary. Na tych Targach była też delegacja z Urzędu Miasta, żeby zapoznać się z tym, jak inni próbują przyciągnąć inwestorów i jak reklamować się. Nie mogli tam wystawić się, bo nie są jeszcze w Strefie. Mają sporo katalogów, archiwum zdjęciowe, aby na przyszłość będąc już w tej Strefie móc aktywniej zabiegać o inwestorów. Natomiast Panu Radnemu Andrzejowi chce powiedzieć żartem, czy nie żartem, że jak Pan słyszy, co mówią wiewiórki to trzeba brać tabletki.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła się z pytaniem, jaka inwestycja celu publicznego będzie w mieście, bo Pan Burmistrz podpisał decyzję. Ponadto chce zapytać, jakie nieruchomości zostały przekształcone z użytkowania wieczystego na własność dla Spółdzielni Mieszkaniowej?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poprosił Pana Kazimierza Prusa o udzielenie wypowiedzi.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej Kazimierz Prus stwierdził, że jeśli chodzi o inwestycje celu publicznego to w ostatnim okresie największym inwestorem jest Burmistrz Miasta i wydaje się te decyzje sobie. Natomiast, jeśli chodzi o drugie pytanie dotyczące Spółdzielni Mieszkaniowej to w tej chwili nie potrafi powiedzieć o jaką część chodzi, ponieważ Spółdzielnia pozakładała wiele wspólnot mieszkaniowych i sukcesywnie te wnioski są załatwiane.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że zostało sprzedane przez Spółdzielnię mieszkanie nabywcy, lokatorowi, który miał wcześniej mieszkanie lokatorskie, a teraz ma własnościowe i ten ułamek 4815 dotyczy takich standardowych bloków.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz przedkłada sprawozdanie za okres międzysesyjny, gdzie są literalnie wypunktowane wszystkie działania, które realizują poszczególne referaty Urzędu Miasta. Jest to dosyć drobiazgowa informacja, jednak w imieniu części ludzi, z którymi spotyka się ma prośbę do Pana Burmistrza odnośnie działań przyszłościowych inwestycyjnych. Nie chodzi o to, aby Pan Burmistrz mówił, co będzie robił, bo to ogólnie wiedzą, ponieważ Pan Burmistrz obejmując stanowisko Burmistrza mówił o tym ogólnie w swoim exposé. Chodzi natomiast o to, jakie są bieżące działania w sprawach inwestycyjnych, infrastruktury komunikacyjnej. Były przecież konsultacje w sprawach monitoringu, wykonano część dokumentacji i gdyby Pan Burmistrz był uprzejmy to przedłożyć przy okazji sprawozdania za I półrocze na sesję Rady Miasta, bo ludzie oczekują takiej informacji. Niektórzy mówią, że nic się nie dzieje. To zrozumiałe, że Pan Burmistrz poprzednio był pełniącym obowiązki, ale w tej chwili jest już Burmistrzem i jakie są podejmowane działania. Na razie jeszcze nie są uruchomione po części te środki z programów operacyjnych, ale niech Pan Burmistrz poinformuje opinię społeczną o swoich działaniach na

teren miasta. Pan Burmistrz może powiedzieć, że są przecież realizowane zaułki, parking przy przedszkolu, ale są to drobne zadania inwestycyjne, a tutaj chodzi o przedsięwzięcia szerszej natury, zadania poważniejsze, m.in. Bielskie Centrum Kultury na jakim jest etapie.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że ad vocem wypowiedzi Pana Burmistrza chce powiedzieć, że słyszał, iż trzeba brać tabletki, jeśli pojawiają się białe myszki. Wie, że Pan Burmistrz nie jest lekarzem, ale być może brał jakieś tabletki i poleci mu, żeby wiewiórki nie podpowiadały. To była tylko metafora i Pani Radna Kołos chętnie Panu Burmistrzowi powiedziała o czym jest mowa, gdy mówi się, że wiewiórki podpowiadały.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął punkt 13 porządku obrad.

Ad 14

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że punkt 14 porządku obrad są to „Interpelacje i zapytania radnych”. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że chce odnieść się do sytuacji, kiedy nie mogła zabrać głosu podczas obecności Pana Posła Tyszkiewicza. Ma propozycję, aby zaprosić Rząd na wyjazdowe posiedzenie do Bielska. Jest piękny Dom Kultury, są krzesła i stoliki, a ponieważ Pan Poseł często gości w naszym mieście to pokazałby dobrą wolę i życzliwość nie tylko, jeśli chodzi o tę drogę, ale też o nasze miasto. Dodała, że chciała to zgłosić wcześniej, ale nie było można.

Radny Andrzej Waszkiewicz opowiedział się za propozycją Pani Iwony Kołos. Stwierdził, że wyjazdowe posiedzenie Rządu w Bielsku Podlaskim to byłoby to. Na razie tylko w miastach wojewódzkich odbywały się posiedzenia wyjazdowe, a tu byłoby miasto powiatowe. Na zaproszenie Pana Burmistrza na pewno Pan baron Platformy Obywatelskiej w województwie podlaskim skorzysta z zaproszenia, w końcu Pan Poseł powiedział, że Burmistrzem będzie Pan Jarosław Borowski i Pan Borowski został Burmistrzem, a jak powiedział, że będzie droga, to tak będzie. Wracając do meritum sprawy, to chce dowiedzieć się od Pana Przewodniczącego na jakiej zasadzie Pan Poseł tu występował, bo było to przed sesją, nie w sprawach różnych, nie był to mieszkaniec. Osobiście chciał zabrać głos, ale Pan Przewodniczący tego nie zauważył. Bardzo ubolewa nad tym faktem, bo pamięta jak napisał wniosek do wojewody o uchylenie pewnych uchwał, to Pan Przewodniczący w piśmie do wojewody odpowiedział, że nadzoruje liczenie głosów, a więc Pan Przewodniczący z tego miejsca, gdzie siedzi w chwili obecnej doskonale widzi radnych jak głosują. Zgłaszał się do zabrania głosu, a Pan Przewodniczący tego nie widział. Bardzo mu przykro z tego tytułu. Tak jak powiedział Radny Mirosław Gołębiowski chcieli zabrać głos, ale Pan baron, Pan Poseł wyszedł i nie można było zadać pytań. Chodzi tu o transparentność, podstawy prawne i prosi to robić w zgodzie ze Statutem. Rozumie to, że jest stały można powiedzieć, dyspozycyjny radny, który zgłasza wniosek o zamknięcie dyskusji, gdy jest niewygodna sytuacja. Wobec tego proponuje od razu, gdy punkt jest niewygodny, to pierwsze wystąpienie i składa wniosek o zamknięcie dyskusji. Setki lat, może i tysiące lat twierdzono, że to słońce krąży wokół ziemi i ci, którzy się sprzeciwiali byli traktowani bardzo ostro, ale poglądy się zmieniły, być może zmienia się za 3 lata. Wracając do interpelacji chciałby dowiedzieć się, czy miasto partycypuje w badaniach młodzieży nad wadami postawy, czy są postawy zwyrodnienia, bo to rzutuje później na wiek młodzieńczy i życie dorosłe. W chwili obecnej pomimo tego, że są budowane boiska to jednak dzieci wolą spędzać czas na graniu, ale nie na boisku tylko przed komputerem i wytwarzają się bardzo ogromne wady postawy. Czy takie badania są prowadzone w szkołach podstawowych? Być może trzeba przeprowadzić te badania w przedszkolach, natomiast później po zdiagnozowaniu, czy miasto nie mogłoby partycypować w zapobieganiu temu jak również w gimnastyce korekcyjnej? Następną kwestia dotyczy Klasztoru Karmelickiego i jeszcze raz zwraca się do Pana Burmistrza, Pani Burmistrz, ponieważ pomimo trwającej w tym roku suszy, jesienią zaczną się opady i przejeżdżające samochody będą chlapały na klasztor i ta elewacja w dalszym ciągu będzie ulegała zniszczeniu. Jeszcze raz prosi władze miasta, wszystkich ludzi dobrej woli, aby zadbały o ten zabytek, bo w Bielsku Podlaskim nie ma zbyt dużo zabytków tej klasy i w bardzo szybki sposób można to zniszczyć. Z rozmowy z Księdzem Proboszczem wynika, że w chwili obecnej będzie naprawiana elewacja i szukają środków, które zapobiegą dewastacji przez przejeżdżające samochody, ponieważ solanka i woda negatywnie wpływa na ten obiekt. Nawiasem mówiąc nie może tam być innego koloru jak tylko biały, a ten kolor szybko stanie się szary, czarny i będą

odpadać elementy tynku. W związku z tym zwraca się do Pana Burmistrza o przyspieszenie tej sprawy, aby jeszcze przed pierwszymi opadami coś w tym zakresie zrobić.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że na bieżąco odniesie się do tej wypowiedzi Pana Radnego. Przed sesją zgłosił się Pan Poseł i poprosił o zabranie głosu. W związku z tym uznał, że głosu należy udzielić poza porządkiem obrad właśnie w tym momencie, kiedy ten głos został udzielony. To, że Panu Radnemu zechciało się porozmawiać z Panem Posłem, a Pan nie miał takiej możliwości to przecież nic straconego. Pan Radny może w jakikolwiek sposób skontaktować się z Panem Posłem. Pan Poseł przyjechał z konkretną, bardzo korzystną sprawą dla naszego miasta. Tylko z tej perspektywy ocenia tę inicjatywę Pana Posła. Rozumie to, że Pan Radny ma inną perspektywę, pewnie bardziej polityczną niż samorządową i Pan Radny traktuje to w zupełnie innych kategoriach i może stąd ta pretensja, czy brak zrozumienia. Pan Radny też raczył wspomnieć o piśmie do wojewody, w którym Pan rozbiegł się z prawdą oraz z faktami, a to konkretnie nazywa się i każdy wie jak nazywa się mówienie rzeczy nieprawdziwych.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska poinformowała, że chce odpowiedzieć w kwestii zabezpieczenia elewacji Klasztoru Pokarmelickiego. Rozmowa w tej sprawie odbyła się w miesiącu czerwcu po zakończonej sesji. Był wówczas Pan Radny, byli jeszcze inni radni i na ten temat rozmawiali. Powiedziała wówczas, że na pewno uwaga jest słuszną i podejmie działania. Miała zamiar zadzwonić do Pana Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w tej sprawie, co zresztą zrobiła, ale Pan Radny powiedział, że pójdzie do Księdza Proboszcza Polaka. W tym samym dniu rozmawiała z Panem Dyrektorem i on powiedział, że temat jest mu znany, a tylko musiałby mieć jakiś wzorzec dotyczący zabezpieczenia, jakie tworzywo należałoby zastosować przy przebudowie. W związku z tym nie należy motywować tutaj miasta, bo to jest droga powiatowa. Nie muszą być pocztą, aby kierować pewne zapytania do służb powiatowych. Pan Radny może to robić sam, ale ze względu na pewne przyzwyczajenia czyni to miasto. Ten temat jest znany. Myśli, że Ksiądz też aprobeuje takie rozwiązanie. Powiatowy Zarząd Dróg na pewno to robi, jeśli będzie modernizacja, czy będą wykonywane prace, ponieważ tak jak Pan Radny to zauważył elewacja musi być biała i rzeczywiście przy niekorzystnej pogodzie następuje niszczenie tej elewacji, która będzie odnawiana. Uwaga jest słuszną, natomiast po pierwsze, prosi nie traktować Urzędu, jako skrzynki pocztowej, bo Pan Radny ma prawo, ma wszelkie plenipotencje, aby występować bezpośrednio do innych instytucji. Po drugie, jeśli będzie taka sposobność to powiat na pewno to robi, tylko kwestia czasu i prosi o cierpliwość.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że tutaj miał nie zabierać głosu, ale w związku z wypowiedzią Pana Andrzeja Waszkiewicza chciałby poddać taką myśl dla radnych, aby na jednej z sesji porozmawiać na temat głosów w danym punkcie. Uważa, że są Komisje, na których można najwięcej sobie powiedzieć, dostać najwięcej wyjaśnień od pracowników Urzędu Miasta, a nie poruszać niektórych spraw tutaj na sesji, przedłużać czas i te zmęczenie, które już dzisiaj widzi nie jest najlepszą sprawą. W innych samorządach jest tak, że w danym punkcie zabiera się głos dwukrotnie, czy trzykrotnie, bo chodzi o to, żeby nie było to powielanie jak dzisiaj niektórych punktów. Mieszkańcy, którzy oglądają sesję zwracają uwagę na to, że tyle mówi się na sesji i nie wiadomo o co dokładnie chodzi, że powiela się sprawy. W związku z tym powinno to być bardziej merytoryczne, krótkie i treściwe, bo jeżeli mówi się krótko i konkretnie to ludzie bardziej rozumieją, co do nich się mówi. Natomiast takie gadanie, aby tylko sobie pogadać nie powinno być w takich miejscach, jak na sesji Rady Miasta w Bielsku.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że został tutaj wywołany przez Radnego Pana Bożko i chce zauważyć, że jest takie powiedzenie – „Lepiej siedzieć i milczeć, niech myślą, że jesteś głupi niż raz się odezwać i rozwiać wszelkie wątpliwości”. Pan Radny nawołuje do tego, aby na Komisjach poruszać pewne tematy, otóż był temat i na Komisji zapytał się – kto Pana Przewodniczącego przymuszał do takiego, a nie innego działania? Pan Przewodniczący w dniu dzisiejszym odpowiedział, że Burmistrz jego nie przymuszał. Jednak nie było to pytanie o to, czy Burmistrz przymuszał do jakiegoś działania. Było to własne nieprzymuszone oświadczenie woli Przewodniczącego Komisji, że na Przewodniczącego jak i na innych członków Komisji Rewizyjnej były robione naciski. Tutaj Pan Burmistrz zadał pytanie – czy jako Burmistrz Jarosław Borowski naciskał? Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odpowiedział na to pytanie, ale dla Pana Burmistrza. Natomiast do chwili obecnej nie doczekał się odpowiedzi na swoje pytanie – kto na Pana Przewodniczącego wywierał naciski, czy tak chlapnęło się Panu Przewodniczącemu, czy to była prawda, bo tego nie rozumie.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił uwagę, że z tym przysłowiem to było chyba tak jak Pan Radny powiedział tylko wręcz przeciwnie, ale to nic nie szkodzi.

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że chciałby złożyć dwie interpelacje, bo może niektórzy zapomnieli, jaki jest punkt porządku obrad. Interpelacje dotyczą parkingów, pierwsza dotyczy parkingu wzdłuż ulicy Mickiewicza, przy PKO i sklepie PSS, naprzeciw SDH tam, gdzie została zmieniona organizacja. Dlaczego po tej organizacji parking nie został przystosowany do zmiany i nie został obniżony tam uskok? Prosi też o wyjaśnienie, jak osoba niepełnosprawna ma wsiąść, czy wysiąść i później zjechać, bo tam nie zostało do końca zrobione. Być może zostało to ulepszone dla pieszych, ale dla tych co jeżdżą to raczej zostało utrudnione. Nawet pozostałym jest tam dość ciężko wjechać. Prosi rozważyć obniżenie tej krawężni, jak również ustawienie znaku informacyjnego o zasadzie parkowania (*interpelacja stanowi załącznik nr 22 do protokołu*). Druga interpelacja dotyczy parkingu na ul.Żeromskiego naprzeciw Urzędu Pracy - kto jest właścicielem tego parkingu, dlaczego nadal jest w takim stanie pomimo remontu całej okolicy? Parking jest w opłakanym stanie i czy ktoś musi uszkodzić samochód, aby zainteresowano się nawierzchnią na tym parkingu? (*interpelacja stanowi załącznik nr 23 do protokołu*). Dodał, że będzie musiał troszeczkę wcześniej wyjść z sesji, a widzi, że obrady się przedłużają, więc chciałby też odpowiedzieć na te pytania, bo jest chyba jedynym z Komisji Rewizyjnej, który nie odpowiedział wcześniej. Jako członek Komisji Rewizyjnej też nie miał nacisków w jaki sposób głosować.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14⁰⁵ z sali obrad wyszła radna Iwona Bielecka-Włodzimierow i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że skoro nie udziela odpowiedzi Panu Andrzejowi to chyba świadczy o tym, iż nie chce z Panem Radnym prowadzić dyskusji. Poinformował, że ponawia jedną z interpelacji, a mianowicie chodzi o parking na ul.Kazimierzowskiej. Powstały tam koleiny i prosi o wyrównanie nawierzchni. Ponadto ma prośbę, aby Urząd Miasta zwrócił się do zarządcy cmentarzy przy ul.Mickiewicza, ponieważ znajdują się tam dwa cmentarze, a pomiędzy nimi jest płot i nie ma żadnej bramki. Poprzednio była tam bramka, ale już od dłuższego czasu jej nie ma i prosi, żeby ktoś zamontował te bramki, ponieważ często ludzie mają swoich bliskich po dwóch stronach cmentarzy i muszą przechodzić naokoło, a jest to dosyć duży kawałek drogi.

O godzinie 14⁰⁸ na salę obrad powróciła radna Iwona Bielecka-Włodzimierow, natomiast z sali obrad wyszedł radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że kilka miesięcy temu składał interpelację w sprawie oznakowania parkingu dla osób niepełnosprawnych na wysokości hali targowej na ul.Krynicznej i otrzymał wtedy odpowiedź od Pana Burmistrza, że stanie się to wówczas, gdy będzie opracowywana nowa koncepcja. Niepełnosprawni, którzy zgłosili się do niego, a było ich trzech, gdy przyjeżdżają samochodem na targowicę często nie mają gdzie zaparkować, ponieważ parking jest zajęty. Na ul.Dąbrowskiego przed „Spółdzielnią Inwalidów” też nie ma takiego oznakowania pionowego i poziomego. Na ulicy Mickiewicza po drugiej stronie SDH powiat pięknie zrobił, namalował pasy i jest tam w miarę porządek. Należałoby również zwrócić się do zarządcy drogi i do właściciela nieruchomości, aby podobnie zrobić przy SDH i przy „Podlasiance”, bo obecnie jest tam totalny bałagan. Pierwsza interpelacja jest następująca – co dzieje z jego wnioskiem, bo uważa, że to żaden problem na wysokości hali targowej oznakować 1-2 stanowiska postojowe dla osób niepełnosprawnych. Natomiast druga interpelacja dotyczy parkingu przy ul.Mickiewicza i można ją zrealizować niewielkim nakładem sił oraz środków. Ponadto odnośnie dróg powiatowych chce zauważyć, że była tu wspomniana ul.Żwirki i Wigury, ul.11 Listopada i ul.Widowska. Na tej sali wiele mówiło się w poprzedniej kadencji, w V i w VI kadencji na ten temat. Gdy składana jest interpelacja, czy pismo do innego organu, jakim jest samorząd powiatowy, czy samorząd gminny to albo otrzymuje się odpowiedź tak jak mieszkańcy Bielska w liczbie 160 od Pana Dyrektora Aleksiejuka, że nie ma środków na to, aby z Bielska Podlaskiego do Augustowa zmodernizować jezdnię i w przyszłości dać nadzieję, że będzie tam droga dla rowerów. Jest to potraktowane zdawkowo mimo, że podpisało się pod tym 150, czy 160 mieszkańców. Pismo zostało przekazane do wiadomości Burmistrza i jedynie Pani Wójt raczyła odpowiedzieć na ten temat, co w tej mierze będzie się działo. Nawiązując do wypowiedzi Aleksandra Bożko chce powiedzieć, że nie potrzebuje absolutnie pokazywać się kamerom i gdyby nie było tu kamer to też

mówiłby to samo. Chciałby tu wymienić koleżankę radną z poprzedniej kadencji, która wiele razy mówiła o ulicy Widowskiej, o parkingu na wysokości Zespołu Szkół im. Adama Mickiewicza, a co zrobiła w tej mierze jako radna powiatowa? Czyta protokoły z sesji Rady Powiatu i ma pewne informacje na ten temat. Można i tak sesję poprowadzić bardzo ładnie, pół godziny, mając scenariusz opracowany przez zarząd, bo tak to się odbywa. Jest to fajna sprawa organizacyjnie dla przewodniczącego, dla władzy wykonawczej, ale przecież nie o to chodzi. Inną sprawą jest to, że może jest tutaj za dużo gadulstwa, że powraca się dwukrotnie, trzykrotnie do tego samego tematu, ale zawsze nasuwa się jakaś myśl. Zawsze będzie rzecznikiem tego, że jako radni wybrani przez mieszkańców powinni podnosić te sprawy, które są ważne dla mieszkańców. Jeszcze raz chce podkreślić, że dla władzy jest to drobna sprawa, ale dla człowieka, który jeździ na wózku inwalidzkim i wsiada do samochodu, bo chce zrobić zakupy na targowicy to jest bardzo ważna rzecz. Odnośnie dzisiejszej obecności Pana Posła to tutaj polemizowałby z kolegą Radnym. Bardzo dobrze, że Pan Przewodniczący oddał głos Posłowi, jeżeli przyszedł z określoną intencją, bo każde działanie w sprawie S 19 niezależnie od opcji, czy to będzie Poseł Czykwin, czy Poseł Tyszkiewicz, czy Poseł Jurgiel, czy inny poseł, jeżeli podejmie pewne działania w tej sprawie, to jest dla tego miasta istotne. Osobiście uważa, że wypowiedź Pana Posła i jego obecność była tu zasadna. Natomiast Pan Przewodniczący powinien trzymać się tej zasady w sytuacji, gdy pojawi się Poseł Jurgiel, czy Poseł Czykwin w określonej sprawie bardzo ważnej dla miasta i też im to umożliwić.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14¹⁰ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski oraz radny Romuald Piotrowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. Radny Romuald Piotrowski na salę obrad powrócił o godzinie 14¹¹ i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 14¹⁴ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski oraz radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że jak najbardziej w jego przekonaniu wszelkiego rodzaju działania, które są istotne dla naszego miasta powinny być popierane bez względu na opcję polityczną. Naprawdę ma zupełnie inną optykę i inaczej postrzega rzeczywistość niż członkowie partii politycznych. Chce też przypomnieć, że interpelacje i zapytania są kierowane do Burmistrza w formie pisemnej, tak stanowi Statut i jest to ze względów czysto organizacyjnych. Każdy z radnych otrzymał o tym informację pismem z 11 sierpnia 2015 roku. Ponadto nawiązując do wypowiedzi Pana Radnego Bożko też osobiście czuje taką potrzebę uporządkowania dyskusji, ale nie dlatego, że jest ona merytoryczna i długa, lecz dlatego, że ma wrażenie, iż bardzo często jest tylko pretekstem do wystąpień, do popisów, do zwracania na siebie uwagi. Rozumie, że ktoś może mieć taką potrzebę, ale czy koniecznie musi to realizować tutaj i wydaje mu się, że są inne bardziej odpowiednie do tego miejsca niż posiedzenie Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że teraz odniesie się do poruszonych spraw, aby radni nie musieli czekać dwa tygodnie na odpowiedź, bo być może już dzisiaj chcieliby to wiedzieć. Odnośnie poruszonej sprawy dotyczącej wad postawy dzieci chce przypomnieć, że już od wielu lat miasto Bielsk Podlaski finansuje naukę pływania dla dzieci z klas pierwszych i drugich szkoły podstawowej i nadal będzie to kontynuowane. Nie ma chyba lepszego sposobu na kształtowanie właściwej sylwetki jak pływanie, tak przyjemniej mówią te osoby, które pływają. Nasze miasto jest w programie ministerialnym „Umiem pływać” i od września dzieci będą uczestniczyły w bezpłatnych zajęciach na Pływalni Miejskiej „Wodnik”. Jest to finansowane częściowo z Ministerstwa i częściowo z pieniędzy samorządowych. Natomiast odnośnie parkingu na ulicy Mickiewicza chce zauważyć, że jest to parking w zarządzie Powiatowego Zarządu Dróg. Zarząd Dróg podjął decyzję o wymalowaniu tych pasów. Chciałby przypomnieć, że na tej sali była prezentacja koncepcji nowego ładu komunikacyjnego w centrum miasta i jednym z elementów tej koncepcji było przerobienie miejsc parkingowych po tej stronie ulicy Mickiewicza, żeby były one skierowane do ulicy, a nie do sklepów, czy banku. Było to lepsze rozwiązanie ze względów bezpieczeństwa chodzenia, czy przejeżdżania rowerem. Wydaje mu się, że powiat zrobił to na próbę, żeby zobaczyć jak ludzie to odbiorą, bo ludzie bardzo często przyzwyczajają się do pewnych rozwiązań. Bardzo dobrze, że tak zrobiono, natomiast chcąc zrobić tak jak trzeba, to należy mieć dokumentację. Tę dokumentację będą chcieli włączyć do budżetu na przyszły rok, a mając dokumentację będzie wiadome, o jakie środki trzeba aplikować i szukać, aby można było to zrealizować. Jest to też odpowiedź na temat parkingu po drugiej stronie ulicy. Tam część jest powiatu i częściowo trochę miasta, ale jest dużo wyższy krawężnik i w związku z tym narysowanie pasów nie wystarczy, lecz jeszcze trzeba byłoby zrobić podkładkę. Rada Miasta, jeśli przychyli się do tego, aby w przyszłym roku koncepcję tego ładu przelać na dokumentację, to już w przyszłym roku będzie można ją

zrobić. Natomiast, jeśli chodzi o parking przy ul. Żeromskiego to część parkingu jest miasta, a część Spółdzielni Mieszkaniowej. Zwrócono się do Spółdzielni z propozycją wspólnego zrealizowania remontu tego parkingu, ponieważ nie chciałby, aby miasto zrobiło swoją część, a dalej była dziura. Niestety Spółdzielnia Mieszkaniowa na dzień dzisiejszy nie jest tym zainteresowana. Będą nadal rozmawiali i szukali pomysłów, żeby jednak to zrobić, bo trzeba robić razem. Oczywiście właściciel gruntów decyduje o tym. Nie wie, czy Spółdzielnia nie ma środków, czy może chce na innych osiedlach poczynić inwestycje. Była zdawkowa odpowiedź, że nie są zainteresowani zrealizowaniem swojej części parkingu w 2015 r. Kolejny parking, przy ul. Kazimierzowskiej jest to parking miasta, więc zajmą się tematem kolejnym, które tam występują. Ponadto przyjrzą się sprawie miejsc parkingowych na ulicy Krynicznej dla osób niepełnosprawnych i jeśli jest taka potrzeba to nie będzie problemu wyznaczyć jedno, czy dwa miejsca. Trzeba po prostu przeliczyć jak to wszystko ma wyglądać. Odnośnie utworzenia bramki na cmentarzu zwrócą się do zarządcy z taką propozycją.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął punkt „Interpelację i zapytania radnych”.

Ad 15

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że punkt 15 porządku obrad są to „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”. Następnie odczytał wnioski i opinie z prac Komisji Rady Miasta, tj. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta wnioskuję, aby do dokumentacji projektowej budżetu miasta na 2016 rok została dodana ul. Szarych Szeregów.

Odnośnie wniosku Komisji, Burmistrz Miasta poinformował, że wykonanie dokumentacji projektowej dla przedmiotowej ulicy będzie rozpatrzone przy konstrukcji projektu budżetu miasta na 2016 r. W powyższej sprawie zostali również poinformowani mieszkańcy ul. Szarych Szeregów pismem Izp.0005.12.2015 z dnia 27 lipca 2015 r.

Ponadto na posiedzeniu Komisji, Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz zwróciła się z prośbą o wyjaśnienie, do kogo należy chodnik znajdujący się przy sklepie „Arhelan” przy ul. Mickiewicza oraz ul. Północnej. Samochody, które tam parkują zajmują chodnik, co utrudnia pieszym korzystanie z chodnika.

Stanowisko Burmistrza Miasta w ww. sprawie jest następujące - Burmistrz Miasta informuje, że chodnik od ul. Mickiewicza, przy sklepie należy do Powiatowego Zarządu Dróg. Ulica Północna jest naszą drogą, nie stwierdzono parkowania pojazdów na chodniku tej ulicy.

Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Tomasz Sulima zwrócił się z prośbą, aby działka, która znajduje się przy ul. Studziwodzkiej, gdzie wcześniej stała świetlica wiejska, została przekształcona w parking na czas uroczystości związanych z upamiętnieniem 100. rocznicy wielkiego exodusu mieszkańców Podlasia – „Bieżeństwa” 1915-1921.

Odnośnie zgłoszonej prośby Burmistrz Miasta poinformował, że miejsca parkingowe na czas obchodów „Bieżeństwa” na osiedlu Studziwody zostały ustalone w dniu 17.08.2015 r.

Na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę na następujące problemy - na dworcu PKS są nieaktualne tablice informacyjne z rozkładami jazdy autobusów, czy jest możliwość wystąpienia o zaktualizowanie tych tablic?

Burmistrz Miasta poinformował, że umieszczenie aktualnego rozkładu jazdy autobusów jest obowiązkiem przewoźnika. W tej sprawie poinformowano wszystkich przewoźników o konieczności weryfikacji umieszczonych rozkładów jazdy autobusów na przystankach komunikacyjnych w Bielsku Podlaskim.

Ponadto Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę na potrzebę częstszych patroli policyjnych, przy bloku znajdującym się za BDK, w godzinach porannych.

Burmistrz Miasta poinformował, że w dniu 18 sierpnia 2015 roku zwrócono się do Komendanta Powiatowego Policji w Bielsku Podlaskim z wnioskiem o objęcie większym nadzorem wskazanego terenu.

Na posiedzeniu Komisji, Radna Danuta Karniewicz zapytała, czy tabliczka na placu Jana Pawła II zawsze była skierowana w stronę „Stokrotki”, dlaczego nie jest skierowana do ulicy Mickiewicza.

Burmistrz Miasta poinformował, że przedmiotowe tablice zostały skierowane licem do ulicy Mickiewicza.

Na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Członek Komisji Krzysztof Grodzki zwrócił się z prośbą, jak będzie spotkanie z dyrektorami szkół, aby zasugerować w okresie już od września przez

okres jesienno-zimowy do wiosny, w kwestiach wynajmu sali gimnastycznej, aby dyrektorzy szkół brali w pierwszej kolejności pod uwagę MOSiR.

Burmistrz Miasta poinformował, że prośba radnego zostanie przekazana dyrektorom szkół podczas spotkania w dniu 21 sierpnia 2015 r. *(pytania, opinie i wnioski zgłoszone podczas posiedzeń Komisji oraz stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące podnoszonych spraw stanowią załącznik nr 3J do protokołu).*

Otworzył dyskusję w przedmiotowym punkcie.

Radna Danuta Karniewicz stwierdziła, że ucieszyła się z obecności Pana Posła Tyszkiewicza i z tego, że Pan Poseł zauważył, iż ta droga rzeczywiście jest w bardzo złym stanie. Okazuje się, że w mediach przedstawiciele Rządu wczoraj powiedzieli, że drogi w Polsce osiągnęły już standardy europejskiej, czyli województwo jeszcze jest innego zdania. Natomiast, jeśli chodzi o obwodnicę i drogę krajową Wojska Polskiego to korki tworzą się tam do „Mlekowity”, tak często jest zamykany przejazd kolejowy, a wyjechanie z ul. Brańskiej graniczy z cudem. W związku z tym trzeba walczyć o te drogi jak tylko można. Ponadto wysłuchała informacji o tym, że powietrze w naszym mieście jest mocno zanieczyszczone, więc może trzeba poprzez Ochronę Środowiska zorganizować dopłaty do naszych autobusów, żeby środowisko było czystsze. Dobrze byłoby, aby Pan Prezes pomyślał o tym, żeby w naszym mieście jeździły nowsze autobusy i wytwarzały one mniej spalin.

Radny Witold Sysuła poinformował, że tradycyjnie w punkcie „Sprawy różne” w nawiązaniu do deklarowanej na V sesji Rady Miasta zasady jawności pragnie przekazać informację na temat sposobu głosowania nad projektami uchwał na obecnej sesji, otóż w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta głosował za tą uchwałą, odnośnie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2015-2024 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2015-2024 głosował za uchwałą, w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie budżetu obywatelskiego jako części budżetu miasta na 2016 głosował przeciw i starał się uzasadnić to w swojej wypowiedzi, odnośnie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienia nieruchomości na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata w trybie bezprzetargowym wstrzymał się od głosu, w sprawie pozbawienia statusu pomnika przyrody głosował za tą uchwałą, w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania głosował za tą uchwałą, natomiast w sprawie skargi na Burmistrza miasta Bielsk Podlaski z powodu nieprzestrzegania postanowień art. 5 ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych określającego, jakie kryteria musi spełnić osoba zatrudniona na stanowisku sekretarz miasta - wstrzymał się od głosu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14²⁶ z sali obrad wyszedł radny Romuald Piotrowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że w tym miejscu chciałby podziękować Panu Burmistrzowi za przeprowadzenie uroczystości upamiętniających 100. rocznicę Bieżeństwa i bitwy bielskiej. Szczególne słowa uznania chciałby skierować do Pana Fionika, bo można powiedzieć, że Pan Fionik był głównym wykonawcą tego trudnego zadania, przedstawienia tragedii tamtych lat. Ponadto chciałby zauważyć, że do Pani Sekretarz jako do osoby nie ma żadnych pretensji. Pani Sekretarz wykonuje swoje obowiązki ze starannością, sumiennością i należyтым zaangażowaniem do pełnienia tej godnej funkcji, ale maksyma prawna mówi – „Ciężkie prawo, ale prawo” i należy je przestrzegać. Osobiście stał tylko i wyłącznie na literze prawa, która dotyczy wszystkich. Jeszcze raz chce podkreślić, że Pani Sekretarza wykonuje jak najbardziej swoje czynności, jednak pozostaje te „ale” według jego odczucia.

Radna Iwona Bielecka-Włodzimierz stwierdziła, że jeszcze chce zabrać głos odnośnie parkowania na chodniku przy sklepie „Arhelan” na drodze wylotowej na Narew. Zwrócili się do niej mieszkańcy, że jest to bardzo duży problem dla osób, które poruszają się pieszo i z wózkami. Parkowanie jest nagminne, a chodnik jest wyodrębniony tylko kolorem kostki brukowej. Dziękuje za informację od Urzędu, że zarządcą jest Powiatowy Zarząd Dróg, więc jako radna złoży stosowne pismo do Zarządu z prośbą o rozwiązanie tego problemu. Jeszcze chciałaby wrócić do sprawy zaułka ulicy Kazanowskiego od budynku nr 16 do nr 22. Jak twierdzą mieszkańcy ta ulica jest często pomijana przy sprzątanu. W związku z tym jest prośba, aby zostało to wpisane w grafik i cała ulica Kazanowskiego łącznie z tym zaułkiem była sprzątana. Jest tam pas zieleni, koszą go mieszkańcy we własnym zakresie i to też jest dla nich trochę uciążliwe.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że ma prośbę do Pana Burmistrza, aby na Komisję Porządku zaprosić Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej i Panią Prezes PSS, ponieważ często są poruszane kwestie porządku związane z funkcjonowaniem sklepów nocnych, gdzie sprzedaje się alkohol, jak również kwestie porządku i bezpieczeństwa na osiedlach. Chodzi o to, aby na Komisji Porządku mogli wypracować pewne sprawy, a nie dywagować o tym na sesji Rady Miasta.

Radny Krzysztof Grodzki poinformował, że odnośnie parkingu przy ul. Mickiewicza przy sklepie nocnym ma małą sugestię do rozważenia przez specjalistów, bo Pan Burmistrz razem z nimi współpracował. Chodzi o pasy, które zostały tam namalowane, żeby umożliwić dla osób parkujących wyjazd przodem bezpośrednio na ulicę Mickiewicza. Natomiast odnośnie wizyty Pana Posła na sesji można powiedzieć, że szkoda, iż wybory są tylko co 4 lata. Trzeci raz jest obiecywana ta droga i z kadencji na kadencję ważność tej drogi spadała. W 2007 roku była ona jednym z priorytetów. Po wygranych wyborach, a mówi się o tym, że w województwie podlaskim był słaby wynik wyborczy, zostało to przesunięte do dołu. Kolejne wybory i kolejne mówienie o tej drodze, trzeci raz już wraca się do tego tematu. Uważa, że jak najbardziej trzeba zmobilizować się i pod tym podpisywać się. Jednak wydaje się mu, że twarzą całej tej inwestycji powinni być burmistrzowie, wójtowie gmin, a nie osoba, która przez 8 lat nic w tym kierunku nie zrobiła. Dla niego taka osoba jest niewiarygodna. Tutaj powinno być większe zgranie burmistrzów, wójtów, rad miejskich, rad gminnych, mieszkańców, aby ten temat ruszyć. Wcześniej Pan Radny Bożko mówił, że można zorganizować też protest. Osobiście jest jak najbardziej za tym. Pan Burmistrz przekazał mu, że w Siemiatyczach podobno radni będą protestować. Uważa, że powinni lepiej zorganizować się i pokazać siłę oddolną, a nie osoby, które non stop mówią o tym samym, a dalej nic w tym kierunku nie dzieje się. Korzystając z okazji, też chciałby wykorzystać obecność kamer i zachęcić mieszkańców miasta oraz regionu do udziału w referendum ogólnopolskim 6 września.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14³³ z sali obrad wyszła radna Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że Pan Andrzej Waszkiewicz podziękował mu za zorganizowanie uroczystości, ale chciałby powiedzieć, że Urząd Miasta był tylko jednym ze współorganizatorów i podziękowania należą się dla znacznie szerszego grona osób. Były to wojewódzkie obchody 100. rocznicy I wojny światowej, które organizacyjnie spinał Urząd Marszałkowski, natomiast od realizacji był Urząd Miasta i Urząd Gminy Bielsk Podlaski. Z tego miejsca chce podziękować Panu Marszałkowi i Pani Wójt, chce też dziękować pracownikom Urzędu Miasta i pracownikom Urzędu Gminy, którzy przy tym wydarzeniu naprawdę spędzili nie jeden, czy dwa dni, lecz znacznie więcej. Docierają głosy, że tego typu uroczystości połączone z inscenizacjami jest to coś zupełnie nowego i warto to robić w przyszłości. Osoby, które przyszły widziały jaka była rzesza ludzi zainteresowana inscenizacją wyjazdu i inscenizacją militarną. Zadał też wtedy pytanie – czy to podobało się, czy za rok chcą podobnych przedsięwzięć i była gromka odpowiedź, że tak. Jest to wyzwanie, co takiego wymyślić w przyszłym roku, żeby było coś innego, ale było atrakcyjne przede wszystkim dla naszych mieszkańców. Niektórzy myśleli, że na tę inscenizację przyjadą turyści, ale ten czas nie jest dobry na przyjeżdżanie turystów. Osobiście cieszy się, że tak dużo mieszkańców Bielska i gminy Bielsk Podlaski w tym wszystkim uczestniczyło. Następną sprawą, jeśli chodzi o apel odnośnie budowy drogi S 19, to w Bielsku będzie twarzą tej akcji. Po godzinach pracy będzie chodził i namawiał ludzi do składania podpisów pod tą petycją, a jeżeli ktoś przyjdzie do niego w godzinach pracy to też poprosi o wpisanie się na tej liście. Zachęca wszystkich do tego, aby zebrać jak najwięcej głosów do końca przyszłego tygodnia, bo prawdopodobnie posiedzenie Rządu będzie 8 lub 9 września. Dobrze byłoby, aby w poniedziałek 7 września w Kancelarii Pani Premier znalazła się ta nasza petycja z podpisami. Trzeba wykorzystać na to wszelkie możliwe spotkania. 29 sierpnia odbędzie się Festyn „Zakończenie lata”, Festyn Rodzinnych Ogródków Działkowych, 30 sierpnia odbędą się Mistrzostwa Polski Kettlebell, będzie też w Bielsku rozgrywany mecz, więc na pewno jest wiele miejsc, w których zbierze się trochę osób. Należy zarażać tą ideą i odłożyć tutaj kwestie polityczne. Jest szansa i trzeba spróbować o to zawalczyć. Mieszkańców, którzy oglądają transmisję sesji i nie wiedzą gdzie przyjść, aby złożyć ten podpis, zaprasza do Urzędu Miasta, gdzie też będzie można wpisać się na listę osób popierających petycję o wprowadzenie drogi S 19 na listę priorytetów drogowych. Ma prośbę, aby przy zbieraniu podpisów wpisywać imię, nazwisko i nazwę miejscowości, ale nie wpisywać numerów, bo będą one później dopisane zbiorczo. Na koniec chce bardzo podziękować, że członkowie Komisji Rewizyjnej powiedzieli prawdę odnośnie ewentualnych jego nacisków. Jeden członek Komisji nie zabrał głosu, aczkolwiek jest to już były

członek. Jednak też zapyta Pana Andrzeja, bo Pan Andrzej zaczynał rozpatrywanie tej skargi - czy Burmistrz Jarosław Borowski wywierał na Pana jakiegokolwiek naciski?

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14³⁶ na salę obrad powróciła radna Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że nawet sobie nie wyobrażał, aby ktokolwiek wywierał wpływ na członków Komisji Rewizyjnej. Tego sobie nie wymyślił, ale to powiedział Przewodniczący Komisji, że na Przewodniczącego Komisji jak i na wszystkich członków Komisji Rewizyjnej były wywierane naciski. Jednak już abstrahując od tematu Komisji Rewizyjnej ma prośbę do Pana Burmistrza dotyczącą podpisów, które będą zbierane za drogą S 19. Czy Pan Burmistrz chce przekazać to dla Pana Posła Tyszkiewicza, czy bezpośrednio do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów? Już tutaj wspominał o tym, że europosłowie z Platformy Obywatelskiej zablokowali ten projekt na forum Unii Europejskiej. Pan Poseł Robert Tyszkiewicz jest w bardzo dobrej komitywie z byłym Prezesem Rady Ministrów, a w chwili obecnej Przewodniczącym Donaldem Tuskiem. W związku z tym proponuje, aby to skopiować i też tam przesłać.

Burmistrz Miasta Jarosława Borowski stwierdził, że nie ma żadnego problemu, aby osobiście zawieźć do Warszawy listy z Bielska Podlaskiego. Jednak uważa, że lepiej jak pojedą razem np. z Panem Burmistrzem Siemiatycz, z Panią Burmistrz Sokółki. Trzeba to zrobić razem, bo oddzielnie już próbowali i nic z tego nie wyszło. To nic, jeśli nie uda się im spotkać z Panią Premier, ale zostawią tam dokumenty. Natomiast odnośnie zrobienia kopii to uważa, że dadzą z tym radę.

Radny Tomasz Sulima poinformował, że ad vocem wypowiedzi Pana Andrzeja ma małe sprostowanie, ponieważ to prawda, że petycja mieszkańca Stalowej Woli dotyczyła S 19, ale na obszarze województwa lubelskiego i podkarpackiego, natomiast tutaj rozmawiają na temat S 19 na odcinku województwa podlaskiego.

Radny Wojciech Jaroszko zwrócił uwagę, że dzisiaj padło dużo gorzkich słów. W nawiązaniu do ostatnich wydarzeń, czyli święta na Górze Grabarce, pielgrzymki do Hodyszewa, relikwii św. Spirydona, proponuje przeczytać „Hymn o miłości” z listu św. Pawła Apostoła do Koryntian.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że nie widzi już chętnych do dyskusji. Poinformował, że chce nawiązać do ostatnich uroczystości, które miały miejsce w Bielsku Podlaskim, ponieważ była to chyba pierwsza tak znacząca inicjatywa kulturalna, historyczna, społeczna współrealizowana przez tyle instytucji, samorząd na szczeblu wojewódzkim, samorząd miejski, samorząd gminy Bielsk Podlaski, ale także było tu ogromne zaangażowanie Stowarzyszenia Muzeum Małej Ojczyzny. Wspólnie udało się stworzyć coś bardzo ciekawego i bardzo wielkiego. Uważa, że jest to słuszny model i jeżeli faktycznie wszystkie zainteresowane strony podejść z dużą otwartością i zaangażowaniem do różnych inicjatyw na rzecz naszego miasta to efekty będą tak ogromne, jak efekty tego przedsięwzięcia. Ma ogromną nadzieję, że stanie się już tradycją i obchody rocznicy wybuchu I wojny światowej będą odbywały się w Bielsku Podlaskim. Jest to taki wyróżnik dla naszego miasta na skalę całego województwa.

Ad 16

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk podziękował zebrany i zamknął X sesję Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

*Protokółowała:
Edyta Gawryluk-Malinowska*

PRZEWODNICZĄCY RADY

/-/ Igor Łukaszuk